

Kolejny numer gazety w czwartek - 30 października

O tym nie przeczytacie w samorządowej gazetce

Milion złotych na „Plan B"

Czy Trzebnica naprawdę kupuje to, czego potrzebuje?

Alkohol i ludzie,

Czy nocna prohibicja jest potrzebna i u nas?



Nr 43 (1508) 23 - 29 X 2025 | Rok zał. 1993 | Cena: 5 zł (5% VAT) | Redaktor: Daniel Długosz | ISSN 1234-4982

NOWa gazeta trzebnicka

POWIATOWY TYGODNIK LOKALNY

lokalne jest fajne

www.nowagazeta.pl | www.facebook.com/gazeta.trzebnicka | 100% KAPITAŁU POLSKIEGO

Urzędnicy dali przeprosiny, ale majstrowali przy nakładzie



GMINY: TRZEBNICA, OBORNIKI ŚLĄSKIE, ŻMIGRÓD, PRUSICE, WISZNIA MAŁA, ZAWONIA

Oskarżony o pedofilię stanął przed Sądem



Bezmiar dziecięcej krzywdy

TYLKO U NAS...

Podsłuchiwała wicestarostę, trafiła do rady nadzorczej

Schronów nie ma. Co w razie zagrożenia?

Czy dzieci marzną w przedszkolu?

Fałszywi doradcy w natarciu

SPORT

Spełnił swoje sportowe marzenie

Masz temat?

ZADZWOŃ:

71-387-21-31

Nie jesteśmy obojętni



REKLAMA



REKLAMA

WYPOŻYCZALNIA SAMOCHODÓW PĘGÓW:

- osobowe
- busy osobowe i dostawcze
- lawety

Tel. 600-56-20-36

REKLAMA

Skup Złomu Pęgów

NAJLEPSZE CENY

Polub nas na Facebook SKUP ZŁOMU PĘGÓW

603 743 467



www.zlompegow.pl

REKLAMA

eprasa.pl 82b8086f34

/gazeta.trzebnicka
www.nowagazeta.pl
NOWa gazeta trzebnicka
Nr 43 (1508) 23 X - 29 X 2025
e-mail: redakcja@nowagazeta.pl
tel. interwencyjny: 693-44-61-41

CYTAT TYGODNIA

„Dla mnie to zwykłe świństwo albo nawet oszustwo. Sąd nie zakładał, że urzędnicy zechcą majstrować przy nakładzie”

Czytaj na...

Stronie 3

LICZBA TYGODNIA

20 000

złotych straciła starsza pani zmanipulowana przez fałszywych doradców inwestycyjnych

Czytaj na...

Stronie 6

Ceny paliw

21.10.2025 r.

STACJA PALIW	PB 95	ON	LPG
Inter Marche Trzebnica	5,79	5,85	2,49
Matłok Trzebnica	5,90	5,94	2,55
PKN Orlen Oborniki Śląskie	6,06	6,14	2,74

KONKURS KONKURS KONKURS

Tortusiowo z NOWą

Drodzy Czytelnicy zachęcamy do wzięcia udziału w naszej zabawie „Tortusiowo z NOWą”. Co miesiąc rozdajemy jeden tort, ufundowany przez Cukiernię Beza z Obornik Śl.

Jeżeli chcesz zrobić niespodziankę swoim najbliższym lub sobie, weź udział w naszym konkursie, a Cukiernia Beza przygotuje słodkości specjalnie dla Ciebie.

Zasady są bardzo proste: wytnij zamieszczony w NOWej gazecie trzebnickiej kupon, wpisz swoje dane oraz krótko uzasadnij, dlaczego właśnie Ty zasługujesz na słodki upominek. Wypełniony kupon przynieś do redakcji lub prześlij go pocztą na adres: 55-100 Trzebnica, ul. Armii Krajowej 2B. Zeskanowany kupon możesz również przesłać mailem: redakcja@nowagazeta.pl

Na koniec miesiąca spośród dostarczonych kuponów wybierzemy jeden z najbardziej przekonywującym uzasadnieniem. Będzie pysznie.

*Regulamin konkursu w Redakcji

KUPON KONKURSOWY

CUKIERNIA BEZA A.E. Kasowscy

TORTUSIOWO Z „NOWĄ”

Wierzysz czy nie wierzysz możesz wygrać torta z „BEZY”!



IMIĘ: .....

NAZWISKO: .....

NR TELEFONU: .....

DLACZEGO JA POWINIENEM OTRZYMAĆ TORT Z CUKIERNI „BEZA”:.....

.....

.....

.....

.....

.....

☑ - „Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych przez Agencję Reklamową NOWa s.c. w Trzebnicy na potrzeby przeprowadzenia konkursu o nazwie „Tortusiowo z NOWą” i wydania nagrody, zgodnie z regulaminem konkursu i przepisami ustawy z dnia 29 sierpnia 1997r. o ochronie danych osobowych (tekst jednolity Dz. U. z 2014r., poz. 1182).

Jak to z nagraniem sesji było?

Mamy odpowiedź

Pamiętacie nasz artykuł o podwyżce pensji dla burmistrza Marka Długozimy? To wtedy, czyli 6 października, napisaliśmy na Portalu NOWAGAZETA.pl, że na stronie BIP Urzędu Miejskiego w Trzebnicy pojawiło się pocięte (czyli niepełne) nagranie z sesji. Nie było fragmentów dyskusji ani w sprawie podwyżki pensji, ani w sprawie muzeum widmo czy w sprawie Polonii Trzebnica.



Nasza redakcja zapytała biuro rady o to dlaczego umieszczono niepełne nagranie. Wieczorem pod naszym artykułem pojawił się komentarz. Jeden z internautów poinformował, że na stronie BIP jest już całe nagranie.

We wtorek biuro rady przysłało nam odpowiedź, w której poinformowano, że **„całość nagrania sesji z 6 października 2025 r. znajduje się w Biuletynie Informacji Publicznej.”**

Owszem, na drugi dzień nagranie było już w całości, ale zaraz po sesji zamieszczono niepełne nagranie. Dlatego zapytaliśmy biuro rady, **co było przyczyną zamieszczenia w BIP wersji okrojonej i kiedy zamieszczono wersję całą?**

Na odpowiedź musieliśmy czekać dwa tygodnie. Otrzymaliśmy ją dzisiaj, czyli 21 października. Co ciekawe, informacji nie udzieliło biuro rady.

- Przyczyną faktu iż nagranie zostało przekazane (przetransmitowane) z przerwami na strony Biuletynu Informacji Publicznej Gminy Trzebnica, było wystąpienie problemów z łącznością z serwerem transmisji. Nagranie zostało umieszczone (w pełnej wersji) na Biuletynie Informacji Publicznej Gminy Trzebnica w dn. 6 października 2025 roku o godz. 21.46 - informuje **Dariusz Zawadzki,** inspektor w referacie ds. Obsługi Wniosków o Udostępnienie Informacji Publicznej Urzędu Miejskiego w Trzebnicy.

Czy na pewno fakt, że nagranie było pocięte akurat w tych miejscach, gdzie dyskutowano o podwyżce dla burmistrza, czy o muzeum widmo, to błąd w przesyłce danych? Wydaje się to mało prawdopodobnie. Każdy kto przesyłał filmy na serwer wie, że w przypadku błędu nagranie nie zostanie przesłane, ale na pewno nie zostanie ono pocięte tak, aby wyeliminować konkretne tematy.

DD



REKLAMA

Co się zmienia w 2026 r.

ZUS zaprasza przedsiębiorców

ZUS zaprasza przedsiębiorców na seminarium. Program spotkania uwzględnia najważniejsze zmiany legislacyjne, które wejdą w życie z początkiem 2026 roku w zakresie systemu ubezpieczeń społecznych, prawa pracy i podatków.

Seminarium „2026 pod lupą: Praca, płace, ubezpieczenia, podatki – co musisz wiedzieć już dziś?” odbędzie się **4 listopada** w godzinach 10:00 - 12:30 w Ośrodku Szkolenia Państwowej Inspekcji Pracy we Wrocławiu, ul. Mikołaja Kopernika 5 (sala 11). Do udziału ZUS zaprasza przedsiębiorców, którzy chcą zdobyć informację z pierwszej ręki.

W seminarium wezmą udział eksperci ZUS, Inspekcji Pracy i Krajowej Administracji Skarbowej. W programie spotkania omówione zostaną najważniejsze zmiany legislacyjne, które wejdą w życie z początkiem 2026 roku w zakresie systemu ubezpieczeń społecznych, prawa pracy i podatków

Udział w spotkaniu jest bezpłatny. Zgłoszenia przyjmowane są do 3 listopada 2025 r. na https://forms.cloud.microsoft/pages/responsepage.aspx?id=02aUKq_EeU639UfZkQnxw-kCuX2ZUqFPvKLlPuKMMdFUNk9PVUk1VEJJUjZIQlBHTEJKNFQzV1FUMy4u&route=shorturl



FOT. ZUS

Oprac. red.

Interwencja

NOWA24
JESTEŚ ŚWIADKIEM WYDARZENIA?
POWIADOM NAS!
tel. interwencyjny:
693-44-61-41

NOWa gazeta trzebnicka
Stowarzyszenie Gazet Lokalnych

Wydawca: NOWAPRESS s.c.
Daniel Długosz, Kinga Długosz

Adres wydawcy i redakcji:
55-100 Trzebnica, ul. Armii Krajowej 2B
tel. 71 312 19 62 lub 71 387 21 31
redakcja@nowagazeta.pl, nowagazeta.pl

Biuro reklam i ogłoszeń:
Ewelina Florek, tel. 601-735-810
reklama@nowagazeta.pl

Druk: Polska Presse o/Sosnowiec
Nakład wydawnictwa: do 4000 egz.

Redaktor Naczelny: Daniel Długosz, tel. 603 666 370
Sekretarz redakcji: Ewelina Florek
Redaguje zespół: Magdalena Szymańska, Kinga Długosz, Tomasz Nawrot
DTP: Daniel Długosz, Ewelina Florek
Grafik: Ewelina Florek

Redakcja nie zwraca tekstów niezamówionych oraz zastrzega sobie prawo do skracania nadesłanych tekstów, listów i informacji. Za treść reklam i ogłoszeń, listów i polemik, jak również zawartość dodatku TV redakcja nie ponosi odpowiedzialności. Treść artykułów, wzory reklam i projekty graficzne są chronione prawem autorskim. Rozpowszechnianie bez zgody wydawcy jest zabronione.

eprasa.pl 82b8086f34

Urzędnicy dali przeprosiny, ale majstrowali przy nakładzie

Mirosław Marzec wygrał sprawę sądową z Panoramą Trzebnicką. Gazeta miała go przeprosić w najbliższym wydaniu, ale urzędnicy posunęli się do fortelu. Kto im kazał to zrobić?

Wstyd dla gminy i ogromne koszty

Sąd Apelacyjny we Wrocławiu, 1 października wydał prawomocny wyrok w głośnej sprawie. Pozwani, czyli Gminne Centrum Kultury i Sztuki w Trzebnicy oraz urzędnik Sebastian Hawryliszyn, mieli na pierwszej stronie Panoramy Trzebnickiej umieścić przeprosiny dla byłego radnego Mirosława Marca. Sąd wskazał też treść przeprosin, ale w wyniku błędu pisarskiego w niektórych zdaniach zamiast Mirosław wpisał imię Marek. Mecenas byłego radnego złożyła wniosek o sprostowanie wyroku. Poza tym, GCKiS i Hawryliszyn mieli wpłacić na rzecz poszkodowanego kwotę 10.000 zł wraz z odsetkami oraz pokryć koszty sądowe. Jak wyliczył Mirosław Marzec, razem może to być około 19.000 zł. Dodatkowo pozwani mieli usunąć sporne wydanie Panoramy ze stron internetowych. Wydawało się, że wyrok jest jasny i należy go wykonać. Tymczasem urzędnicy postanowili zakombinować. Czy swoimi działaniami ośmieszyli Sąd, czy może próbowali za wszelką cenę osłabić wydźwięk przegranego procesu? To ważne pytania, bo to właśnie poszkodowany zwrócił uwagę, że obecny numer Panoramy wygląda inaczej. O co chodzi?

Majstrowanie przy nakładzie

10 października ukazało się kolejne wydanie Panoramy Trzebnickiej. Jednak już na pierwszy rzut oka można było zauważyć, że pierwsza strona wygląda inaczej. Nie było głównego artykułu i zapowiedzi innych tematów, a strona wyglądała jak gazeta reklamowa. Na samym dole zamieszczono przeprosiny dla Mirosława Marca, oczywiście z błędnym imieniem byłego radnego, choć zarówno dyrektor GCKiS jak i redaktor naczelny Hawryliszyn doskonale wiedzą, że poszkodowany ma na imię Mirosław, a nie Marek.

Marek to imię burmistrza Długozimy, który był autorem spornego tekstu i który według Sądu nakłamał w nim, pisząc o Mirosławie Marcu. Ale to nie koniec. Mirosław Marzec zauważył, że do sklepów dostarczono znacznie mniej egzemplarzy niż zwykle. I faktycznie, ten numer Panoramy nie był specjalnie widoczny. Były radny powiedział nam, że przeszedł się po sklepach i zapytał co się stało, że dostarczono tak mało gazet. Sprzedawcy przyznawali, że nie wiedzą, ale też byli zdziwieniu.

Sprawdziliśmy. Poprzednie numery Panoramy drukowano w nakładzie 10.000 egzemplarzy. Taka informacja była umieszczana na stopce redakcyjnej, którą zamieszczono na przedostatniej stronie gazety. Stopka redakcyjna to specjalne miejsce, gdzie wydawca zobowiązany jest do podania danych o redakcji, w tym danych o redaktorze naczelnym, o adresie i numerach kontaktowych. Ale tym razem stopka wyglądała nieco inaczej.



Mirosław Marzec nie ma wątpliwości, że majstrowanie przy nakładzie było celowe

Ktoś nakazał wymazać informację o nakładzie gazety i faktycznie, w tym konkretnym numerze nie podano jaki jest nakład gminnej gazety. Przypomnijmy, że Panorama to periodyk wydawany za publiczne pieniądze. Na druk gazety gmina ogłasza przetarg, a w warunkach wskazuje ile stron będą liczyły numery gazety, jak często będą się ukazywały i jaki będzie nakład. Te dane składają się na cenę, jaką wykonawca zaoferował w przetargu. Dodajmy, że przetarg wygrała drukarnia Polska Press z Sosnowca, którą pośrednio zarządza państwowa spółka Orlen.

Obecny numer ma też mniej stron. Trudno powiedzieć jaki ma nakład, bo decydenci nakazali usunąć tą informację. Mirosław Marzec uważa, że zrobiono to celowo, bo w tym wydaniu zamieszczono przeprosiny.

Czy prawidłowo wykonali wyrok?

- Dla mnie to zwykłe świństwo albo nawet oszustwo. Sąd nie zakładał, że urzędnicy zechcą majstrować przy nakładzie. Gdyby iść ich rozumowaniem, to równie dobrze mogli wydrukować tylko jeden egzemplarz. I czy wtedy też by uważali, że należycie wykonali wyrok? Im pewnie chodzi o to, aby jak najmniej osób dowiedziało się o tych przeprosinach. Mogę się tylko domyśleć, kto kazał to zrobić. W tej chwili omawiam z Panią mecenas, co z tym zrobić, ale w sumie po „Panoramie" mogłem się tego spodziewać - powiedział nam Mirosław Marzec.

Wysłaliśmy też pytania do Janusza Pancerza, który jest p.o. dyrektorem GCKiS czyli pełni rolę wydawcy. Zapytaliśmy, jaki był nakład wydania nr 12 (276) z dnia 10.10.2025 Panoramy Trzebnickiej? Poprosiliśmy także o udostępnienie faktury za jego druk. Zapytaliśmy także, dlaczego ze stopki redakcyjnej umieszczonej na stronie 35 tego wydania usunięto (nie podano) informację o nakładzie? Kto podjął decyzję o zmniejszeniu nakładu wskazanego wyżej wydania? Jaki był powód zmniejszenia nakładu i czy decyzja związana była z prawomocnym wyrokiem sądu?

Zapytaliśmy też, czy jego zdaniem, zmniejszenie nakładu gazety może być uznane za celowe działanie, w celu niewykonania należycie zasądzonego wyroku?

Dodatkowo zapytaliśmy też, czy wydawca czyli GCKiS oraz redaktor naczelny Sebastian Hawryliszyn wykonali już pozostałe postanowienia wyroku, czyli czy wpłacili na rzecz Mirosława Marca zasądzoną kwotę? Czy wpłaty dokonano z konta GCKiS? Gdyby tak było, to poprosiliśmy o kopię przelewu.

W tym miejscu jeszcze raz przypomnijmy. Sporny i kłamliwy tekst przygotował burmistrz Marek Długozima, ale zgodę na jego umieszczenie w Panoramie Trzebnickiej wydał redaktor naczelny (urzędnik) Sebastian Hawryliszyn. Mieszkańcy mogą go często spotkać przy burmistrzu, bo jest przy nim przy różnych wizytach i robi zdjęcia włodarzowi. Dlatego zasadne są kolejne pytania, bo sprawa sądowa wygenerowała ogromne koszty. Chcemy wiedzieć, czy za przegraną w konsekwencji zapłacą mieszkańcy czy jednak urzędnicy pokryją zobowiązania z własnej kieszeni.

Janusza Pancerza zapytaliśmy więc, czy GCKiS zażądał zwrotu pieniędzy za poniesione koszty sądowe od Sebastiana Hawryliszyna, który zdecydował o publikacji spornego tekstu burmistrza Marka Długozimy oraz czy GCKiS zażądał zwrotu pieniędzy za poniesione koszty sądowe od Marka Długozimy, który był autorem spornego tekstu?

Na koniec zapytaliśmy jaki był nakład poprzedniego numeru Panoramy i też poprosiliśmy o kopię faktury. Janusza Pancerza poinformowaliśmy, że przygotowujemy publikację na ten temat, dlatego prosiliśmy o odpowiedź do środy 22.10.2025, do godziny 10.00.

Do zamknięcia tego wydania, odpowiedzi nie otrzymaliśmy i możemy się spodziewać, że urzędnicy długo będą ją przed nami ukrywać, choć pytania jak widać są bardzo proste.

Daniel Długosz

KOMENTARZ REDAKTORA NACZELNEGO

Niemcy, kościół i samorząd

Dla jednych to infantylny bohomaz, dla burmistrza Marka Długozimy to **„szczególny powód do dumy, gdyż zaprezentowany sztandar będzie nam towarzyszył podczas najważniejszych wydarzeń religijnych, państwowych i samorządowych."**

Wydaje się jednak, że te wszystkie działania czyli zrobienie i poświęcenie **„okolicznościowego sztandaru"**, to tylko pretekst do jeszcze większego mariażu trzebnickiego samorządu z kościołem i... politykami prawicy.

Marek Długozima lubi pokazywać się w towarzystwie sióstr, księży i... Beaty Kempy, znanej polityk z partii Ziobry, która dzisiaj jest doradcą prezydenta Karola Nawrockiego. Jak widać, każdy pretekst jest dobry.

Wcześniej miliony na zakup budynku od sióstr, potem były garnki, kiełbasy i mikrofalówki zakupywane z Funduszu Sprawiedliwości, teraz jest „okolicznościowy sztandar" i... zawierzenie trzebniczan i gminy św. Jadwidze.



FOT. FOT. TRZEBNICA.PL

Beata Kempa i Marek Długozima w serdecznym uścisku

Przypomnę, że w 2009 roku rada, zdominowana przez radnych burmistrza, podjęła uchwałę w sprawie ustanowienia św. Jadwigi patronką miasta Trzebnica, a Stolica Apostolska w stosownym dekrecie uznała ten patronat.

Jest tylko jedno „ale", przecież św. Jadwiga to Niemka, urodziła się jako córka bawarskiego hrabiego Bertolda VI von Andechs. A przecież politycy PiS czy Solidarnej Polski nie od dziś twierdzą, że Niemcy to wróg, a premier Tusk to ich agent.

Dlatego dziwią mnie słowa Beaty Kempy, która podczas uroczystości mówiła, że: - ***Św. Jadwiga to dzielna, niezłomna kobieta. Wzór dla nas – wszystkich kobiet.***

No więc jak? Pani Kempa za wzór wybrała sobie Niemkę?

Daniel Długosz

90% głosujących przeciwnych podwyżce pensji dla burmistrza

Internauci zdecydowanie przeciw podwyżce pensji burmistrza.

Na ostatniej sesji radni przegłosowali uchwałę o podwyżce pensji dla burmistrza Marka Długozimy. Po podwyżce jego pensja ma wynieść 21.040 zł miesięcznie. Dla wielu mieszkańców trzebnickiej gminy to astronomiczna kwota. Dodajmy też, że Krzysztof Śmiertka w imieniu klubu Koalicji Obywatelskiej wskazał, że jego klub będzie głosował przeciw podwyżce. Wymienił przy tym, wiele porażek, które burmistrz poniósł w ostatnich miesiącach. Mówił o utracie wielu dotacji, a także o przegranej z KOWR i stracie ponad 6,5 mln zł. Na sesji przeciwko podwyżce zagłosowało 5 radnych opozycji. Za podniesieniem pensji opowiedzieli się radni z ugrupowania burmistrza (11 głosów), choć żaden z nich nie odezwał się w tym temacie.



Wyjątkiem był Mateusz Stanisz, który jak zwykle bronił włodarza mówiąc, że świetnie wykonuje swoje obowiązki.

Nasza redakcja postanowiła zapytać Internautów, czy burmistrz Marek Długozima zasługuje na podwyżkę pensji? W Portalu NOWAGAZETA.pl, pod artykułem o podwyżce, zamieściliśmy sondę. Okazało się, że zdecydowana większość głosujących, była przeciw. 90% odpowiedziało, że burmistrz nie zasługuje na podwyżkę. 10% stwierdziło, że zasługuje.

Choć samo głosowanie to tylko internetowa zabawa, to jednak wynik jest dość jednoznaczny. Głosujący krytycznie odnieśli się do decyzji radnych. Trudno powiedzieć, czy wpływ na ich zdanie miało to, że kwota miesięcznej pensji jest znacząca, czy może zauważyli, że w ostatnich latach gmina odniosła wiele porażek, a dług rośnie w zastraszającym tempie.

Tak czy inaczej, włodarzowi powinno dać to do myślenia. Jego styl sprawowania władzy nie wszystkim się podoba, a popularność burmistrza szybko maleje.

DD

eprasa.pl 82b8086f34

/gazeta.trzebnicka
www.nowagazeta.pl
NOWA gazeta trzebnicka
Nr 43 (1508) 23 X - 29 X 2025
e-mail: redakcja@nowagazeta.pl
tel. interwencyjny: 693-44-61-41

Uderzył policjanta. Usłyszał trzy zarzuty

Piątek, 10 października, był zwykłym dniem w trzebnickiej komendzie. Nagle, około godziny 16., wszedł do niej mężczyzna będący pod wpływem alkoholu. Był agresywny i pobudzony. Krzyczał, walił pięściami w szyby poczekalni i uderzał w ściany. W kierunku policjantów padały wulgarne i obraźliwe słowa.

Dyżurny próbował zapanować nad sytuacją. Wyszedł więc do mężczyzny, by spokojnie z nim porozmawiać. Nie było to jednak możliwe – agresja narastała z każdą sekundą. Mieszkaniec naszego powiatu nie reagował na żadne polecenia. Zamiast się uspokoić, uderzył policjanta.

Wtedy nie było już wątpliwości, że sytuacja wymyka się spod kontroli. Na pomoc natychmiast ruszył dodatkowy patrol. Po krótkiej, ale gwałtownej szarpaninie, funkcjonariusze obezwładnili 55-latka, używając siły fizycznej i kajdanek. Agresor trafił do pomieszczenia dla osób zatrzymanych, gdzie musiał ochłonąć.

Śledczy z Wydziału Kryminalnego szybko zebrali materiał dowodowy, który pozwolił na przedstawienie mu trzech zarzutów: naruszenia nietykalności cielesnej funkcjonariusza, znieważenia policjantów oraz zmuszania ich do zaniechania czynności służbowych.

Nie był to pierwszy raz, gdy mężczyzna wchodził w konflikt z prawem. Jak ustalono, już wcześniej wielokrotnie odpowiadał za podobne zachowania. Tym razem jednak finał jest znacznie poważniejszy. W poniedziałek, 13 października, na wniosek Prokuratury Rejonowej w Trzebnicy, sąd zdecydował o jego tymczasowym aresztowaniu.



FOT. KPP W TRZEBNICY

Za atak na policjantów i znieważenie funkcjonariuszy 55-latkowi grozi do 3 lat więzienia. Jednak, ponieważ działał w warunkach recydywy, kara może być znacznie surowsza.

TN

Niebezpieczna nocna jazda.
Świadek ujął pijanego kierowcę

Dzisiejszej nocy, gdy większość mieszkańców spała, a drogi opustoszały, spokój przerwał jeden z kierowców. Około godziny 1:15 dyżurny Komendy Powiatowej Policji w Trzebnicy odebrał telefon. Zgłaszający powiedział, że zatrzymał pijanego kierowcę.

Na miejsce wyruszył patrol. Gdy policjanci dotarli, czekał na nich mężczyzna, który chwilę wcześniej wykazał się czujnością i odwagą. Opowiedział, że jadąc za alfą romeo zauważył coś, co wzbudziło jego niepokój. Samochód nie jechał prostym torem jazdy, poruszał się w sposób niebezpieczny.

Gdy zatrzymał się na parkingu, jadący za nim kierowca podbiegło do alfy. Wyczuł od mężczyzny siedzącego za jej kierownicą alkohol. Zdecydował się działać. Odebrał mu kluczyki, uniemożliwił dalszą jazdę i natychmiast powiadomił policję.

Badanie alkomatem przeprowadzone przez funkcjonariuszy tylko potwierdziło jego przypuszczenia. 29-letni mieszkaniec powiatu milickiego miał w organizmie ponad 0,7 promila alkoholu. Pojazd trafił więc na parking strzeżony, a kierowca – do policyjnych dokumentów i niechlubnej statystyki osób, które wsiadły za kierownicę po alkoholu.

Postępowanie prowadzone przez funkcjonariuszy z Trzebnicy jest w toku. O dalszym losie mężczyzny zadecyduje sąd. Za swoje skrajnie nieodpowiedzialne zachowanie grozi mu kara do 3 lat pozbawienia wolności i wysoka grzywna.



FOT. KPP W TRZEBNICY

TN

Ciężarówka uderzyła w samochód służby drogowej

W czwartek, 16 października, około godziny 10. dyżurny Komendy Powiatowej Policji w Trzebnicy otrzymał zgłoszenie o zderzeniu z udziałem ciężarówki i pojazdu służb drogowych. Na miejsce natychmiast ruszył patrol drogówki, by ustalić szczegóły zdarzenia.

Jak wynika z ich ustaleń, 26-letni kierowca ciężarowej scanii z ładunkiem 27 ton kruszywa, jadąc trasą S5 w stronę Poznania, zdecydował się na nieostrożny manewr omijania. Bokiem uderzył w stojący na pasie awaryjnym samochód służby drogowej Ford Transit z przyczepką. Przyjechali nim pracownicy kosić trawę na poboczu drogi. Jeden z nich znajdował się pomiędzy samochodem, a barierą ochronną. W momencie zderzenia doznał drobnego urazu.

Pomocy medycznej udzielili mu strażacy. Po przybyciu na miejsce zdarzenia zespołu ratownictwa medycznego przekazli go ratownikom. Po przebadaniu pozostał na miejscu zdarzenia.


FOT. KPP W TRZEBNICY

Policjanci sprawdzili stan trzeźwości kierowcy scanii – był trzeźwy. Posiadał również wszystkie wymagane uprawnienia. Mimo to jego nieuwaga kosztowała go wysoki mandat i punkty karne.

TN

KRONIKA STRAŻACKA

Pożar instalacji i stropu

13 października o godzinie 9:07 osiem jednostek straży pożarnej zadysponowano do pożaru w Rościsławicach. Paliła się instalacja elektryczna oraz strop drewniany na poddaszu budynku jednorodzinnego, a ogień rozprzestrzeniał się na więźbę dachową. Po zabezpieczeniu terenu strażacy wyłączyli zabezpieczenia w skrzynce elektrycznej wewnątrz budynku. Ratownicy, pracując w sprzęcie ochrony układu oddechowego, podali jeden prąd wody natarciu na palący się strop i więźbę. Po ugaszeniu ognia pomieszczenia przewietrzyli, a strop i więźbę sprawdzili kamerą termowizyjną, nie znajdując ukrytych zarzewi. Strażacy wykonali również prace rozbiórkowe - usunęli odeskowanie podłogi i częściowo zdemontowali ściankę wykonaną z płyty gipsowo-kartonowej. Po usunięciu z budynku nadpalonych przedmiotów przeprowadzili jeszcze jeden pomiar na obecność tlenku węgla. Akcję zakończyli po wykluczeniu obecności czadu. Trwała 1,5 godziny.

Gasili płonącego jeepa

14 października o godzinie 00:27 dwa zastępy strażaków skierowano do Masłowca. Na drodze nr 15 naprzeciwko stacji paliw znajdował się Jeep Grand Cherokee, objęty z prawej stron płomieniami. Próbę gaszenia podjął pracownik stacji przed przybyciem służb. Pożar ugasili ostatecznie strażacy, podając jeden prąd wody na palący się samochód. Po przeszukaniu wnętrza i sprawdzeniu go kamerą termowizyjną pod kontem ukrytych zarzewi, pojazd przekazano właścicielowi. Działania trwały godzinę.

Uruchomił się czujnik

14 października o godzinie 12:40 zastępy zadysponowano do Zawoni, gdzie w budynku jednorodzinnym uruchomił się czujnik tlenku węgla zlokalizowany na parterze, w pomieszczeniu kotłowni obok pieca gazowego. Właściciel poinformował, że piec gazowy posiada aktualny przegląd techniczny wykonany przez osobę uprawnioną. W chwili przyjazdu ratowników 11-letni mieszkaniec domu (znajdujący się już na zewnątrz) skarżył się na ból głowy. Strażacy zabezpieczyli teren i dokonali pomiarów miernikiem wielogazowym w pomieszczeniach, obecności tlenku węgla jednak nie stwierdzili. Po przewietrzeniu mieszkania uruchomili piec gazowy , a czujnik czadu ustawiono czujnik i miernik wielogazowy ustawili w jego pobliżu. Jednak i tym razem urządzenia nie wykryły tlenku węgla. Poszkodowany został przebadany przez zespół ratownictwa medycznego, ale nie stwierdzono u niego objawów zatrucia tlenkiem węgla, decyzją medyków pozostał na miejscu. Działania trwał godzinę.

Ulatniał się gaz

14 października o godzinie 16:41 dyspozytor straży pożarnej przyjął zgłoszenie o ulatniającym się gazie w Prusicach. Na miejsce skierował dwie jednostki straży pożarnej. Zgłaszający poinformował, że w mieszkaniu znajduje się butla gazowa podłączona do kuchenki. Z relacji wynikało, że po podłączeniu butli i próbie jej zakręcenia nadal wyczuwalny był ulatniający się gaz, a zaworu nie można było całkowicie zamknąć. Strażacy odłączyli reduktor od butli gazowej i zakręcili zawór. Butlę wynieśli na zewnątrz budynku w bezpieczne miejsce, a pomieszczenia przewietrzyli. Kontrola detektorem wielogazowym nie wykazała obecności szkodliwych substancji w powietrzu. Działania trwały godzinę.

Zapach drażnił gardło

18 października o godzinie 4:43 straż pożarną zadysponowano do Czeszowa. Przed budynkiem oczekiwała na strażaków osoba zgłaszająca, która poinformowała, że spod podłogi wydobywa się zapach powodujący podrażnienie gardła. Po zabezpieczeniu terenu ratownicy sprawdzili pomieszczenia miernikiem wielogazowym, ale kontrola nie wykazała obecności szkodliwych substancji. Po przewietrzeniu obiektu działania zostały zakończone. akcja trwała niespełna godzinę.

Płyny rozlane na 4 km

19 października o godzinie 19:28 straż pożarna interweniowała w Strupinie, gdzie na drodze rozlane zostały płyny eksploatacyjne. Rozlewisko o szerokości 40 cm rozciągnięte było na około 4-kilometrowym odcinku. Na miejscu zdarzenia nie było pojazdu sprawcy. Strażacy zneutralizowali plamę płynów sorbentem na całej długości, drogę przekazali zarządcy. Działania trwały ponad godzinę.

oprac. MS

eprasa.pl 82b8086f34

Bezmiar dziecięcej krzywdy. Oskarżony o pedofilię stanął przed Sądem

Przed rokiem społeczność lokalna dowiedziała się o aresztowaniu podejrzanego o pedofilię mieszkańca gminy Zawonia. Prokuratorskie śledztwo trwało prawie rok. Efektem było ujawnienie procederu trwającego latami i bezmiaru krzywdy dzieci, których ten proceder dotyczył. Proces, w którym oskarżone są cztery osoby, rozpoczął się w październiku.

Aresztowanie podejrzanego o pedofilię

Na początku września 2024 r. dowiedzieliśmy się o aresztowaniu Marka L. W lokalnej społeczności znany był pod imieniem Janusz L. Była to wiadomość szokująca, bo osoba ta była znana, szczególnie mieszkańcom gminy Zawonia. Przedstawiał się jako prawnik, występował na sesjach rady gminy zadając władzom wiele pytań i starał się dyskredytować wiele posunięć samorządu. Na Facebooku prowadził też stronę, którą określał jako internetowa gazeta, a siebie przedstawiał jako dziennikarza. Marek L. kreował się też na filantropa, pomagającego ludziom w ramach fundacji, w której działał. Opiekował się dziećmi z biednych rodzin i wspomagał te rodziny finansowo.

I nagle pojawiła się elektryzująca informacja, że ten „prawnik, dziennikarz i filantrop" został aresztowany. Zatrzymany został we Wrocławiu z podejrzeniem o wykorzystanie seksualne trójki dzieci. Według Prokuratury, mężczyzna miał działać na terenie gminy Zawonia, ale także we Wrocławiu i na terenie gminy Sobótka. Mężczyzna nie przyznał się do zarzucanych mu czynów, ale były one na tyle poważne, że Sąd Rejonowy w Strzelinie, przychylając się do wniosku Prokuratury, zastosował 3-miesięczny areszt, który był potem przedłużany.

- Podejrzany, w nieustalonym precyzyjnie czasie od 2017 do 2021 roku, we Wrocławiu, w gminie Zawonia i na terenie gminy Sobótka wykorzystał trójkę dzieci - informowała wówczas Monika Rakus, szefowa Prokuratury Rejonowej w Strzelinie.

Dziś wiemy, że Marek L. spodziewał się, że może zostać aresztowany. Według naszych rozmówców miał opowiadać, że opiekował się dziećmi pewnej rodziny - kupował im prezenty, zabierał do siebie do domu, wspomagał również tę rodzinę finansowo. Twierdził też, że gdy w pewnym momencie odmówił dalszej pomocy, to jedna z dziewcząt miała mu grozić, że „wrobi go" w molestowanie.

Prokurator wnikliwie zbadała sprawę

Strzelińska Prokuratura Rejonowa sprawdziła dokładnie ten wątek i okazało się, że wyjaśnienia Marka L. nie mają nic wspólnego z prawdą. Molestowanie w stosunku do trojga dzieci miało miejsce. Prokurator Monika Rakus poinformowała wówczas, że zeznania dzieci są bardzo szczegółowe i spójne, rozmowy prowadzone były w obecności psychologów, którzy nie mieli wątpliwości, że ofiary mówią prawdę.

Prokuratorskie śledztwo trwało prawie rok i było bardzo wnikliwe. Prokurator Rakus dotarła do zatartego już wyroku z 2001 roku, skazującego Marka L., noszącego wówczas inne nazwisko, za czyny pedofilskie wobec 5 dziewczynek. Istniało podejrzenie, że proceder uprawiany przez oskarżonego trwał od wielu dekad. Śledczy skrupulatnie przejrzeli zabezpieczony sprzęt elektroniczny, w tym komputery i telefony podejrzanego. Znalezione zostały zdjęcia innych dzieci, również nagich. Zdjęcia wykonane zostały dość dawno, wszystko wskazywało, że uwiecznione na nich dzieci są już osobami dorosłymi. Nie było ich danych, ale prokurator Rakus wiedziała, że Marek L. prowadził swoją fundację i działał również w innych częściach kraju. W zabezpieczonym komputerze między innymi dowodami znaleziono uchwałę fundacji, z której wynikało, że miała ona pomagać pewnej rodzinie mieszkającej na drugim krańcu Polski, w okolicy Suwałk.

Śledztwo ujawniło, jak ta „pomoc" wyglądała. Udało się odnaleźć rodzinę i dorosłe już dzieci. Okazało się, że przez te wszystkie lata nikomu nie powiedziały, co je spotkało. Dopiero teraz, podczas rozmowy ze śledczymi, opowiedziały o mrocznych wydarzeniach sprzed lat i co im zrobił Marek L.

Ich matka do dziś nie miała świadomości, że gdy oddawała dzieci, by pojechały na wakacje, dawała je człowiekowi, który je skrzywdzi i wykorzysta. Poszkodowana trójka dzieci nie rozmawiała też o tym ze swoim rodzeństwem. Ofiary rozpoznały się na zdjęciach z komputera, które okazali im śledczy. Opowiedziały ze szczegółami, co im robił Marek L., gdzie to nastąpiło i w jakich okolicznościach.

Akt oskarżenia

Prokuratorskie śledztwo ujawniło bezmiar krzywd doznanych przez dzieci. W sierpniu akt oskarżenia przesłano do Sądu Okręgowego we Wrocławiu. Zarzuty dotyczą trzech artykułów Kodeksu Karnego mówiących o gwałcie i seksualnym wykorzystaniu:

Art. 197 [Zgwałcenie i wymuszenie czynności seksualnej] par. 4 (Jeżeli sprawca dopuszcza się zgwałcenia wobec małoletniego poniżej lat 15 lub sprawca czynu określonego w § 1-3 działa ze szczególnym okrucieństwem lub następstwem tego czynu jest ciężki uszczerbek na zdrowiu, podlega karze pozbawienia wolności na czas nie krótszy od lat 5 albo karze dożywotniego pozbawienia wolności).

Art. 200 [Seksualne wykorzystanie małoletniego] par.1 (Kto obcuje płciowo z małoletnim poniżej lat 15 lub dopuszcza się wobec takiej osoby innej czynności seksualnej lub doprowadza ją do poddania się takim czynnościom albo do ich wykonania, podlega karze pozbawienia wolności od lat 2 do 15).

Art. 199 [Seksualne wykorzystanie stosunku zależności lub krytycznego położenia] par. 1 (Kto, przez nadużycie stosunku zależności lub wykorzystanie krytycznego położenia, doprowadza inną osobę do obcowania płciowego lub do poddania się innej czynności seksualnej albo do wykonania takiej czynności, podlega karze pozbawienia wolności do lat 3).

Dodatkowo zarzut dotyczący art. 200 pojawia się w związku z dwoma innymi artykułami: art. 11 par. 2, który mówi, że jeśli czyn wyczerpuje znamiona określone w dwóch albo więcej przepisach ustawy karnej, sąd skazuje za jedno przestępstwo na podstawie wszystkich zbiegających się przepisów oraz art. 12 par. 1, określający, że dwa lub więcej zachowań, podjętych w krótkich odstępach czasu w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, uważa się za jeden czyn zabroniony; jeżeli przedmiotem zamachu jest dobro osobiste, warunkiem uznania wielości zachowań za jeden czyn zabroniony jest tożsamość pokrzywdzonego.



FOT. ARCHIWUM

Lista zarzutów jest długa

Oskarżony usłyszał 6 zarzutów, dotyczących gwałtu i seksualnego wykorzystania małoletnich oraz osób będących w zależności lub krytycznym położeniu.

Pierwszy zarzut mówi o czynach, które miały miejsce w latach 2017 - 2020 na terenie Wrocławia i Tarnowca oraz w lesie pomiędzy miejscowościami Będkowice i Strzegomiany; dotyczą małoletniej wówczas dziewczynki, która była wykorzystywana do ukończenia przez nią 16 lat.

Drugi zarzut dotyczy doprowadzenia do obcowania płciowego małoletniej w okresie od 2017 do 2021 r. w tym samych miejscowościach. Dotyczy dziewczynki urodzonej w 2006 r., a więc w tamtym okresie małoletniej

Trzeci zarzut dotyczy pojedynczego czynu w okresie pomiędzy 2019, a 2021 r. popełnionego w stosunku do chłopca urodzonego w 2010 r.

W czwartym zarzucie wymieniony jest czyn, który działł się pomiędzy 2008 a 2010 r. w lesie w okolicach Wrocławia i dotyczył dziewczyny, która w okresie jego popełniania miała mniej niż 15 lat.

Piąty zarzut określa przestępstwo, popełnione pomiędzy 2008 a 2010 r., którego oskarżony dopuścił się na terenie Chorwacji, gdzie 10 - 12-letnia wówczas dziewczynka została zabrana na wakacje.

Szósty, ostatni, zarzut dotyczy czynu, który miał miejsce w w 2009 r. w okolicach Giżycka w stosunku do dziewczyny już wówczas pełnoletniej.

Zarzuty dotyczą całej gamy zachowań, których miał dopuścić się oskarżony. Miało to być dotykanie, całowanie, obcowanie płciowe, wkładanie palców do pochwy i odbytu, stosunki oralne - krótko mówiąc wszystko, co można określić, jako czyny seksualne. Tylko w przypadku najstarszej dziewczyny próba podjęta przez oskarżonego nie doprowadziła do bardziej drastycznych czynności. Masował tylko jej plecy. Dziewczyna była starsza, a więc bardziej świadoma zarówno tego, co się dzieje, jak i tego, że ona ma prawo nie pozwolić na takie zachowanie. I tak się stało.

Proces ruszył na początku października

Pierwsza rozprawa odbyła się 6 października. W toku postępowania przygotowawczego czyli w prokuratorskim śledztwie Janusz L. nie przyznawał się do żadnego z zarzucanych czynów. Jednak podczas rozprawy częściowo się przyznał się. Twierdził, że nie obcował płciowo, nie całował. Dzieci tylko dotykał. Mówił, że to nie było wielokrotnie, może 2 - 3 razy względem jednego dziecka. W dalszych wyjaśnieniach mówił, że tylko raz.

W pierwszym zarzucie aktu oskarżenia jest mowa, że czynów dokonano pod przemocą i groźbą. Oskarżony miał szarpać i przytrzymywać dziewczynkę, a kiedy się sprzeciwiała, zamykał ją na strychu oraz groził że jej nie wypuści. Marek L. temu zaprzecza i twierdzi, że dziewczynka kłamie. Przyznał się, że tylko ją dotykał i nie stosował przemocy. Oskarżony zresztą zaprzeczał wszystkim bardziej drastycznym historiom, natomiast potwierdził, że dopuszczał się dotykania dzieci i, według jego zeznań, miało to mniejszą częstotliwość, niż wynikałoby z opowieści dzieci.

Ława pełna oskarżonych

W procesie na ławie oskarżonych zasiada Marek L. oraz trzy inne osoby - rodzice i babcia ze strony ojca trójki rodzeństwa, którym postawiono zarzut niepowiadomienia organów ścigania o przestępstwie popełnionym na szkodę ich dzieci. Dodatkowo ojcu i matce zarzuca się znęcanie nad dziećmi, a ojcu także niszczenie dowodów przestępstwa.

Według prokuratury zarówno rodzice jak i babcia wiedzieli o tym co się wydarzyło i pomimo tego, że dzieci bardzo ciężko przeżyły to, czego miały doznać od oskarżonego - nic z tym nie zrobili. Praktycznie było to przyzwolenie na wykorzystanie dzieci, które rodzice poświęcili dla pewnych korzyści.

Rodzice i babcia nie przyznają się do winy. Prokurator Monika Rakus mówi, że dopytywani o szczegóły - zaprzeczają wszystkiemu. Żaden z oskarżonych nie chciał również odpowiadać na pytania Prokuratora. Odpowiadali tylko na pytania zadawane przez Sąd oraz obrońców.

Proces trwa. Kolejna rozprawa odbędzie się 5 listopada.

MS

eprasa.pl 82b8086f34

/gazeta.trzebnicka
www.nowagazeta.pl
NOWA gazeta trzebnicka
Nr 43 (1508) 23 X - 29 X 2025
e-mail: redakcja@nowagazeta.pl
tel. interwencyjny: 693-44-61-41

Mercedes uderzył w drzewo

18 października o godzinie 14.31 dyspozytor straży pożarnej odebrał zgłoszenie o zdarzeniu drogowym w Rakowie. Na miejsce zadysponował trzy jednostki ratowniczo-gaśnicze straży pożarnej.


FOT. KP PSP TRZEBNICA

– Po przybyciu zastępów na miejsce zdarzenia stwierdzono, że na drodze powiatowej w miejscowości Raków doszło do zderzenia samochodu osobowego z drzewem - poinformował Dariusz Zajączkowski, oficer prasowy KP PSP w Trzebnicy. - *Samochodem podróżowała jedna osoba i w chwili przybycia jednostek zaopatrywana była przez zespół ratownictwa medycznego. Samochód osobowy marki Mercedes stał na kołach, w poprzek drogi.*

Rzecznik dodaje, że z uszkodzonego pojazdu wyciekły na drogę płyny eksploatacyjne. Działania strażaków polegały na zabezpieczeniu terenu i odłączeniu akumulatora. Plama płynów została zabezpieczona sorbentem.

Działania strażaków trwały 1,5 godziny. Po ich odjeździe na miejscu pozostał jeszcze prowadzący czynności dochodzeniowe patrol policji. Kierowca Mercedesa po przebadaniu został przewieziony do szpitala.

MS

Ranny daniel na S5. Policjanci zatrzymali ruch

W piątek, 17 października, kierowcy jadący drogą ekspresową S5 w rejonie Korzeńska mogli zobaczyć niecodzienny widok. Na pasie zieleni oddzielającym jezdnie leżał ranny daniel. Zwierzę, które z nieznanych przyczyn przedostało się na „ekspresówkę", stanowiło zagrożenie nie tylko dla siebie, ale też dla kierowców przemierzających ten odcinek.

Na miejsce ruszyły dwa patrole – policjanci ze żmigrodzkiego komisariatu i funkcjonariusze ruchu drogowego z Trzebnicy. Funkcjonariusze zatrzymali ruch w obu kierunkach, aby zwierzę, gdyby wbiegło na jezdnię, nie spowodowało kolizji lub wypadku.


FOT. KPP W TRZEBNICY

Akcja wymagała spokoju i precyzji. Ranny, przestraszony daniel mógł w każdej chwili poderwać się do ucieczki. Policjanci, wspólnie z wezwanym na miejsce lekarzem weterynarii i służbami drogowymi, działali cierpliwie i ostrożnie. Po kilkunastu minutach udało się zwierzę bezpiecznie schwytać. Młody daniel trafił pod opiekę specjalisty, który zajął się jego leczeniem i rekonwalescencją.

TN

15 tys. zł za opał, którego nigdy nie było



FOT. KPP W TRZEBNICY

W środę, 15 października, do Komendy Powiatowej Policji w Trzebnicy zgłosiła się mieszkanka naszego powiatu, która stała się ofiarą oszustwa. Kobieta, prowadząca własną działalność, szukała dostawcy pelletu, który miał jej zapewnić opał na nadchodzący sezon.

Gdy na jej ogłoszenie odpowiedziała firma oferująca sprzedaż, wszystko wydawało się w porządku – kontakt był szybki, uprzejmy, a oferta – atrakcyjna. Pełna nadziei kobieta wpłaciła zaliczkę w wysokości niemal 15 tysięcy złotych. Wierzyła, że to kolejny etap realizacji uczciwej transakcji, że będzie mogła zapewnić swojej firmie opał.

Tymczasem od dnia wpłaty rozpoczęły się nerwowe oczekiwania, które szybko przerodziły się w stres i niepokój. Zamiast kuriera z dostawą pojawiła się cisza – telefony nie odpowiadały, wiadomości pozostawały bez echa, a firma, która wydawała się wiarygodna, jakby zapadła się pod ziemię. Kontakt ze sprzedającym został zerwany.

Gdy kobieta straciła wszelkie nadzieje na otrzymanie pelletu lub zwrot pieniędzy, zgłosiła się na policję. Śledczy wstępnie ustalili, że przedsiębiorstwo, które skontaktowało się z kobietą, najprawdopodobniej nigdy nie istniało. Zostało stworzone wyłącznie w celu wyłudzenia pieniędzy.

TN

Fałszywi doradcy w natarciu. 73-latka straciła oszczędności

To miała być szybka inwestycja. W czwartek, 16 października, do Komendy Powiatowej Policji w Trzebnicy przyszła 73-letnia mieszkanka naszego powiatu. Z trudem ukrywając emocje, opowiedziała funkcjonariuszom, jak została oszukana przez rzekomych doradców finansowych.

Wszystko zaczęło się niewinnie – od reklamy w internecie. W przeglądarce pojawiło się ogłoszenie zachęcające do inwestycji w akcje Orlenu. Kobieta przekonana, że to bezpieczna i pewna oferta, kliknęła w link. Wypełniła krótki formularz, podając swoje dane kontaktowe. To wystarczyło, by oszuści mogli rozpocząć swoje działanie.

Jeszcze tego samego dnia zadzwonił do niej mężczyzna, który przedstawił się jako pracownik warszawskiego biura inwestycyjnego. Brzmiał wiarygodnie – mówił spokojnie, profesjonalnie, tłumaczył zasady inwestycji i zapewniał, że zysk jest niemal pewny. Wspomniał, że wystarczy wpłacić 800 złotych, by rozpocząć inwestowanie.


FOT. FREEPIK.COM

Niedługo potem seniorka odebrała kolejny telefon. Tym razem dzwoniła kobieta, przedstawiająca się jako analityczka finansowa tej samej firmy. Z uśmiechem w głosie poprosiła o wygenerowanie kodu BLIK na 800 złotych, tłumacząc, że to „niezbędna formalność" przed uruchomieniem konta inwestycyjnego. Starsza kobieta, ufając w rzetelność rozmówców, przekazała kod.

Po kilku dniach historia przybrała dramatyczny obrót. „Analityczka" ponownie zadzwoniła, oznajmiając, że na koncie inwestycyjnym seniorki pojawiły się znaczne zyski. Wysłała link, który miał umożliwić jej dostęp do platformy. Kobieta kliknęła w niego, nieświadoma, że właśnie wpuszcza oszustów do swojego komputera.

Kierowana telefonicznymi instrukcjami wykonywała kolejne operacje, potwierdzając przelewy i komunikaty bankowe. Wkrótce zrozumiała, że coś jest nie tak – zamiast zysków, z jej konta zniknęło 20 tysięcy złotych. Jakby tego było mało, oszuści próbowali jeszcze zaciągnąć na jej dane kredyt. Na szczęście w porę się zorientowała i przerwała kontakt.

TN

KRONIKA STRAŻACKA

Gasili pożar komina

18 października o godzinie 13:43 straż pożarną zadysponowano do Skokowej. W domu jednorodzinnym zapaliła się sadza w kominie. Właściciel posesji, który próbował ugasić pożar przed przyjazdem służb, doznał urazu kończyny górnej. Strażacy udzielili poszkodowanemu pierwszej pomocy. Do komina dostali się, używając drabiny przystawnej i podali jeden prąd wody z lancy gaśniczej. Palącą się sadzę przy użyciu szczoty kominiarskiej strącili w dół przewodu kominowego i wynieśli na zewnątrz. Pomieszczenia budynku zostały przewietrzone i sprawdzone na obecność tlenku węgla miernikiem wielogazowym. Trzykrotny pomiar nie wykazał obecności czadu. Przewód kominowy i przyległe do niego pomieszczenia sprawdzono także kamerą termowizyjną - ukrytych zarzewi ognia nie było. Działania 3 zastępów trwały 1,5 godziny.

Na miejsce zdarzenia zadysponowano również zespół ratownictwa medycznego. Po przebadaniu poszkodowanego ratownicy uznali, że hospitalizacja nie jest konieczna.

Kobieta straciła przytomność

18 października o godzinie 15:12 dwie jednostki ratowniczo-gaśnicze skierowano do Obornik Śląskich. Przytomność straciła w łazience kobieta, a drzwi do pomieszczenia zostały przez nią wcześniej zamknięte od wewnątrz. Ratownicy sprawdzili pomieszczenie miernikiem wielogazowym, kontrola nie wykazała obecności szkodliwych substancji w powietrzu. W obecności patrolu policji drzwi do łazienki wyważono. Kiedy ratownicy dotarli do poszkodowanej, kobieta odzyskała przytomność. Strażacy udzielili jej pierwszej pomocy i monitorowali funkcje życiowe do chwili przyjazdu zespołu ratownictwa medycznego. Po przebadaniu, medycy uznali, że stan poszkodowanej nie wymaga przewiezienia do szpitala. Działania trwały ponad godzinę.

Podróż zakończona w rowie

19 października o godzinie 20:31 dwa zastępy strażaków interweniowały w Piotrkowicach. Na drodze 339 pomiędzy Piotrkowicami, a Kliszkowicami samochód, którym podróżowały 3 osoby, wypadł z drogi. W chwili przyjazdu służb tył pojazdu znajdował się w rowie, natomiast przód wystawał na jezdnię, na której rozlane były płyny eksploatacyjne. Wszyscy podróżni znajdowali się na zewnątrz. Kierowca nie miał widocznych obrażeń, natomiast dwoje pasażerów potrzebowało pomocy.

Strażacy udzielili uczestnikom zdarzenia kwalifikowanej pierwszej pomocy. Na miejsce przybył również zespół ratownictwa medycznego. Po przebadaniu poszkodowani odmówili dalszej pomocy, w tym transportu na szpitalny oddział ratunkowy.

Na miejscu zdarzenia zadysponowany został zarządca drogi, któremu obszar działań przekazano protokołem. Działania straży pożarnej trwały 1,5 godziny. Po zakończeniu czynności prowadzonych przez zastępy na miejscu pozostał patrol Policji wraz z podróżującymi pojazdem, zabezpieczając samochód do czasu jego usunięcia.

oprac. MS

eprasa.pl 82b8086f34

Kradła pieniądze znajomej


FOT. KPP W TRZEBNICY

Były rozmowy, kawa i zaufanie budowane latami. Nikt nie przypuszczał, że za uśmiechem i serdecznością kryje się plan kradzieży. Policjanci z Wydziału Kryminalnego Komendy Powiatowej Policji w Trzebnicy zatrzymali 57-letnią mieszkankę powiatu, podejrzaną o kradzieże i kradzieże z włamaniem.

Według ustaleń śledczych, kobieta podczas wizyt w domu swojej znajomej wykorzystywała jej zaufanie i nieuwagę. Gospodyni nie miała pojęcia, że gość, którego wpuszczała do swojego mieszkania z pełną otwartością, sięgał po jej kartę bankomatową. Później, kiedy tylko nadarzała się okazja, 57-latka wypłacała pieniądze z konta niczego niepodejrzewającej kobiety, za każdym razem obchodząc zabezpieczenia karty.

Z konta zniknęło w ten sposób łącznie 9 tysięcy złotych. O tym, że coś jest nie tak, pokrzywdzona zorientowała się dopiero po czasie – gdy saldo jej rachunku przestało się zgadzać.

Do zatrzymania doszło w piątek, 17 października. Kryminalni zapukali do drzwi 57-latki, która nie spodziewała się wizyty funkcjonariuszy. Nie stawiała oporu, była zaskoczona. Policjanci zabezpieczyli materiał dowodowy, który nie pozostawił wątpliwości co do jej udziału w przestępstwach.

Kobieta usłyszała aż dziesięć zarzutów – dotyczących zarówno kradzieży, jak i kradzieży z włamaniem. Teraz o jej przyszłości zdecyduje sąd. Za popełnione czyny grozi jej nawet 10 lat pozbawienia wolności.

TN

Wjechał w ogrodzenie.
Przyczynę dało się wyczuć

W sobotnie popołudnie, 18 października, w Szczytkowicach doszło do groźnie wyglądającej kolizji. 39-letni mieszkaniec naszego powiatu prowadził Renault, gdy na łuku drogi stracił panowanie nad autem. Samochód zjechał z jezdni i wbił się w ogrodzenie.

Na szczęście nikomu nic się nie stało, ale mundurowi, którzy przyjechali na miejsce, szybko wyczuli przyczynę całego zamieszania. Od kierowcy biła silna woń alkoholu. Badanie trzeźwości nie pozostawiło złudzeń – ponad 2 promile w organizmie. Mężczyzna pożegnał się z prawem jazdy.

Sprawa jest w toku. Grozi mu surowa kara – nawet 3 lata więzienia, wysoka grzywna i zakaz prowadzenia pojazdów. Ten dzień mógł skończyć się dużo gorzej, ale interwencja policjantów i odrobina szczęścia sprawiły, że skończyło się na strachu i zniszczonym ogrodzeniu.

TN



FOT. KPP W TRZEBNICY

Chciał jechać nie mając powietrza w oponach


FOT. WIRESTOCK - FREEPIK.COM, ZDJĘCIE POGLĄDOWE

W nocy z soboty na niedzielę, 19 października, policjanci z trzebnickiej komendy patrolując ulice miasta, zobaczyli na jednej ze stacji paliw samochód, w którym nie było powietrza w oponach. To nietypowa sytuacja, więc postanowili sprawdzić, co jest tego powodem, czy czasem nie wiąże się to z jakimś wykroczeniem.

Ich przypuszczenia okazały się zasadne. Podeszli do kierowcy i zapytali o powód braku powietrza w oponach. 33-letni mieszkaniec naszego powiatu tłumaczył się, że przyjechał na stację, by napompować koła. Gdy mu się to nie udało, postanowił... ruszyć w dalszą trasę. Chyba nie zdawał sobie sprawy z konsekwencji swoich działań. Dlaczego wykazał się takim brakiem rozsądku?

Przyczyna tego nie była trudna do odkrycia. Podczas rozmowy policjanci wyczuli od mężczyzny silną woń alkoholu. Badanie alkomatem nie pozostawiło złudzeń – blisko 2,5 promila w organizmie. Kierowca pożegnał się z prawem jazdy, a jego Toyota została odholowana na strzeżony parking.

Teraz 33-latek odpowie przed sądem. Za jazdę w stanie nietrzeźwości grożą mu nawet 3 lata więzienia, zakaz prowadzenia pojazdów oraz wysoka grzywna.

TN

Zauważyli mężczyznę, który był poszukiwany



FOT. KPP W TRZEBNICY, ZDJĘCIE POGLĄDOWE

W niedzielne popołudnie, 19 października, dzielnicowi z trzebnickiej komendy patrolowali swoje rejony. W pewnym momencie ich uwagę przykuł mężczyzna. Jego wygląd pasował do wizerunku osoby poszukiwanej.

Podeszli do niego. Po krótkiej rozmowie sprawdzili jego dane w policyjnych systemach. Okazało się, że ich przypuszczenia były trafne. Był to 55-letni mieszkaniec naszego powiatu, poszukiwany przez Sąd Rejonowy w Trzebnicy. Mężczyzna miał do odbycia karę 3 lat i 6 miesięcy więzienia. Został zatrzymany i przewieziony na komendę. Już wiedział, że nastał kres unikania kary.

Po sporządzeniu niezbędnych dokumentów trafił do policyjnego pomieszczenia dla osób zatrzymanych. Następnego dnia przewieziono go do Aresztu Śledczego we Wrocławiu. Tam spędzi najbliższe lata, odsiadując karę.

TN

Podszyli się pod narzeczoną i wyłudzili pieniądze



Do funkcjonariuszy zgłosił się 22-letni mieszkaniec, który padł ofiarą oszustwa. Mężczyzna otrzymał wiadomość od osoby podającej się za jego narzeczoną, proszącą pilnie o przesłanie pieniędzy. Uwierzył, że to ona do niego pisze i przesłał kod BLIK na kwotę 2000 zł.

Dopiero po pewnym czasie pokrzywdzony dowiedział się, że konto jego partnerki zostało przejęte przez oszustów. Sprawcy wykorzystali profil kobiety, wysyłając wiadomości do znajomych z prośbą o pilną pożyczkę.

Oszuści coraz częściej włamują się na konta w mediach społecznościowych, podszywając się pod ich właścicieli. Policja przypomina, że zanim przeleje się pieniądze lub udostępni kod BLIK, warto bezpośrednio zadzwonić do osoby proszącej o pomoc i upewnić się, że rzeczywiście rozmawiamy ze znajomym. Nie należy klikać w podejrzane linki ani udostępniać danych do logowania.

TN

Interwencja
NOWA24
JESTEŚ ŚWIADKIEM WYDARZENIA?
POWIADOM NAS!
tel. interwencyjny:
693-44-61-41

Z Gminy Trzebnica...

Spotkanie regionalistów w Trzebnicy

W sobotę, 25 października w Miejskiej i Gminnej Bibliotece Publicznej w Trzebnicy odbędzie się piąte spotkanie regionalistów pod hasłem „Ślady Przeszłości”.

W programie wykłady historyczne: *

* Daniel Piotr Buczak - Trzebnickie Stowarzyszenie Historyczno-Eksploracyjne „Henryk Brodaty”: „Dawne miejsca pochówku w gminie Trzebnica i ich powojenne losy”

* Piotr Galewski - Milickie Stowarzyszenie Eksploracyjno-Historyczne „Dolina”: „Kwatera szlachecka na cmentarzu ewangelickim w Miłochowicach”

* Konrad Byś - Muzeum Miedzi w Legnicy: „Mauzoleum Piastów w Legnicy - by nie zaniemówiła pamięć lub wdzięczność śmiertelnych”

W programie również: otwarcie wystawy w bibliotece zatytułowanej „Czytaj Dolny Śląsk” oraz spacer po klasztorze śióstr boromeuszek.

Dogtrekking już za kilka dni

Już 25 października w Parku dla Psów „4 łapy” rozpoczną się jubileuszowe, X Trzebnickie Zawody w Dogtrekkingu. Uczestnicy spotkają się o godzinie 10:00. Dla mieszkańców jest to okazja do obejrzenia sobie piesków i obserwacji, jak bliski kontakt można nawiązać z przyjacielem, który ma 4 łapy.

Nowy plac zabaw

Rzepotowice mają nowy plac zabaw. Odrestaurowaną przestrzeń uroczyście otwarto 20 października. Inwestycja kosztowała 91 018,59 zł. Gminie udało się pozyskać dofinansowanie w kwocie 44 714,00 zł z budżetu województwa w ramach programu „Odnowa Dolnośląskiej Wsi”, pozostałe środki stanowił wkład własny Gminy. Plac zyskał nowoczesne urządzenia do zabaw: zestaw wież z elementami wspinaczkowymi i zjeżdżalnią, huśtawki o różnych siedziskach i tyrolkę. Zamontowano również ławki, kosze na śmieci i tablice informacyjne. Plac został również ogrodzony i obsadzony zielenią.

MS

eprasa.pl 82b8086f34

/gazeta.trzebnicka
www.nowagazeta.pl
NOWA gazeta trzebnicka
Nr 43 (1508) 23 X - 29 X 2025
e-mail: redakcja@nowagazeta.pl
tel. interwencyjny: 693-44-61-41

Alkohol i ludzie. Czy nocna prohibicja jest potrzebna i u nas

Wprowadzenie nocnej prohibicji we Wrocławiu, która obowiązuje od 9 października, przypomniało mieszkańcom naszego powiatu, że alkohol, a właściwie jego nadmierne spożycie, powoduje konflikty, hałas, niepotrzebny bałagan również u nas. Czy nocna prohibicja rozwiąże problemy i czy samorządy myślą o wprowadzeniu podobnych zakazów również w gminach powiatu trzebnickiego?

Coraz więcej gmin w Polsce wprowadza nocną prohibicję. Tam gdzie obowiązuje alkohol nie jest dostępny w godzinach od 22 do 6. Nie można go kupić w sklepach ani na stacjach benzynowych. Taka decyzja nie należy do włodarza, muszą ją podjąć radni. Jeżeli więc w jakiejś gminie problemy spowodowane nadmiernym spożyciem alkoholu są, to wprowadzenie ograniczenia często wydaje się dobrym pomysłem i wpisuje się ono w żądania mieszkańców.

Wydaje się jednak, że zakaz sprzedaży alkoholu w nocy ma więcej sensu w dużych miastach, w których o sklep nocny nietrudno. W miejscowościach naszego powiatu może być z tym problem, bo naprawdę niewiele punktów sprzedaży pracuje po 22. Ludzie jednak chcą spokoju i bezpieczeństwa. Nie życzą sobie, aby ze sklepu mieszczącego się w pobliżu ich domu, dobiegały wrzaski przekleństwa i język, oględnie mówiąc powszechnie uważany za obelżywy. Chcą, aby przejście uliczką było bezpieczne, by nie narażało ich na zaczepki i wulgarne uwagi podchmielonych.

Czy mieszkańcy Trzebnicy chcieliby, aby w mieście wprowadzono nocną prohibicję? Zadaliśmy to pytanie kilkorgu przechodniom.

- Pewnie, że powinni zakazać. Po co mają po nocy szukać wódki? Niech sobie w dzień kupią - uważa zapytana pani.

Jednak jej koleżanka była innego zdania:

- A gdzie ty widziałaś u nas sklep otwarty w nocy? Są tylko do 22. Czyli do godziny, kiedy zaczyna obowiązywać zakaz, a do stacji benzynowej daleko. Zresztą tu jak piją - to wcześniej. A przecież nie zakażą sprzedaży wódki w ogóle. Sama czasem kupujesz.

Obie panie odeszły, dyskutując zawzięcie, a my zwróciliśmy się do nadchodzącego starszego pana.

- Teraz to same zakazy. Takiego zamordyzmu to chyba wcześniej w dziejach nie było. Tylko czy zakaz sprzedaży w nocy spełni oczekiwania, to ja wątpię. To prosta droga do przyzwolenia na powstawanie melin. Ja pamiętam, jak alkoholu nie można było kupić przed 13. Nie można było w sklepach, ale było kilka miejsc w tym mieście, gdzie zapukać można było przez całą dobę. Tylko, że drożej było, ale jak ktoś potrzebujący... To, jeśli nie będzie można kupić w sklepie, pewnie będzie podobnie.



- Wódka to tylko obraza boska. Powinni pozamykać wszystkie sklepy, które wódkę dają. Zamiast wysiadywać na murkach i Boga obrażać, niech do kościoła idą się pomodlić - miła pani była oburzona.

- Według nas to nic nie da, bo nie rozwiąże problemu alkoholizmu jako takiego. A czy będzie spokojniej i bezpieczniej? Może trochę. Ale przecież mogą sobie zrobić zapas w dzień - dwie nastolatki nie były przekonane, że nocna prohibicja załatwi problem.

Opinie mieszkańców są podzielone, ale wydaje się, że większość ludzi nie widzi potrzeby wprowadzenia nocnej prohibicji, właśnie głównie ze względu na to, że praktycznie nie ma tu nocnych sklepów, a stacji benzynowych, które również sprzedają alkohol, nie ma dużo, a często znajdują się poza miastem i nie stanowią wielkiego problemu.

O sprawę zapytaliśmy również nasze samorządy. Do Gminy Trzebnica wysłaliśmy dwa pytania w tej sprawie, ale zdajemy sobie sprawę, że na odpowiedź będziemy musieli poczekać około 2 miesięcy.

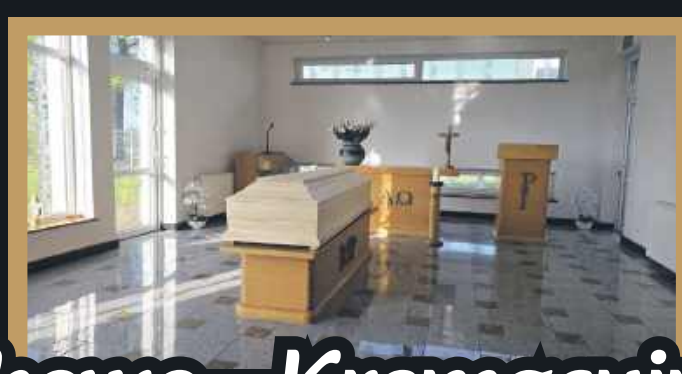
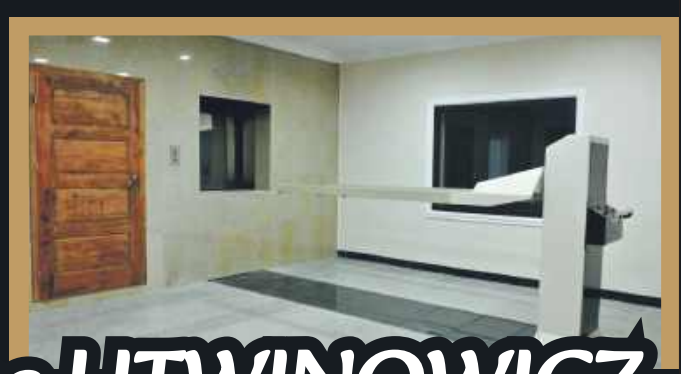
Z burmistrzami i wójtami pozostałych gmin udało nam się porozmawiać telefonicznie. Mamy dwie gminy wiejskie i cztery miejskie, razem z Trzebnicą, na odpowiedź której czekamy. Włodarze pozostałych gmin zgodnie twierdzili, że w stosunkowo niewielkich miejscowościach, gdzie placówki handlowe po 22 nie pracują, wprowadzenie nocnej prohibicji miałoby niewielki sens. Nigdzie też nie podjęto dyskusji z radnymi, ale nie było również takich potrzeb, ponieważ do gmin nie wpłynęły skargi mieszkańców. Na niedogodności związane ze sprzedażą alkoholu na stacjach benzynowych mieszkańcy też się nie skarżyli. Pozostaje jeszcze kilka sklepów sieci Żabka, które funkcjonują w naszym powiecie i są zwykle czynne do 23. Ale w ich przypadku również do urzędów nie trafiły skargi mieszkańców.

Nocna prohibicja nie dotyczy lokali gastronomicznych. Tam gdzie obowiązuje, alkohol można zwykle kupić w restauracjach, barach i pubach. Jednak w naszych miejscowościach na lokale czynne po 22 również panuje wyjątkowy nieurodzaj. Biorąc to wszystko pod uwagę, wprowadzenie zakazu chyba nam nie grozi.

MS

LITWINOWICZ

Nie można zatrzymać czasu, ale można sprawić, aby uroczystość pogrzebowa odbyła się z godnością, z szacunkiem i na najwyższym poziomie

Usługi Pogrzebowo - Kremacyjne LITWINOWICZ
TEL. CAŁODOBOWY 603-793-004



Krajowy
i międzynarodowy
transport osób zmarłych



Własne
krematorium
Garbce - Żmigród

BIURO GŁÓWNE:
ul. H. Pobożnego 7-9, 55-100 Trzebnica
BIURA: TRZEBNICA-PRUSICE-ŻMIGRÓD-GARBCE-RAWICZ

- kompleksowe usługi pogrzebowe
- nowoczesne autokarawany
- konkurencyjne ceny

REKLAMA

eprasa.pl 82b8086f34

Podsłuchiwała wicestarostę, trafiła do rady nadzorczej

Urzędniczka Starostwa Powiatowego w Trzebnicy niespodziewanie trafiła do rady nadzorczej spółki urzędu marszałkowskiego. Problem w tym, że jest oskarżona przez prokuraturę o nielegalne podsłuchy.

Kilka dni temu informowaliśmy, że przed Sądem Rejonowym w Trzebnicy rozpoczął się proces w głośnej „aferze podsłuchowej". Prokuratura zebrała dowody i oskarżyła dwie urzędniczki starostwa - Martynę P. i Paulinę K. Pierwsza już nie pracuje w starostwie, ale Paulina K. awansowała na dyrektorkę biura starosty.

Sąd zdecydował o utajnieniu procesu, dlatego nie możemy go relacjonować. Wiemy jednak, że odbyły się już dwie rozprawy, na których przesłuchiwano świadków. Złożyli obszerne zeznania. Co ważne, obie oskarżone, które pojawiły się tylko na pierwszej rozprawie, nie chciały odpowiadać na pytania.

Wszystko zaczęło się w 2022 roku. W sierpniu funkcjonariusze z wydziału do walki z korupcją z Komendy Wojewódzkiej Policji we Wrocławiu nagle pojawili się w starostwie. Zatrzymano dwie urzędniczki. Zabezpieczono ich komputery i urządzenia podsłuchowe. Wyrok zapadnie zapewne za kilka miesięcy.



W środę na stronach WARR Paulina K. była przedstawiana jako Członek Rady Nadzorczej

Tymczasem wrocławski dziennikarz Marcin Torz ujawnił, że Paulina K. została powołana do rady nadzorczej Wrocławskiej Agencji Rozwoju Regionalnego. To samorządowa spółka Urzędu Marszałkowskiego. Dziennikarz zastrzegł, że nie podaje pełnego nazwiska kobiety, „bo kilka dni wcześniej została oskarżona przed sądem - prokuratura zarzuca jej, że potajemnie nagrywała swojego szefa - wicestarostę powiatu trzebnickiego. Grozi jej za to 3 lata więzienia. Idealna członkini rady nadzorczej" - podsumował.

Sprawdziliśmy, faktycznie Paulina K. do rady nadzorczej została powołana 1 października, czyli dosłownie 2 dni po rozpoczęciu procesu. Uchwałę podjął Zarząd Województwa Dolnośląskiego, a jej wykonanie powierzono marszałkowi Pawłowi Gancarzowi.

Paulina K. w 2022 roku otrzymała **4050 zł** dofinansowania do studiów w Wyższej Szkole Bankowej w Poznaniu, a w 2023 roku dostała kolejne **9250 zł**. Razem to kwota **13.300 zł.** Tym razem miała kształcić się w spółce Instytut Heweliusza. To dyplomy i dofinansowania z publicznych pieniędzy pozwoliły jej na zasiadanie w radzie nadzorczej.

O sprawie zrobiło się głośno. Marszałka dopytywali radni sejmiku, ale także inni politycy, którzy pytali wprost, kto ją zaproponował i czy nie było lepszych kandydatów? Niektórzy nasi rozmówcy wskazywali, że jej kandydaturę ponoć miała marszałkowi zaproponować starosta Małgorzata Matusiak, ale nie udało nam się potwierdzić tej informacji. Sytuacja stawała się jednak coraz bardziej niezręczna.

Po naszych pytaniach, biuro prasowe urzędu marszałkowskiego poinformowało nas, że Paulina K., we wtorek czyli 21 października, sama złożyła rezygnację. W środę na stronach WARR jej nazwisko wprawdzie widniało jeszcze w składzie rady nadzorczej, ale jak informowali pracownicy biura, fakt ten został już zgłoszony do informatyków.

Daniel Długosz

Zaginiony mężczyzna odnaleziony

W poprzednim wydaniu naszej gazety pisaliśmy o zaginięciu 29-letniego mężczyzny w Żmigrodzie, w środę 15 października. Z relacji rodziny wynikało, że wyszedł z domu rano, około godziny 9., i od tamtej pory nie nawiązał kontaktu z bliskimi. Nie miał przy sobie telefonu, a dodatkowo nie był w stanie samodzielnie funkcjonować.

Zorganizowana została szeroko zakrojona akcja poszukiwawczą, w którą zaangażowano wszystkie dostępne patrole z terenu powiatu trzebnickiego. Do działań włączyli się także policjanci z Milicza, odbywający w tym czasie szkolenie w rejonie Żmigrodu. Na pomoc ruszyli także zawodowi strażacy z Komendy Powiatowej PSP w Trzebnicy oraz ochotnicy z OSP Żmigród i OSP Korzeńsko.

Służby przy pomocy quadów patrolowały teren wzdłuż wałów przeciwpowodziowych cieków wodnych, torów kolejowych oraz dróg nieprzejezdnych dla większych pojazdów. Sprawdzono najbliższe otoczenie stacji PKP, okolice domu poszukiwanego oraz punkty, w których otrzymano informacji o potencjalnym zauważeniu. Przeszukiwano pustostany blisko stacji PKP. Dzięki monitoringowi na przejeździe kolejowym ustalono, że o godz. 9.15 poszukiwany mężczyzna poszedł w kierunku Bychowa. Tam też skierowano poszukujących.

W poszukiwania włączyli się także mieszkańcy, którzy udostępniając informacje o zaginięciu w mediach społecznościowych oraz przekazując policjantom sygnały o możliwych miejscach przebywania 29-latka. Kolejna informacja pojawiła się od pracowników gospodarstwa. Potwierdzała kierunek oddalania się mężczyzny. Komendant komisariatu Policji w Żmigrodzie otrzymał o godz. 12:30 informację od opiekunki świetlicy wiejskiej w Karnicach o pasującym do opisu i zachowania człowieku idącym w kierunku Barkowa. Okazała się przełomowa. Po potwierdzeniu tej wiadomości zgromadzono strażaków i policjantów przy świetlicy w Karnicach, a następnie skierowano ich na drogi biegnące na zachód. Quad strażaków jadący wałem rzeki Krępa natrafił na pracowników melioracji. Ci wskazali na mężczyznę, który szedł w wałem w odległości zaledwie 100 m. Okazało się, że to był poszukiwany.



FOT. KPP W TRZEBNICY

Nie odpowiadał jednak na pytania, nie pozwalał się zbadać, był przemoknięty. Na miejsce przybył zespół ratownictwa medycznego. Udało im się go zbadać. Nie doznał żadnych obrażeń i nie wymagał hospitalizacji. Dzięki błyskawicznej reakcji policjantów, strażaków i mieszkańców akcja zakończyła się szczęśliwie. Służby podkreślają, że to właśnie współpraca i szybkie reagowanie lokalnej społeczności często decydują o powodzeniu podobnych działań.

Policjanci apelują, by nie czekać ze zgłoszeniem zaginięcia, jeśli istnieje podejrzenie, że życie lub zdrowie bliskiej osoby może być zagrożone. W takich sytuacjach każda minuta ma znaczenie, a ten przypadek najlepiej pokazuje, że szybka reakcja może uratować ludzkie życie.

TN

~ Odeszli ~

TRZEBNICA

13 października zmarł
Śp. Aleksander Król
żył 39 lat

14 października zmarł
Śp. Jan Latuszek
żył 77 lat

16 października zmarł
Śp. Roman Pikuła
żył 77 lat

19 października zmarł
Śp. Edward Cichosz
żył 71 lata

19 października zmarła
Śp. Elżbieta Herka
żyła 72 lata

OBORNIKI ŚLĄSKIE

10 października zmarła
Śp. Helena Knap
żyła 70 lat

12 października zmarła
Śp. Genowefa Płotnik
zd. Lewandowska
żyła 81 lat

16 października zmarł
Śp. Józef Sobków
żył 90 lat

ŻMIGRÓD

13 października zmarł
Śp. Mariusz Siama
żył 47 lat

18 października zmarł
Śp. Stanisław Tomaszkiewicz
żył 85 lat

20 października zmarła
Śp. Wanda Smetaniuk
żyła 89 lat

PRUSICE

11 października zmarł
Śp. Henryk Kokoszka
żył 89 lat

11 października zmarła
Śp. Genowefa Kłaczek
żyła 89 lat

ZAWONIA

19 października zmarł
Śp. Zbigniew Bednarski
żył 63 lata



eprasa.pl 82b8086f34

/gazeta.trzebnicka
www.nowagazeta.pl
NOWA gazeta trzebnicka
Nr 43 (1508) 23 X - 29 X 2025
e-mail: redakcja@nowagazeta.pl
tel. interwencyjny: 693-44-61-41

Milion złotych na „Plan B". Czy Trzebnica naprawdę kupuje to, czego potrzebuje?

Ponad milion złotych z rządowego programu ochrony ludności trafił do Trzebnicy. Na papierze to inwestycja w bezpieczeństwo mieszkańców – agregaty, łóżka polowe, racje żywnościowe. W rzeczywistości jednak część zakupów budzi poważne wątpliwości: kamizelki nożoodporne, maski CBRN, sprzęt, którego obsługa wymaga specjalistycznego przeszkolenia. Czy gmina przygotowuje się na realne zagrożenia, czy po prostu „wykorzystuje dotację"?



Zdjęcie poglądowe

FOT. PIXABAY.COM

Agregat za 78 tysięcy – oszczędność czy ryzyko?

Pierwszy z przetargów dotyczy zakupu **mobilnego agregatu prądotwórczego o mocy 63–80 kW**, który ma w razie blackoutu zapewnić zasilanie kluczowych elementów infrastruktury – przede wszystkim stacji uzdatniania wody i oczyszczalni ścieków. Gmina zaplanowała na ten cel **120 tysięcy złotych**, jednak po otwarciu ofert okazało się, że najniższa propozycja – złożona przez firmę Dzban Damian Maciejowski – opiewa na zaledwie **78 tysięcy złotych**, a najwyższa przekracza **292 tysiące**.

Różnica niemal czterokrotna. Na stronach nie ma jeszcze roztrzygnięcia przetargu, ale warto zadać pytanie **czy tak niska cena jednego z oferentów, nie odbije się na jakości i niezawodności sprzętu**, który w sytuacji kryzysowej ma wytwarzać prąd? Należy też zadać pytanie o wydajność: czy mobilny agregat o mocy 63–80 kW, zdolny do 8 godzin ciągłej pracy na jednym tankowaniu, faktycznie sprosta zasileniu **krytycznej infrastruktury**, jak stacje uzdatniania wody i oczyszczalnie ścieków?

To wprawdzie nie sprzęt z marketu budowlanego, ale błąd w wyborze może kosztować więcej niż oszczędność na fakturze.

Zakupy za 916 tysięcy. Magazyny pełne masek, łóżek i... kamizelek nożoodpornych

Drugie postępowanie przetargowe opiewa na **915.888 zł** i obejmuje pięć dużych zadań: od sprzętu ratowniczego po zapasy żywności. To w tym pakiecie widać największą rozpiętość zakupów – od rzeczy niezbędnych po takie, które mogą budzić wątpliwości.

Co ciekawe, sprzęt ma trafić głównie do jednostki **OSP w Marcinowie**, gdzie powstanie gminny punkt magazynowy. Część zakupów ma trafić też do Urzędu Miejskiego w Trzebnicy, a żywność we wskazane, ale na razie bliżej nieokreślone miejsce.

We wskazanych miejscach znajdzie się więc **108 łóżek polowych, śpiwory, namiot wojskowy i tysiąc racji żywnościowych** – czyli podstawowe wyposażenie na wypadek ewakuacji lub kryzysu humanitarnego. Gmina kupi też **pięć motopomp szlamowych**, **sześć przecinarek do betonu** i **pięć tysięcy metrów kwadratowych geowłókniny** – sprzęt, który faktycznie może się przydać przy powodzi czy zniszczeniach infrastruktury.

Z drugiej strony, na tej samej liście widnieją **kamizelki nożoodporne dla Straży Miejskiej** oraz **maski strażackie z pełną ochroną CBRN** (chemiczną, biologiczną, radiologiczną, nuklearną). I tu pojawiają się pytania.

Kamizelki to typowe wyposażenie codzienne służb porządkowych, które powinno być finansowane z budżetu operacyjnego gminy, a nie ze środków przeznaczonych na ochronę ludności. Z kolei maski CBRN to sprzęt specjalistyczny, wymagający konserwacji i szkolenia. Czy OSP w Marcinowie ma przeszkolenie i zaplecze do ich obsługi? Czy gmina przewidziała środki na ich serwisowanie? Jeśli nie, mogą stać się kosztowną, ale bezużyteczną częścią magazynu.

Oświetlenie za ćwierć miliona i elastyczne prawo opcji

Najwięcej – blisko **ćwierć miliona złotych** – pochłonie zakup **sprzętu oświetleniowego**: czterech mobilnych masztów, przedłużaczy, latarek i dziesięciu power banków z panelami słonecznymi. To inwestycja logiczna, zapewniająca niezależność energetyczną w sytuacjach kryzysowych, choć jej koszt może budzić pytania o proporcje względem innych zadań.

Warto też zwrócić uwagę na zapis w umowie, który daje Gminie tzw. **prawo opcji** – możliwość dokupienia do 30% wyposażenia z każdego zadania bez powtarzania przetargu. Dla urzędników to narzędzie elastyczności, ale z punktu widzenia kontroli wydatków oznacza, że łączna kwota może wzrosnąć nawet o kilkaset tysięcy złotych po cichu, już po podpisaniu umowy.

Czy zakupy są przemyślane, czy tylko po to, aby „wykorzystać środki"?

Na papierze Trzebnica realizuje nowoczesny plan ochrony ludności – inwestycja w bezpieczeństwo w czasach, gdy wojna w Ukrainie i zagrożenia infrastrukturalne stały się realne to podstawa. Z drugiej strony, analiza list zakupów wskazuje na **brak konsekwencji**: obok wyposażenia niezbędnego do ratowania życia pojawiają się przedmioty, które trudno powiązać z ochroną cywilną.

Nie ma wątpliwości, że część zakupów jest potrzebna. Ale trudno nie zapytać, **czy plan wydatków wynikał z rzetelnej analizy, czy raczej z chęci „maksymalnego wykorzystania dotacji", w krótkim czasie**. Gmina otrzymała pieniądze w ramach rządowego programu, który ma charakter jednorazowy – więc naturalną pokusą jest, by szybko „kupić jak najwięcej".

W efekcie w magazynach OSP w Marcinowie obok motopomp i łóżek polowych pojawią się kamizelki nożoodporne, taczki i maski CBRN. Czy ten zestaw faktycznie wzmocni bezpieczeństwo mieszkańców, czy raczej stanie się symbolem dobrze brzmiącego, ale źle przemyślanego „Planu B". Warto też zadać pytanie, dlaczego na magazyn przeznaczono akurat OSP w Marcinowie? Czy założenia urzędników są dobre? To okaże się dopiero wtedy, gdy przyjdzie prawdziwy kryzys.

KOMENTARZ: Gmina Trzebnica inwestuje ponad milion złotych z funduszy rządowych w sprzęt dla ochrony ludności. Część zakupów to uzasadnione działania prewencyjne, inne – już dziś rodzą pytania o racjonalność i celowość wydatków. W dobie rosnących zagrożeń bezpieczeństwa, odpowiedź na pytanie: *czy kupiono to, co naprawdę potrzebne?*, może być równie ważna jak sam sprzęt, który właśnie trafia do gminnych magazynów.

Daniel Długosz

WIELKI SUKCES I RENESANS KOLEI NA DOLNYM ŚLĄSKU TRWA W NAJLEPSZE!

Ponad 140 tysięcy osób dojechało już do Karpacza

To jedno z największych osiągnięć kolejowych w historii nie tylko regionu, ale i całej Polski. Od momentu wznowienia w czerwcu połączeń Jelenia Góra - Karpacz skorzystało już 142 533 pasażerów, zarówno mieszkańców, jak i turystów. Rekordowe zainteresowanie podróżami do tej malowniczej miejscowości pokazuje, że decyzja o ich odbudowie była w pełni uzasadniona.



– *Przywrócona w tym roku relacja do Karpacza pokazała, że nasze działania mają sens. Tysiące podróżnych, zarówno mieszkańców, jak i turystów, korzystają z niej każdego miesiąca, a ruch w okresie wakacyjnym przerósł nasze oczekiwania. To kolejny dowód na to, że Dolny Śląsk konsekwentnie staje się liderem nowoczesnego, zrównoważonego transportu i skutecznie walczy z wykluczeniem komunikacyjnym* – mówi **Paweł Gancarz**, marszałek województwa dolnośląskiego.

Program przywracania połączeń to nie tylko teoria. To setki tysięcy pasażerów, którzy każdego miesiąca wybierają pociąg zamiast samochodu, ponieważ mają znacznie ułatwiony transport do pracy i szkoły. Karpacz jest symbolem rewitalizacji wszystkich linii.

Kolej wraca tam, gdzie jej brakowało

Kolej do Karpacza, przywrócona po 25 latach, to tylko jeden z wielu przykładów. W ostatnich latach, od 2019 roku, pociągi wróciły m.in. do Bielawy, Świeradowa-Zdroju, Chocianowa, Sobótki czy Lubina, który swego czasu był drugim największym miastem w Polsce bez połączenia kolejowego. Dzięki współpracy samorządu województwa, Dolnośląskiej Służby Dróg i Kolei oraz Polskich Linii Kolejowych, Dolny Śląsk przywraca połączenia w tempie niespotykanym w żadnym innym regionie w kraju. Szacuje się, że do końca tej kadencji samorządowej w ciągu ośmiu lat połączenia kolejowe odzyskają miejscowości, w których żyje ćwierć miliona dolnoślązaków.

Wszystkie te inwestycje łączy jedno: są efektem konsekwentnej strategii samorządu województwa, który przejmuje od PLK nieczynne linie i przywraca je do życia.

Nadchodzące inwestycje – kolejne stacje na mapie Dolnego Śląska

W kolejnych latach planowane są kolejne otwarcia i kontynuacja inwestycji w tabor, infrastrukturę oraz modernizację stacji. Co ważne, Dolnoślązacy wkrótce będą mieli kolejne spektakularne otwarcia. Niedługo, bo na przełomie 2026 i 2027 r., pociągi Kolei Dolnośląskich dojadą do Srebrnej Góry, natomiast w 2027 roku do Lądka-Zdroju, Stronia Śląskiego i Przemkowa. To tylko część zapowiedzianych tras, wkrótce będą ogłaszane kolejne.

– *Srebrna Góra i Stronie Śląskie zasługują na to, by znowu mieć kolej. To nie tylko atrakcja turystyczna, ale i ważny punkt komunikacyjny dla mieszkańców całego regionu. Będzie to symboliczny moment, pokazujący, że kolej wraca tam, gdzie kiedyś wydawało się to utrudnione lub nawet niemożliwe* – dodaje **Paweł Gancarz**.

Niektóre miejscowości już dziś korzystają z zastępczych połączeń KD, ale pełna rewitalizacja linii kolejowych jeszcze bardziej otworzy Ziemię Kłodzką na ruch turystyczny i lokalny. To ogromny impuls dla rozwoju gospodarczego południowej części województwa.

Zachodnia część regionu również czeka na przywrócone połączenia i według zapowiedzi stanie się to w 2027 roku.

– *Przemków wróci na kolejową mapę Polski po ponad 30 latach. Dzięki temu mieszkańcy zyskają nowe możliwości dojazdu do pracy czy szkoły, a Dolny Śląsk włączy kolejne miasto do sieci kolejowej* – zapowiada **Michał Rado**, wicemarszałek województwa dolnośląskiego odpowiedzialny m.in. za kolej w regionie.

Dolny Śląsk wyznacza kolejowe trendy

Dzięki konsekwentnym działaniom Dolny Śląsk ma dziś największą sieć zrewitalizowanych połączeń w Polsce, a mieszkańcy i turyści korzystają z najszybszych pociągów regionalnych w kraju. W efekcie dostęp do transportu szynowego odzyskało już kilkaset tysięcy osób.

– *Cieszymy się, że wraz z otwieraniem i przywracaniem nowych linii coraz więcej żółto-czarnych pociągów KD jeździ po torach. Zapewniamy mieszkańcom i turystom wygodny i przede wszystkim najbardziej niezawodny środek transportu* – mówi **Damian Stawikowski**, prezes Kolei Dolnośląskich.

Program rewitalizacji linii kolejowych prowadzony przez Urząd Marszałkowski Województwa Dolnośląskiego jest najbardziej kompleksowym przedsięwzięciem kolejowym w historii polskich samorządów. Samorząd własnymi środkami rewitalizuje kolejne kilometry torów, które po wybudowaniu są zarządzane przez Dolnośląską Służbę Dróg i Kolei.

materiał prasowy KD

eprasa.pl 82b8086f34

Schronów w powiecie nie ma. Co w razie zagrożenia?

Na terenie gmin powiatu trzebnickiego nie ma schronów dla ludności. Mieszkańcy w razie zagrożenia mogą jedynie korzystać z piwnic urzędów, szkół czy niektórych domów – wymagają one jednak adaptacji. Gminy szacują koszty przystosowania tych miejsc na miliony złotych i czekają na wsparcie finansowe z budżetu państwa.

Zwróciliśmy się do burmistrzów i wójtów gmin powiatu trzebnickiego oraz starostwa powiatowego z pytaniem, gdzie mieszkańcy mogliby się schronić w sytuacji zagrożenia, gdy nie działałaby łączność telefoniczna ani internet.

W odpowiedzi Burmistrz Obornik Śl. **Arkadiusz Poprawa** stwierdził, że na terenie gminy nie ma schronów. Wskazał jednak na piwnice Obornickiego Ośrodka Kultury, Urzędu Miejskiego, biblioteki, ośrodka zdrowia i przedszkola przy ul. Sikorskiego w Obornikach Śl. jako miejsca, w których można się tymczasowo schronić. Należy jednak wykonać w nich odpowiednie prace i wyposażyć je. Gmina oszacowała wydatki z tym związane na **5 mln zł** i o taką kwotę zawnioskowała do wojewody. Dodał, że jeszcze są piwnice w domach mieszkańców, ale że dotyczy to głównie budynków poniemieckich, ponieważ współcześnie budowane domy z reguły nie posiadają piwnic. Zachęca do korzystania z aplikacji Państwowej Straży Pożarnej „budowle ochronne". Są w niej zaznaczone na mapie miejsca schronienia, w tym nadające się do tego piwnice domów. Zidentyfikowane zostały podczas inwentaryzacji wykonanej przez straż pożarną około trzy lata temu. Aplikację można znaleźć pod adresem: **strazpozarna.maps.arcgis.com**

– *W Obornikach Śl. nie były budowane schrony, bowiem to była miejscowość wypoczynkowa. Czekamy na informację od rządu czy będą budowane takie obiekty, a jeśli tak, to gdzie. Więcej będziemy wiedzieć, gdy zostanie uchwalona nowelizacja ustawa o ochronie ludności. Mówi się o tym, że ma to nastąpić jeszcze w tym roku* – powiedział Arkadiusz Poprawa.

Zapytaliśmy także włodarza gminy Oborniki Śl. o to, w jaki sposób będą przekazywane mieszkańcom informacje, gdy nie będzie łączności telefonicznej i Internetu. Odpowiedział, że będą jeździły pojazdy straży pożarnej, z których nadawane będą komunikaty przez głośniki.

Pieniędzy na schrony brak

– *Tak naprawdę temat budowy schronów i innych obiektów w celu ochrony ludności do tej pory nie był uregulowany prawnie. Mówi o tym dopiero ustawa z dnia 5 grudnia 2024 roku o ochronie ludności i obronie cywilnej oraz Program Ochrony Ludności i Obrony Cywilnej na lata 2025–2026 opublikowany 27 maja 2025 roku. Jednak na budowę schronów jak dotąd nie otrzymaliśmy pieniędzy. Mamy informację, że będą ogłaszane konkursy na pozyskanie środków na obronność i ochronę cywilną, gdzie będzie priorytetem budowa schronów* – stwierdził **Igor Bandrowicz**, Burmistrz Gminy Prusice.

Dopiero co została zakończona inwentaryzacja miejsc schronienia na terenie gminy Prusice. Miejsca, które nadają się do schronienia, to piwnice – w większości w budynkach wybudowanych do 1945 r. Na bazie dokonanej inwentaryzacji przygotowany zostanie kosztorys dostosowania tych miejsc do pełnienia funkcji schronienia. Jak powiedział nam burmistrz, gmina przygotuje mapę z tymi miejscami i zostanie ona opublikowana. W tym roku na podstawie Programy Ochrony Ludności i Obrony Cywilnej dla Gminy Prusice zostało przyznane ponad **800 tys. zł** – na to podstawowe rzeczy przydatne podczas akcji związanych z zagrożeniem.

– *Nie mamy jeszcze zatwierdzonych wszystkich list ze złożonym przez nas zapotrzebowaniem, na co możemy te środki wydatkować, a zgodnie z programem muszą być wydane jeszcze w tym roku. Trwa to bardzo długo i czekamy na informacje od MSWiA i od wojewody na pełną akceptację zaplanowanych zadań. Natomiast robimy wszystko, żeby zapewnić bezpieczeństwo naszym mieszkańcom* – zapewnia Burmistrz Prusic.

Jak nam powiedział, według jego wiedzy w przyszłym roku mają być dostępne pieniądze dla samorządów m.in. na wykonanie syren i radiowęzłów. Gmina chciałaby je zainstalować w miejscowościach na swoim terenie. W ramach tych inwestycji pojawiłyby się głośniki na słupach energetycznych, przez które byłyby rozpowszechniane wśród mieszkańców komunikaty, gdyby przestały działać telefony i Internet. Będą posiadały niezależne zasilanie.

Schronienie dla tysięcy osób

Zastępca Wójta Gminy Wisznia Mała, **Jarosław Głowacki,** powiedział nam, że na terenie tej gminy za schronienie mogą posłużyć budynki podpiwniczone w Ozorowicach, Machnicach i Strzeszowie. Są to prywatne domy, tzw. lochy w pałacu w Strzeszowie, a także niektóre świetlice, które mają podpiwniczenie. Dotąd gmina otrzymała pieniądze na szkolenia i wyposażenie OSP na kwotę **62.000 zł.** Czeka na zatwierdzenie ponad **600.000 zł** na zakup przenośnych



Tunele w skarpie przy ul. Obrońców Pokoju w Trzebnicy mogą posłużyć jako dobre schronienie

źródeł energii, zbiorników na wodę pitną, pomp powodziowych itp. Zastępca wójta stwierdził, że od przyszłego roku będą środki, które będą umożliwiały inwestycje budowlane. Poza tym gmina adaptować będzie kolejne pomieszczenia już istniejące. Złożyła wniosek na adaptację podpiwniczenia w Szkole Podstawowej w Szewcach, co umożliwi schronienie 70-ciu osobom. Dodał, że minimalne wymagania, jakie muszą spełniać miejsca schronienia, to muszą oświetlenie, dostęp do wody pitnej i toalety, muszą być w nich środki ochrony bezpośredniej, czyli apteczka i leki.

– *Nie mamy żadnego takiego miejsca* – oznajmił nam **Robert Lewandowski,** Burmistrz Gminy Żmigród, gdy zapytaliśmy go o to, czy na terenie gminy są schrony.

– *To jest efekt zaniedbania przez państwo* – dodał.

Stwierdził, że budowa schronów kosztuje miliony złotych, a tymczasem gminy otrzymują na obronę cywilną pieniądze rzędu setek tysięcy złotych. Z miejsc, w których można się schronić, wymienił przejście podziemne na stacji kolejowej i głębokie piwnice pod budynkiem urzędu miasta. Są też bardzo duże powierzchnie garaży podziemnych w nowych budynkach wielorodzinnych na terenie miasta, gdzie mogło by się schronić tymczasowo kilka tysięcy mieszkańców. Gmina ma w tym roku przyznane na obronę cywilną **300.000 zł** i czeka na podpisanie umowy na przyznanie kolejnych **900.000 zł.**

Pracownik urzędu miejskiego – **Damian Michalak,** zajmujący się obroną cywilną, powiedział nam, że wybudowanie schronu to koszt około **10 mln zł.** Zgodnie z ustawy określającą, ile procent mieszkańców musi mieć zapewnione miejsce w schronach, w Żmigrodzie musiałoby być ich trzy. Kwota potrzebna na ich wybudowanie jest więc ogromna dla budżetu gminy. Te pieniądze musiałoby zapewnić państwo. Damian Michalak stwierdził, że gmina będzie aplikować o pieniądze na takie inwestycje. Zapytaliśmy też, czy mieszkańcy zostali poinformowani, gdzie będą mogli schronić się podczas jakiegoś zagrożenia. Odpowiedział, że w listopadzie na ten temat robione będą szkolenia. Otrzymywał już w tej sprawie zapytania od mieszkańców i kierował ich do aplikacji straży pożarnej, w której zaznaczone są miejsca schronienia.

Rozbudowa wodociągów

Wójt Gminy Zawonia, **Agnieszka Wersta,** powiedziała nam, że jedynymi miejscami, gdzie mieszkańcy mogliby się schronić, są piwnice szkół. Jednak nie są one zbyt wielkie. Stwierdziła, że nowe miejsca schronienia mogą powstać w nowych obiektach, które mogłaby gmina budować. W tym roku na obronę cywilną gmina otrzymała **495.000 zł.** Z tego **200.000 zł** zostanie przeznaczone na wyposażenie ochotniczych straży pożarnych. Za pozostałą cześć wykonany zostanie odwiert nowej studni w Głuchowie Górnym, ponieważ zaopatrzenie w wodę również wchodzi w zakres działań związanych z ochroną ludności. Gmina buduje też wodociągi, aby w razie awarii jednego źródła poboru wody można ją było dostarczać z innego. W sprawie dodatkowych informacji poleciła nam kontakt z pracownikiem urzędu zajmującym się obroną cywilną **Markiem Bucą.** Gdy zadzwoniliśmy nie było go w pracy. Napisaliśmy e-maila i w odpowiedzi przeczytaliśmy, że na terenie gminy Zawonia poza piwnicami szkół znajdują się też inne miejsca doraźnego schronienia. Po szczegóły odesłał nas do aplikacji straży pożarnej. Jednak przeglądając ją nie znaleźliśmy takich miejsc. Być może ich odnalezienie było kwestią techniczną. W związku z tym wysłaliśmy zapytanie o przedstawienie tych miejsc, lecz do momentu zakończenia składu niniejszego wydania gazety odpowiedzi jeszcze nie otrzymaliśmy. W e-mailu przeczytaliśmy też, że w przypadku braku internetu i łączności telefonicznej, mieszkańcom bieżące informacje będą przekazywane przez megafony zainstalowane na wozach OSP.

O schrony zapytaliśmy także **Starostwo Powiatowe w Trzebnicy.** Okazuje się, że ono też nie ma w swoich schronów. Powiat Trzebnicki otrzymał na obronę cywilną **66.991,46 zł** z przeznaczeniem na przeprowadzenie szkoleń. Zawnioskował do wojewody o zakup sprzętów i materiałów służących ochronie ludności oraz kontenerów na magazynowanie na kwotę około **2.500.000 zł.**

A Trzebnica?

Jedyną gminą, która nie chciała nam udzielić żadnych informacji przez telefon, była Gmina Trzebnica. Zamiast rzeczowych informacji dla mieszkańców, urzędnicy kazali wysłać maila z pytaniami. Odpowiedzi jednak nie przysłali.

Tomek Nawrot

Krótko z Gminy Zawonia

Mikromusic w GOK

7 listopada w Gminnym Ośrodku Kultury w Zawoni będzie miał miejsce koncert zespołu Mikromusic. Zapisy i odbiór biletów tylko osobiście w GOK Zawonia. Więcej informacji można uzyskać pod numerem telefonu 71 312 81 18.

Uczniowie na spektaklu

W pierwszym dniu października uczniowie klas drugich i trzecich Szkoły Podstawowej w Zawoni obejrzeli rewię na lodzie Magic Story on Ice. Spektakl zatytułowany „Niezwykłe przygody Sindbada żeglarza" dostarczył im niezapomnianych wrażeń.

Azbest usunięty

W gminie Zawonia zakończyły się prace związane z odbiorem, transportem oraz unieszkodliwieniem wyrobów zawierających azbest z posesji zgłoszonych do udziału w konkursie ogłoszonym przez Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej we Wrocławiu. Na terenie gminy Zawonia azbest usunięto z 9 posesji. Zadanie realizowała firma Logistyka Odpadów - Realizacje Sp. z o.o. z Bielska-Białej.

Popisywał się. Dostał mandat i punkty karne



FOT. KPP W TRZEBNICY

We wtorkowy wieczór, 21 października, po godzinie 20. policjanci z trzebnickiej drogówki patrolowali okolice miasta, gdy zauważyli kierowcę bmw, który najwyraźniej postanowił zamienić ulicę w tor driftowy. Auto z piskiem opon kilkukrotnie wpadło w poślizg — i to celowo.

Funkcjonariusze nie mieli wątpliwości, że muszą zareagować. Zatrzymali pojazd do kontroli, wylegitymowali kierowcę, sprawdzili jego dane w systemie i upewnili się, że za kierownicą nie siedzi ktoś po alkoholu. Okazało się, że to 19-letni mieszkaniec naszego powiatu, który najwyraźniej chciał zaimponować pasażerowi. Jednak zamiast braw doczekał się mandatu i 15 punktów karnych. Policjanci przypominają, że ulice to nie miejsce na popisy, bo jeden niekontrolowany poślizg może skończyć się dużo gorzej niż tylko kilkoma punktami i grzywną.

TN

eprasa.pl 82b8086f34

/gazeta.trzebnicka
www.nowagazeta.pl
NOWA gazeta trzebnicka
Nr 43 (1508) 23 X - 29 X 2025
e-mail: redakcja@nowagazeta.pl
tel. interwencyjny: 693-44-61-41

Z Gminy Oborniki Śl...

Nowy plac zabaw

Zakończyła się budowa placu zabaw przy starej szkole w Pęgowie. Dodatkowy plac zabaw to pomysł mieszkańców, który zakłada stworzenie dodatkowej przestrzeni do zabawy dla dzieci uczęszczających do przedszkola w Pęgowie. Inwestycja powstała w ramach Obornickiego Budżetu Obywatelskiego.

Maraton horrorów

W piątek, 31 października, o godz. 21. Kino Astra zamieni się w arenę prawdziwego strachu. Na wielkim ekranie pojawią się kultowe filmy z serii *Obecność*: część 1, 2 i 4. To propozycja dla wszystkich miłośników dreszczyku emocji i napięcia rosnącego z każdą minutą seansu. To niepowtarzalna okazja, by przeżyć wszystkie najstraszniejsze momenty na wielkim ekranie, w gronie fanów kina grozy. Bilety w cenie 35 zł, wydarzenie przeznaczone dla widzów powyżej 16 roku życia.

Awansowali do finału

Uczniowie i uczennice Szkoły Podstawowej nr 2 w Obornikach Śląskich pokazali wspaniałą determinację w drugim etapie turnieju „Ręczna na Orliku". Drużyna prowadzona przez trenera Karola Głośniaka wywalczyła awans do Finału Dolnośląskiego, kończąc rywalizację na drugim miejscu. Mimo niełatwych warunków, zespół nie poddał się. Gra nie układała się po myśli zawodników – dziewczęta odczuwały zmęczenie po weekendowym turnieju w Łodzi, a drużyna musiała radzić sobie w okrojonym składzie z powodu nieobecności dwóch chłopców. W efekcie ulegli jedynie drużynie z Żórawiny. Pozostałe mecze zakończyły się zwycięstwami, choć każda wygrana kosztowała sporo wysiłku.

TN

Interwencja | **NOWA24** JESTEŚ ŚWIADKIEM WYDARZENIA? POWIADOM NAS!

Czy dzieci marzną w przedszkolu?

Mama dziecka uczęszczającego do przedszkola w Pęgowie przysłała do naszej redakcji e-maila z prośbą o interwencję. Napisała, że podczas wakacji przeprowadzona została termomodernizacja budynku B przedszkola. Jednak od początku września nie działało ogrzewanie. Stary piec został zdemontowany. Ciepło miały zapewnić pompa ciepła oraz panele fotowoltaiczne. Panele zostały zainstalowane, a pompa ciepła nie.



FOT. OBORNIKI-SLASKIE.PL

Przedszkole w trakcie remontu

– *Ogrzewanie w ogóle nie działa w budynku B, gdzie uczą się cztery grupy. Dzieci przychodzą do zimnego przedszkola. Panie robią, co mogą. Dogrzewają farelkami i nagrzewnicami. Część z nich została przyniesiona przez rodziców* – przedstawiała sprawę w e-mailu.

Zwróciła przy tym uwagę na to, że jest to rozwiązanie niebezpieczne, ponieważ w pomieszczeniach, gdzie stoją urządzenia grzewcze, biegają dzieci.

– *Na nasze pytania, kiedy zacznie działać ogrzewanie, otrzymujemy informacje, że proszeni jesteśmy o cierpliwość, trwają prace, ale to słyszymy już od miesiąca. W imieniu rodziców bardzo proszę o interwencję* – zakończyła mieszkanka swoją wiadomość.

Skontaktowaliśmy się z nią telefonicznie. Mieszkanka nieco inaczej zaczęła przedstawiać sprawę. Powiedziała nam, że początkowo rano, zanim farelki nagrzały pomieszczenia nie było za ciepło. Potem, w ciągu dnia, temperatura osiągała już 20 stopni. Dodała przy tym, że na jednym z lokalnych portali ukazała się informacja, że dzieci po przedszkolu chodzą w kurtkach.

– *Nie wiem, skąd pojawiła się taka informacja. Może w jakiejś bluzie dresowej czy w sweterku, ale na pewno nie w kurtkach* – oznajmiła w rozmowie z nami.

Skuteczna interwencja rodziców

Wspomniała też o tym, że uzyskała informację, iż dodatkowo zostanie zainstalowany piec elektryczny jako awaryjne źródło ogrzewania, gdyby przestała działać pompa ciepła. Przekazała nam również, że w jednej z sal zaczęła pojawiać się pleśń, która była tam przed rozpoczęciem prac, a ściany klatki schodowej są wilgotne. Przypuszczała, że to efekt zaizolowania ścian styropianem i braku centralnego ogrzewania i ma związek z wcześniejszym zalewaniem piwnicy w wyniku wysokiego poziomu wód gruntowych.

– *W grupach są też dzieci, które są albo alergikami, albo nawet mają astmę. Gdy wykonywały na kartkach rysunki, które przeleżały przez kilka godzin, stawały się one delikatnie wilgotne. Po interwencjach rodziców, gdy zrobiła się dosyć duża awantura w jednej z grup, załatwiony został osuszacz* – relacjonowała nam mieszkanka Pęgowa.

Urządzenie okazało się skuteczne. Spadła wilgotność powietrza, nie ma jej już na ścianach.

– *Pani dyrektor robi, co może. Naprawdę stara się zapewnić warunki dzieciom, aby były jak najlepsze. Nie mam jej nic do zarzucenia, bowiem w temacie prowadzonej termomodernizacji, wymiany ogrzewania, nie jest decyzyjna. Tymi sprawami zajmuje się urząd gminy* – stwierdziła nasza rozmówczyni.

Przed publikacją artykułu ponownie się z nią skontaktowaliśmy. Powiedziała nam, że w piątek, 17 października, rodzice otrzymali informację, iż firma wykonała już większość prac związanych z instalowaniem pieca elektrycznego i w poniedziałek lub wtorek miał być już uruchomiony.

– *Rodzice, gdy zaczęli wydzwaniać do gminy, to coś się ruszyło* – powiedziała czytelniczka na zakończenie rozmowy z nami.

Burmistrz zapewnia

Zadzwoniliśmy do przedszkola, aby o tę sprawę zapytać dyrektor **Agatę Kamińską**. Nie chciała jednak z nami rozmawiać o zaistniałej sytuacji i skierowała nas do Urzędu Miejskiego w Obornikach Śl. Skontaktowaliśmy się więc z Burmistrzem Gminy Oborniki Śl. **Arkadiuszem Poprawą.** Powiedział nam, że do końca miesiąca powinna być zainstalowana pompa ciepła. Wykona to firma, która przeprowadzała w trakcie wakacji termomodernizację budynku przedszkola. Pompę miała zainstalować wcześniej, lecz wystąpiły trudności z jej zakupem. Zgodnie z umową ma na to czas do końca roku.

- *Nie zdarzyło się, aby od początku września była w pomieszczeniach przedszkola temperatura niższa niż 20 stopni* – zapewnił nas burmistrz.

Koszt termomodernizacji wraz z zainstalowaniem pompy ciepła wynosi **1.099.620 złotych.** Na tę inwestycję gmina pozyskała dofinansowanie w wysokości **450.000 złotych.** W ramach inwestycji dostosowano budynek do potrzeb osób z niepełnosprawnościami, docieplono strop nad ostatnią kondygnacją oraz ściany zewnętrzne od wewnątrz, wykonano izolację przeciwwilgociową fundamentów wraz z ich ociepleniem, wymianę drzwi zewnętrznych i montaż nowych oraz nowych okien w piwnicy. Oświetlenie zostało wymienione na energooszczędne LED-y oraz wymieniono instalację elektryczną. Na dachu pobliskiej Szkoły Podstawowej w Pęgowie zainstalowano panele fotowoltaiczne i wykonano nową instalacją wraz grzejnikami.

Tomek Nawrot

We Wrocławiu pojawił się nowy krasnal.

Stoi za tym oborniczanin, który na co dzień mieszka w USA

Chyba wszyscy znają słynne wrocławskie krasnale, które stoją w różnych miejscach miasta. Te małe sympatyczne figurki symbolizują różne ważne elementy związane z Wrocławiem, ale nie tylko.



11 października na Placu Solnym pojawiła się nowa figurka. To krasnal "Polskiego Expressu" czyli tygodnika, który od lat ukazuje się w… USA. To właśnie tam, kilka lat temu, gazetę założył oborniczanin Andrzej Gromadowski.

- *Od 40 lat mieszkam w USA, w stanie Connecticut, gdzie jako właściciel firmy Polski Express Mass Media LLC – promuję POLSKOŚĆ, „opowiadając" o niej Polonii i amerykańskiej społeczności, budując tym samym platformę międzyludzkich, kulturowych porozumień* - informuje nas Andrzej Gromadowski, który dodaje, że jest oborniczaninem, bo tu właśnie się wychował i spędził dzieciństwo oraz młodość. Jak wspomina, grał nawet swego czasu w piłkarskiej drużynie Bór Oborniki Śląskie, ale kontuzja uniemożliwiła mu rozwój kariery.

Po emigracji do Ameryki, w 1996 roku, założył lokalny tygodnik polonijny "Polski Express"; gazeta do dziś się ukazuje, ma też wersję elektroniczną czyli portal. Organizował też wydarzenia kulturalno – rozrywkowe, odbywające się z udziałem polskich artystów (aktorów, zespołów muzycznych, satyryków itp.).

- *I właśnie to wszystko sprawia, że tę kamienną figurkę traktuję też jako ślad ważnych uczuć, które spowodowały, że znalazłem sposób na budowanie mostów między tym, skąd pochodzę, a miejscem, w którym dziś żyję* - podsumowuje pan Andrzej.

dd

Z Gminy Wisznia Mała...

Otwarcie pumptracka

W sobotę, 25 października, Krzyżanowice staną się w gminie Wisznia Mała centralnym miejscem dla miłośników dwóch kółek. Tego dnia o godz. 10 oficjalnie otwarty zostanie pierwszy w gminie pumptrack – tor stworzony z myślą o rowerzystach, ale również rolkarzach i fanach hulajnóg.

Na uczestników wydarzenia czeka szereg atrakcji. Odbędą się zawody na nowym torze, podczas których będzie można sprawdzić swoje umiejętności i poczuć prawdziwy dreszcz rywalizacji. Nie zabraknie także warsztatów z techniki jazdy prowadzonych przez doświadczonych instruktorów – idealna okazja, by nauczyć się lepiej panować nad rowerem i poprawić styl jazdy. Wśród zaplanowanych atrakcji znajdzie się także coś dla łasuchów i miłośników zdrowego stylu życia – specjalny „fruit bike", na którym każdy będzie mógł własnoręcznie przygotować koktajl, napędzając blender siłą pedałów. Na miejscu pojawią się również stoiska informacyjne poświęcone zasadom bezpieczeństwa i odpowiedzialnego korzystania z pumptracka. Organizatorzy zachęcają, by zabrać ze sobą kaski i ochraniacze – bezpieczeństwo to podstawa dobrej zabawy.

Będą strzelać

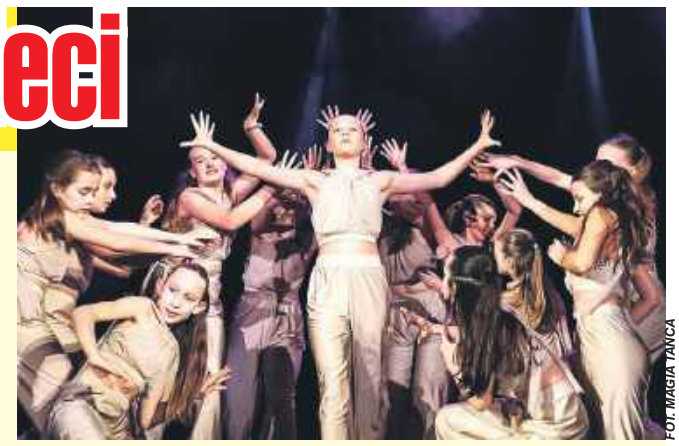
Koło Łowieckie nr 401 „Trop" z Wrocławia podało harmonogram polowań. W obwodzie nr 219 zaplanowano polowania w dniach: 23 i 29 listopada 2025, 13 grudnia 2025 oraz 3, 17 i 31 stycznia 2026 roku. Natomiast w obwodzie nr 220 uczestnicy zbiorówek spotkają się 25 października 2025, 22 listopada 2025, 12 i 21 grudnia 2025 oraz 8 i 24 stycznia 2026. Polowania będą prowadzone w godzinach 8:00–16:00.

TN

Masz temat?
ZADZWOŃ:
693-446-141
Nie jesteśmy obojętni

eprasa.pl 82b8086f34

Dbajmy o sprawność fizyczną dzieci


FOT. MAGIA TAŃCA

Jeśli zastanawiasz się, jak wspierać rozwój swojego dziecka, to możesz skorzystać z propozycji Szkoły Tańca i Akrobatyki SOFIJA. Wciąż jest szansa na zapisanie pociechy na zajęcia z baletu lub akrobatyki. To świetna okazja, aby Twoje dziecko czerpało korzyści z regularnego ruchu, rozwijało swoją koordynację i sprawność fizyczną, a przy tym bawiło się i zyskiwało nowe umiejętności.


FOT. MAGIA TAŃCA

Balet to nie tylko elegancki taniec, ale także doskonały sposób na wzmocnienie mięśni, poprawę równowagi oraz rozwijanie gracji i dyscypliny. Zajęcia baletowe pomagają ćwiczyć prawidłową postawę, co jest niezwykle ważne, zwłaszcza w młodym wieku. Twoje dziecko nauczy się wyrażać siebie poprzez taniec, zyska pewność siebie i nawiąże nowe przyjaźnie w grupie rówieśników.

Zajęcia dla dziewczynek już od 4 roku życia. Mamy grupy baletowe w Trzebnicy, Obornikach Śląskich, Żmigrodzie i Miliczu.

Akrobatyka natomiast to połączenie gimnastyki i zabawy, które rozwija siłę, gibkość i koordynację ruchową. Dzieci uczą się panować nad swoim ciałem, wykonując różne akrobacje, co wpływa nie tylko na ich fizyczną sprawność, ale także na samodyscyplinę i wytrwałość. Akrobatyka pozwala maluchom zdobywać nowe umiejętności i cieszyć się własnymi osiągnięciami, a wszystko to w bezpiecznej i motywującej atmosferze. Prowadzimy zajęcia w Trzebnicy dla dziewczynek i chłopców od 6 roku życia. Zajęcia z AKROBATYKI dają dużą dawkę ruchu oraz przyzwyczajają do regularnego uprawiania sportu.

Ruch to zdrowie! Zajęcia baletowe i akrobatyczne rozwijają zarówno ciało, jak i umysł dziecka. Oprócz korzyści fizycznych, takich jak prawidłowa postawa i zwiększona sprawność, regularny ruch ma ogromny wpływ na koncentrację, kreatywność oraz ogólne samopoczucie Twojej pociechy.

Szkoła czeka na nowych uczniów

Aby zapisać swoje dziecko, wystarczy skontaktować się telefonicznie. Zgłoszenia przyjmuje instruktorka i choreografka **Katarzyna Długosz** pod nr tel. **601-996-355** (od poniedziałku do piątku w godzinach 8:00 - 17:00). Z przyjemnością odpowie na wszystkie pytania i pomoże wybrać odpowiednie zajęcia dla Twojego dziecka.

Po odbyciu rekrutacyjnej rozmowy telefonicznej należy **wysłać SMS** o treści; imię i nazwisko, rodzaj zajęć (balet lub akrobatyka) oraz miejscowość, w której dziecko będzie uczęszczało na zajęcia.

Zapisz swoje dziecko już teraz i pozwól mu rozpocząć wspaniałą przygodę z tańcem lub akrobatyką. Wspieraj jego pasje i obserwuj, jak rozwija się na zajęciach, które przynoszą nie tylko radość, ale i liczne korzyści zdrowotne.

opr. redakcja


FOT. MAGIA TAŃCA

Przegląd Piosenki Religijnej w Skokowej

Pierwszy Przegląd Piosenki Religijnej Skokowa 2025 był wydarzeniem bardzo udanym. Po części festiwalowej gości zaproszono na biesiadę i blok piosenek ludowych.


FOT. ZF SKOKOWIANKI

18 października w kościele pw. NMP Częstochowskiej w Skokowej odbył się Przegląd Piosenki Religijnej. Na scenie zaprezentowały się zespoły ludowe: Sąsiadeczki, Kapela Janka Boduszka, Wesołe Nutki z Mąkolna, Baryczanie z Machnic oraz Zespół Folkowy SkokoWianki ze Skokowej. Wydarzenie mogło się odbyć dzięki współpracy Skokowianek, Gminy i GOKiS w Prusicach oraz przychylności księdza proboszcza.



FOT. ZF SKOKOWIANKI



FOT. ZF SKOKOWIANKI

Wydarzenie było dwuczęściowe. Pierwszą - duchową - zakończył finał, podczas którego wszyscy zaśpiewali „Barkę". Uczestnicy otrzymali podziękowania oraz oryginalne statuetki autorstwa Anny Miler.



FOT. ZF SKOKOWIANKI

Część druga była bardziej ludowa i mniej oficjalna. Uczestników zaproszono do świetlicy wiejskiej na biesiadę. Tam również miał miejsce blok piosenek ludowych, które niejednego gościa porwały do tańca.

MS

Z Gminy Prusice...

Gmina prosi mieszkańców o wypełnienie ankiety

Gmina Prusice poinformowała na swoim portalu, że realizuje badanie społeczne na rzecz opracowania Diagnozy profilaktycznej na terenie Gminy Prusice. W związku z tym pełnoletni mieszkańcy proszeni są o wypełnienie anonimowej ankiety.

Ankietę można wypełnić za pośrednictwem telefonu komórkowego, komputera lub innych urządzeń elektronicznych posiadających dostęp do Internetu.

Ankieta dostępna jest na https://prusicemieszkancy.webankieta.pl/

Weź udział w konkursie i nazwij uniwersytet

W gminie Prusice trwa konkurs na nazwę dla działającego w mieście Uniwersytetu Trzeciego Wieku. Na zgłoszenie propozycji pozostało jeszcze kilka dni. Propozycję nazwy należy przesłać e-mailem do 30 listopada na adres: gokis@prusice.pl lub w wiadomości poprzez Facebook Messenger Gminny Ośrodek Kultury i Sportu w Prusicach. Propozycję należy sformułować wg wzoru: Uniwersytet Trzeciego Wieku „Twoja Nazwa". Konkurs zostanie rozstrzygnięty podczas Jarmarku Bożonarodzeniowego 2025. Autor najciekawszej propozycji otrzyma nagrodę.

MS

eprasa.pl 82b8086f34

/gazeta.trzebnicka
www.nowagazeta.pl
NOWa gazeta trzebnicka
Nr 43 (1508) 23 X - 29 X 2025
e-mail: redakcja@nowagazeta.pl
tel. interwencyjny: **693-44-61-41**

Z Gminy Żmigród...

Znaleziska pochodzące sprzed wieków

Pasjonaci historii zrzeszeni w Żmigrodzkim Stowarzyszeniu Eksploracyjno - Historycznym Trachenberg, w niedzielę 19 października znaleźli fragmenty grotów oraz ostróg. Jak napisali na swoim fanpage'u na Facebooku, tego typu znaleziska często wiążą się z miejscami, przez które przebiegały dawne drogi, szlaki handlowe lub militarne. Ostrogi mogły należeć do jeźdźców przemierzających te tereny, a groty do broni wykorzystywanej zarówno w działaniach zbrojnych, jak i podczas polowań.

Grupa wsparcia

Grupa wsparcia dla rodziców dzieci neuroróżnorodnych zaprasza rodziców i opiekunów dzieci rozwijających się w różny sposób - np. w spektrum autyzmu, z ADN, niepełnosprawnością ruchową, intelektualną lub doświadczających innych wyzwań rozwojowych na spotkanie organizacyjne, które odbędzie się w środę 29 października o godz. 10.15 w Centrum Opiekuńczo - Mieszkalnym w Żmigrodzie. Na można podzielić się doświadczeniami, uzyskać wsparcie i zrozumienie, znaleźć siłę i inspirację.

Ślubowanie w Radziądzu

W piątek 17 października w Szkole Podstawowej w Radziądzu odbyła się uroczystość pasowania na ucznia. To wyjątkowy dzień dla najmłodszych, którzy oficjalnie dołączyli do szkolnej społeczności. Podczas wydarzenia nie zabrakło słów wsparcia i życzeń: by nauka stała się dla nowych uczniów bramą do wielkich marzeń, a 80-letnia historia szkoły była nie tylko zobowiązaniem, ale i inspiracją do działania.

TN

Dobra Dusza · ŻMIGRODZKIE · Zespół Placówek Kultury w Żmigrodzie · ŻMIGRÓD · SATTWA · ZDROWE ODDYCHANIE.PL/ Bartłomiej Pawlaczyk

„Wszyscy jesteśmy aniołami z jednym skrzydłem: możemy latać tylko wtedy, gdy obejmiemy drugiego człowieka." Bruno Ferrero

XV ŻMIGRODZKA KONFERENCJA ONKOLOGICZNA

26.10.2025
godz 15^{00}
ZESPÓŁ PLACÓWEK KULTURY,
ŻMIGRÓD, UL. WROCŁAWSKA 12

„RAK TO NIE WYROK – TO INFORMACJA"

$15^{00} – 15^{15}$ Rejestracja uczestników

$15^{15} – 15^{30}$ Otwarcie konferencji

Burmistrz Gminy Żmigród - Robert Lewandowski

Prezes Fundacji dla Kobiet Dobra Dusza –

$15^{30} - 16^{00}$ dr Monika Migdał - „Nowotwory układu pokarmowego profilaktyka, objawy, leczenie „

$16^{00} – 16^{25}$ Marta Możdzeń- Kłos - „Jedna diagnoza-wiele serc. System rodzinny w spotkaniu z chorobą nowotworową „

$16^{25} – 16^{45}$ Joanna Swiętaszczyk – „Most do sprawności –fizjoterapia strukturalna w procesie rehabilitacji" „

$16^{45} – 17^{00}$ Przerwa na kawę i poczęstunek

$17^{00} – 17^{30}$ Marta Kierzkowska – „Leczenie żywieniowe w onkologii"

$17^{30} – 17^{50}$ Bartłomiej Pawlaczyk- „Dysfunkcje oddychania –przyczyna czy objaw dolegliwości„

$17^{50} – 18^{10}$ ks. Tomasz Dulski

18^{20} zakończenie konferencji i występ artystyczny

REKLAMA

Chcesz zdobyć nowych klientów?
ZAREKLAMUJ SIĘ U NAS!
ZADZWOŃ LUB NAPISZ
reklama@nowagazeta.pl
71-387-21-31
NOWa gazeta trzebnicka · NOWAgazeta.pl · facebook
REKLAMA

eprasa.pl 82b8086f34

WOJEWÓDZTWO DOLNOŚLĄSKIE

Wiadomości z regionu

DOLNY ŚLĄSK

PARTNER STRONY: URZĄD MARSZAŁKOWSKI WOJEWÓDZTWA DOLNOŚLĄSKIEGO

Kongres małych i średnich przedsiębiorstw

Już 23 października w Q Hotel Plus na Bielanach Wrocławskich spotkają się przedstawiciele firm, samorządów, administracji rządowej i instytucji otoczenia biznesu. Kongres MŚP będzie największym, bezpłatnym wydarzeniem dla przedsiębiorców na Dolnym Śląsku.

Wydarzenie będzie przestrzenią do dialogu i wymiany doświadczeń pomiędzy ludźmi biznesu a rządzącymi, którzy tworzą gospodarcze otoczenie nie tylko w regionie, ale i w całym kraju. W wydarzeniu weźmie udział około pół tysiąca uczestników. W roli prelegentów wystąpią m.in. Marszałek Województwa Dolnośląskiego Paweł Gancarz i Wicemarszałek Michał Rado, a także Prezydent Wrocławia w latach 2002-2018 - Rafał Dutkiewicz.

- Przedsiębiorcy napędzają dolnośląską gospodarkę i aby móc wyjść naprzeciw ich oczekiwań i potrzeb, musimy prowadzić nieustanny dialog. Kongres MŚP będzie okazją, by wsłuchać się w głos lokalnych firm, wspólnie wymienić doświadczeniami i pracować nad kolejnymi rozwiązaniami dla nich i całego województwa - podkreśla **Michał Rado**, Wicemarszałek Województwa Dolnośląskiego.

ROZBUDOWANA AGENDA I SZEREG GOŚCI

W agendzie znalazły się indywidualne wystąpienia, prelekcje eksperckie oraz 7 paneli dyskusyjnych z udziałem liderów biznesu oraz przedstawicieli administracji rządowej i branżowych instytucji. Uczestnicy poruszą temat globalnych i lokalnych trendów gospodarczych, wyzwań, finansowania MŚP czy też budowy silnej marki. Nie zabraknie najbardziej aktualnych tematów jak proces deregulacji i wdrażanie nowych technologii oraz AI w codziennej pracy.

W indywidualnych wystąpieniach głos zabiorą m.in. Rafał Dutkiewicz, a także Wojciech Plona - Prezes Plona Consulting i autor podcastu „Finanse w twojej firmie". O znaczeniu i metodach budowy marki opowie natomiast prof. Barbara Mróz-Gorgoń - konsultantka i specjalistka ds. marki i strategii firmy z Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu.

Nagrody Specjalne Marszałka Województwa powędrują w ręce czterech przedsiębiorców w kategoriach:

- Lider Innowacji Cyfrowych
- Zrównoważony Rozwój i Ekologia
- Sukces na rynkach zagranicznych
- Turystyka i Nowoczesne Doświadczenia

W trakcie Kongresu MŚP zaprezentowany zostanie raport gospodarczy na temat rozwoju Dolnego Śląska z danymi nt. rozwoju poszczególnych sektorów i prognozami dla MŚP. Wydarzenie będzie doskonałą okazją do networkingu i wielu wartościowych rozmów, a na gości czekać będzie także specjalna strefa EXPO.

ZAPRASZA DOLNOŚLĄSKI FUNDUSZ ROZWOJU

Organizatorem wydarzenia jest Dolnośląski Fundusz Rozwoju. Powołana przez Urząd Marszałkowski instytucja finansowa wspiera zrównoważony rozwój oraz reinwestuje środki na Dolnym Śląsku. DFR łączy potrzebę kapitału i elastycznych rozwiązań, które stają się niezbędne dla współczesnego biznesu, zapewniając odporność i konkurencyjność dolnośląskich przedsiębiorstw.

- Sektor MŚP jest kluczowym filarem polskiej gospodarki - odpowiada za niemal połowę PKB i zatrudnia znaczną część pracowników w sektorze przedsiębiorstw. To nie tylko statystyka, lecz realna siła napędzająca rozwój i innowacje. Naszą rolą jako Dolnośląskiego Funduszu Rozwoju jest wspieranie tego potencjału poprzez dostarczanie narzędzi finansowych oraz tworzenie przestrzeni do dialogu. Kongres MŚP jest doskonałą okazją, aby podkreślić znaczenie tego sektora i wspólnie wypracować rozwiązania na przyszłość - podkreśla **Robert Koszut**, Prezes Dolnośląskiego Funduszu Rozwoju.

TS



Kongres będzie największym bezpłatnym wydarzeniem dla przedsiębiorców na Dolnym Śląsku



Partnerem strategicznym Kongresu jest Samorząd Województwa Dolnośląskiego

eprasa.pl 82b8086f34

www.oborniki-slaskie.pl
oborniki@oborniki-slaskie.pl
tel. 71/310-35-19
NOWa gazeta trzebnicka
Nr 43 (1508) 23 X - 29 X 2025
e-mail: redakcja@nowagazeta.pl
tel. interwencyjny: 693-44-61-41

Gala z okazji Dnia Edukacji Narodowej

W Urzędzie Stanu Cywilnego odbyła się podniosła uroczystość.

Uroczysta Gala z okazji Dnia Edukacji Narodowej, podczas której miało miejsce wiele wyjątkowych chwil. Ślubowanie nauczycieli mianowanych, którzy oficjalnie dołączyli do grona pedagogicznego, a także przyznanie awansów na nauczycieli dyplomowanych - najwyższy stopień awansu zawodowego w polskim systemie edukacji. Wręczono Nagrody Burmistrza – wyróżnienia za szczególne osiągnięcia oraz postawę godną naśladowania. Gratulacje i podziękowania za ciężką, ale jakże owocną pracę złożył na ręce wyróżnionych Burmistrz, Arkadiusz Poprawa oraz Inspektor Oświaty, pani Małgorzata Nehrebecka.









Drogie Nauczycielki!
Wasza codzienna praca to nie tylko przekazywanie wiedzy – to misja, która kształtuje młodych ludzi i otwiera przed nimi świat możliwości. Dziękujemy za Wasze zaangażowanie, pasję i cierpliwość. Życzymy dużo zdrowia, satysfakcji z pracy oraz wielu powodów do dumy!

Drugi projekt w ramach OBO2025 zrealizowany

Zakończyła się budowa placu zabaw przy starej szkole w Pęgowie. Dodatkowy plac zabaw to pomysł mieszkańców, który zakłada stworzenie dodatkowej przestrzeni do zabawy dla dzieci uczęszczających do przedszkola w Pęgowie.

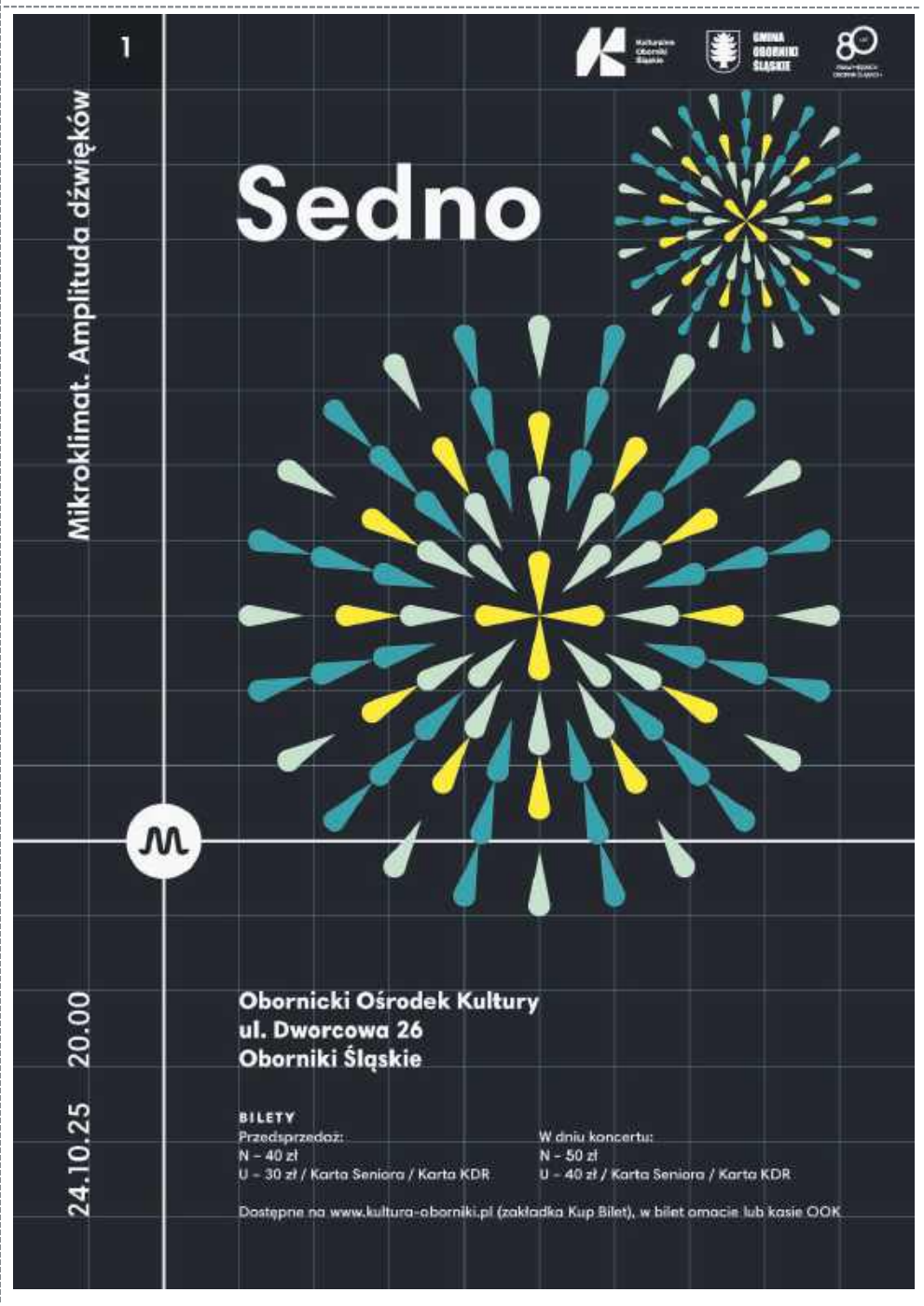
OBO2025 to Obornicki Budżet Obywatelski, czyli pomysły mieszkańców realizowane i finansowane przez Gminę Oborniki Śląskie 2025 roku.

W ramach inwestycji zamontowano siedem urządzeń zabawowych oraz ławkę z oparciem dla opiekunów dzieci.
Zestawy zabawowe są bezpieczne dla najmłodszych użytkowników. Stworzone ze stali cynkowej, która jest malowana proszkowo. Dzięki takim rozwiązaniom elementy są zabezpieczone przed korozją.
Wszystkie urządzenia zabawowe spełniają normy Europejskiego Centrum Jakości oraz posiadają certyfikaty bezpieczeństwa. Z nowo wybudowanego placu zabaw mogą korzystać dzieci w wieku od 3 do 12 lat. W realizacji w ramach Obornickiego Budżetu Obywatelskiego 2025 roku jest jeszcze Zagospodarowanie terenu przed budynkiem Ośrodka Kultury w Obornikach Śląskich.











eprasa.pl 82b8086f34

Sport

NIE WYOBRAŻA SOBIE ŻYCIA NA KANAPIE. CHCE INSPIROWAĆ INNYCH

Spełnił swoje sportowe marzenie

Mateusz Chatys z Obornik Śląskich udowodnił, że pasja i determinacja potrafią przenosić góry. W niedzielę, 5 października, ukończył prestiżowe zawody triathlonowe Ironman Barcelona 2025, mierząc się z dystansem 226 kilometrów – 3,8 km pływania, 180 km jazdy na rowerze i maratonem na koniec. Zrobił to z uśmiechem, łzami wzruszenia i polską flagą w dłoni. Dziś mówi, że to dopiero początek jego sportowej drogi, bo chce inspirować innych do działania i pokazuje, że wszystko jest możliwe, jeśli się naprawdę chce.

Od wielu lat uprawia sport. Gdy większość jego rówieśników szuka odpoczynku po pracy, on zakłada buty do biegania, wsiada na rower i rusza na trening. Mateusz Chatys – sportowiec z krwi i kości, który nie potrafi usiedzieć w miejscu – w rozmowie z nami opowiada o drodze od boiska piłkarskiego do morderczego dystansu Ironmana, o adrenalinie, wsparciu bliskich i radości z przekraczania własnych granic.



FOT. ZDJĘCIE CZYTELNIKA

NOWa: Od kiedy ma pan do czynienia ze sportem?

25 lat gram w piłkę nożną. Jestem wychowankiem KP Bór Oborniki Śląskie. Aktualnie reprezentuję Orła Prusice.

Gra pan pomimo przygotowań do triathlonu?

W poprzednim sezonie grałem w Błysku Kuźniczysko. Niestety musiałem zrezygnować, bo wymagania treningowe były zbyt duże. W okręgówce trzeba po prostu więcej trenować, a trener oczekiwał większego zaangażowania. Natomiast w Orle, gdzie liga jest niżej, byłem w stanie pogodzić przygotowania do triathlonu i grę w piłkę.

Gdy mówi się o triathlonie, często pada nazwa Ironman.

Tak, Ironman to najbardziej prestiżowa seria takich zawodów triathlonowych na świecie. W Polsce największe zawody organizowane są na pełnym dystansie w Malborku – Castle City Malbork. Na połówce dystansu największe są w Bydgoszczy – Enea Bydgoszcz Triathlon. Ironman organizuje w Polsce trzy eventy, ale tylko na dystansie połówki, w Krakowie, Poznaniu i Warszawie.

Od kiedy startuje pan w zawodach triathlonowych?

Od 2022 roku. Debiutowałem na dystansie 1/4 Ironman w Uniejowie pod Łodzią, na pożyczonym rowerze. Chciałem sprawdzić, o co w tym chodzi, jak się w tym odnajdę i jak sobie dam radę.

Skąd pomysł na triathlon?

Najpierw była piłka. Bieganie poprawiało moją wydolność i formę na meczach. Potem przyszły maratony: Barcelona, Wrocław i kilka innych. Mając już 36 lat nie wyobrażam sobie życia na kanapie. Sport to moje całe życie – piłka, bieganie, aktywność fizyczna. Potrzebowałem wyzwania, które da mi satysfakcję i pozwoli się rozwijać.

Jak wyglądał pana pierwszy start w triathlonie?

W 2022 roku startowałem na 1/4 Ironmana – 950 m pływania, 45 km jazdy rowerem, 10,5 km biegu. Bieganie było najtrudniejsze. Po rowerze miałem tzw. rozpętane nogi. Rytm pedałowania powoduje, że po rozpoczęciu biegu ma się poczucie, iż można biec szybciej. W rzeczywistości takie tempo biegu jest za szybkie. W efekcie po 3 km musiałem zwolnić do marszobiegu, żeby organizm się zaadaptował. To była cenna lekcja doświadczenia.

Potem była połówka triathlonu?

Tak. W 2023 roku zrobiłem kolejny poważny krok – połówkę Ironmana w Suszu na Mazurach. Tam już miałem własny rower i strój triathlonowy, choć jeszcze bez specjalnych butów SPD. Ustawiłem się z tyłu w strefie pływackiej, żeby uniknąć „pralki" wśród najlepszych, i mimo tego udało mi się nadrobić kilka miejsc. Trasa rowerowa była poprowadzona była po malowniczych drogach Mazur, a bieg – trzy pętle po okolicy, przy wysokiej temperaturze i palącym słońcu. Atmosfera była fantastyczna – kibice dopingowali zawodników na każdym kroku. Mój czas wyniósł 5:54:11, co na debiut było bardzo satysfakcjonujące.

Kiedy był kolejny start?

W Bydgoszczy w 2023 roku. To największa impreza triathlonowa w Polsce na połowie dystansu. Dużo kibiców, bardzo dużo zawodników. Trasa była łatwa, bo pływanie odbywało się w rzece Brda. Gdyby ktoś chciał spróbować wystartować na połówce triathlonu, to polecam Bydgoszcz. To łatwe zawody, przede wszystkim dlatego, że płynie się z nurtem rzeki. Dzięki sprzyjającym warunkom udało mi się poprawić wynik o około 15 minut w stosunku do Susza. Na takich zawodach poznaje się nowe osoby. Są rozmowy o tym, jak poszło. Każdy jest miły, uśmiechnięty, otwarty, a od kibiców czuć wsparcie.

Następne zawody to już był cały dystans triathlonu?



FOT. ZDJĘCIE CZYTELNIKA

Tak, we wrześniu 2023 r. w Poznaniu. Niestety miałem tam defekt na rowerze – pękła dętka tylnego koła. Tu wyszedł znowu brak doświadczenia, ponieważ nie miałem narzędzi do zmiany dętki. Szybko dostarczyli mi je organizatorzy. Jednak Nie zdążyłem z wymianą przed safety carem, czyli samochodem jadącym za ostatnim zawodnikiem. To oznaczało, że nie mogłem kontynuować jazdy, więc nie ukończyłem zawodów. To było dla mnie duże rozczarowanie – oglądałem, jak inni zdobywają medale, cieszą się z ukończenia zawodów. Pamiętam, jaką czułem gorycz. Do dzisiaj chodzi to za mną. Wrócę do Poznania, aby wyrównać porachunki z tym miejscem.

Jak potoczyła się dalej pana przygoda z triathlonem?

W kwietniu 2024 pojechałem na połówkę Ironmana do Walencji w Hiszpanii. Ze startem w tych zawodach związana jest zabawna historia, bo pojechałem tam – uwaga, bez roweru. Kupiłem nowy. Nie dotarł przed wyjazdem, a starego nie chciałem transportować. Pomyślałem, że znajdę coś na miejscu. Przylecieliśmy z narzeczoną na miejsce i mówimy: bierzemy się za szukanie roweru. Byliśmy od środy, a rower trzeba było dostarczyć organizatorom do soboty. Cały czwartek i piątek szukaliśmy roweru. Objeździliśmy chyba siedem czy osiem wypożyczalni. Nic nie było. Tylko rowery turystyczne. Inni zawodnicy już wcześniej wypożyczyli szosowe. Zaczęło się więc robić dość nerwowo. Gdy już byliśmy zmęczeni, szliśmy ulicą i narzeczona zauważyła w lombardzie rower. Weszliśmy i okazało się, że za kaucją mogę go wypożyczyć. To był fajny rower, z ramą karbonową i spełniał wszystkie wymogi zawodów. Natwet był w moim rozmiarze. To był wielki fart i do dziś wspominam to z wielkim uśmiechem.

Jak przebiegły te zawody?

Sam fakt, że mogłem uczestniczyć w takich zawodach, był dla mnie ogromnym przeżyciem. Pogoda była idealna – kwietniowe słońce, ciepło, ale bez upału, 2800 uczestników. Trasa rowerowa prowadziła w górach, z wieloma przewyższeniami, co było dla mnie dużym wyzwaniem. Zjazdy potrafiły być przerażające – prędkość sięgała 60 km/h. Ja pamiętam dokładnie 58 km/h, kiedy czułem, że adrenalina skacze maksymalnie. Nie byłem do tego przyzwyczajony i musiałem cały czas koncentrować się na trasie. Bieganie natomiast odbywało się po płaskim parku – trzy pętle po 7 km każda. Było fizycznie wymagające, ale też bardzo satysfakcjonujące. Po ukończeniu zawodów otrzymałem dużo gratulacji od rodziny i przyjaciół. Ważne jest wsparcie, czy ktoś czuwa nad tym, jak ci idzie w zawodach. U mnie to jest moja narzeczona. Dobre słowo, czy nawet uśmiech, to jest naprawdę bardzo ważna sprawa. To jedno z kluczowych elementów wpływających na końcowy wynik.

Kolejne starty były bliżej domu?

Tak, w Mietkowie, na 1/4 dystansu. Chciałem właśnie wystartować gdzieś bliżej, aby znowu nie być w rozjazdach. Choć dystans był krótszy, to paradoksalnie męczący, bo człowiek chce szybciej skończyć. To był dla mnie świetny trening mentalny i fizyczny, przygotowujący do dłuższych wyzwań.

Do startów przygotowujesz się sam czy korzystasz z pomocy trenera?

Od stycznia tego roku pracowałem z trenerem. Rozmawialiśmy o tym, jak się czuję, czego zrobić więcej, czego mniej. To była profesjonalna współpraca: szczegółowe plany treningowe, konsultacje, analiza postępów. Trener nie dawał ogólników typu „pływaj 2 km". Każda sesja była dokładnie rozpisana: sprinty, interwały, biegi i pływanie progresywne, trening rowerowy z podjazdami, długie wybiegania. Wiedziałem dokładnie, co robić każdego dnia, a dyscyplina i uporządkowanie treningu bardzo mi pomogły w przygotowaniu do pełnego dystansu.

Jakimi zawodami zostały zwieńczone te przygotowania?

Zawodami Ironmana w Barcelonie. To był dla mnie sportowy Mount Everest – 226 km: 3,8 km pływania, 180 km jazdy rowerem i 42 km biegu. Start odbył się pod Barceloną, z udziałem 3200 osób z 128 krajów. Atmosfera była niesamowita. Od czwartku można było uczestniczyć w Ironman Village, Ironman Expo, flag parade. Idzie się z flagami wszystkich krajów, z których przyjechali uczestnicy, pochodem przez całą miejscowość, z której odbywa się start. Dochodzi się pod ratusz, gdzie oficjalnie następuje otwarcie zawodów. Organizatorzy witają wszystkich serdecznie, dziękując za przyjazd. Atmosfera jest miła i sympatyczna.

Ludzie na tę imprezę zlatują się z całego świata. Wszystkie narodowości, języki, kolory skóry. Zawodnicy się integrują, można było tam przyjść z rodzinami. Poznałem wielu Polaków tam startujących. Kibice i uczestnicy mogli się spotkać, wymienić oświadczeniami, a starty wyglądały jak wielkie sportowe święto. Także bardzo fajne przeżycie.

Jak wspomina Pan sam dzień startu?

To było ekscytujące i stresujące zarazem. Start w Morzu Śródziemnym. Wpuszczali po pięć osób co trzy sekundy. Pływanie przebiegło dobrze, choć adrenalina była ogromna. Potem rower – dwie pętle po 90 km. Pogoda była zmienna: słońce, deszcz, wiatr. Trasa wymagała koncentracji, zwłaszcza przy zjazdach i dużej liczbie uczestników – bałem się kraksy czy awarii sprzętu. Maraton to zupełnie inna historia. Wiedziałem już, tak w duchu sobie powtarzałem, że jak zrobię ten rower, to mam to, że przebiegnę, choć bym miał się przeczołgać.

Pierwsze kilometry minęły płynnie, ale od 37 km pojawiło się zmęczenie. Chciałem tylko dotrzeć do mety i poczuć ulgę. Kibice na trasie dodawali mnóstwo energii. Na mecie czekała Magda – moja partnerka, która wspierała mnie od samego początku. Biegłem z polską flagą, a prowadzący krzyknął „Congratulations, you are an Ironman". To było nie do opisania. Ogromne przeżycie, łzy w oczach i radość.

Jaki był ostateczny wynik?

11 godzin 43 minuty. Jak na debiutanta złamanie 12 godzin to bardzo dobry rezultat. Wiedziałem, że mam szansę i przez cały maraton trzymałem tempo, które pozwoliło mi osiągnąć cel. Czułem, że zrobiłem naprawdę coś dużego. Na pewno tam jeszcze wrócę.

Jakie ma pan plany na przyszłość?

Chcę wystartować w przyszłym roku w Malborku na pełnym dystansie i złamać 11 godzin. Mam też plan startów w mniejszych zawodach, ale Malbork to główny cel.

Co panu daje sport?

Mentalną siłę i satysfakcję. Uczy wytrwałości, planowania i samodyscypliny. To próba siebie i swoich ograniczeń. Pozwala poznać fantastycznych ludzi. Z kilkoma innymi zawodnikami mam stały kontakt. Np. z jednym Francuzem, jednym Niemcem, Polakiem, który mieszka w Hiszpanii. Piszemy do siebie wiadomości, jak idą nam przygotowania. Triathlon daje mi ogromną radość z własnych osiągnięć i inspiruje do dalszego rozwoju. Chcę inspirować innych do uprawiania tej dyscypliny sportu. Chętnie komuś pomogę w przygotowaniach albo udzielę wskazówek.

Rozmawiał Tomek Nawrot

eprasa.pl 82b8086f34

/gazeta.trzebnicka
www.nowagazeta.pl
NOWA gazeta trzebnicka
Nr 43 (1508) 23 X - 29 X 2025
e-mail: redakcja@nowagazeta.pl
tel. interwencyjny: 693-44-61-41

Czerwona kartka i gol w 95. minucie


FOT. MKS PIAST ŻMIGRÓD

W sobotę 18 października na Stadionie Miejskim w Żmigrodzie spotkał się Piast Żmigród z Piastem Nowa Ruda. Rywal jeszcze do niedawna był w czołówce tabeli Koleje Dolnośląskie IV ligi. Noworudzianie jednak od trzech meczów nie wygrali i do tego dopisali porażkę 0:3 ze Słowianinem Wolibórz w Pucharze Polski. Zespół prowadzony przez trenera Grzegorza Borowego, który objął stery przed startem obecnego sezonu, wyraźnie szukał formy. Do soboty Piast zajmował piątą pozycję w tabeli z dorobkiem 20 punktów i bilansem bramkowym 23:15. W poprzednim spotkaniu obu drużyn, rozegranym 1 maja, padł remis 2:2, a obie bramki dla Żmigrodu zdobył Mateusz Żytko.

Pierwsza połowa sobotniego hitu kolejki była ostrożna i pozbawiona wielu okazji bramkowych, ale dramat pojawił się w 41. minucie. Michał Szymczyk w desperackiej próbie zatrzymania wychodzącego na czystą pozycję zawodnika przeciwnika obejrzał czerwoną kartkę. Od tego momentu goście grali w przewadze, a gospodarze musieli zmienić taktykę.

Po zmianie stron mecz nabrał tempa. W 52. minucie Kacper Hajłasz wykorzystał przewagę jednego zawodnika i precyzyjnym strzałem z dystansu wyprowadził Piasta na prowadzenie. Żmigrodzianie nie poddali się i w 66. minucie wyrównali po dośrodkowaniu Oleksandra Maksymenko z rzutu wolnego i Patryk Szymański zdobył bramkę głową, powiększając swoje już i tak wysokie konto strzeleckie. Niespełna dziesięć minut później to Żmigród wyszedł na prowadzenie. Z ławki rezerwowych wszedł Patryk Łukaszewski, znalazł sobie miejsce w polu karnym i precyzyjnym strzałem przy słupku umieścił piłkę w siatce, a asystą popisał się Szymański.

Kiedy wydawało się, że trzy punkty zostaną w Żmigrodzie, goście w doliczonym czasie gry przeprowadzili ostatnią akcję. W 95. minucie Artur Osicki, niepilnowany w polu karnym, skierował piłkę do siatki i ustalił wynik meczu na 2:2. Po raz drugi w tym roku spotkania obu zespołów kończyły się remisem. W sobotę 25 października żmigrodzianie wyruszą na wyjazd do Strzegomia, gdzie zmierzą się z tamtejszym AKS-em.

TN

Gole sypały się w Prusicach. Orzeł dominował


FOT. KS WIWA GOSZCZ

W piątek, 17 października, w Prusicach piłkarze MKS „Orzeł" podejmowali Wiwę Goszcz. Spotkanie stało na wysokim poziomie. Toczone było w szybkim tempie, nie brakowało bramek, składnych akcji ani odrobiny kontrowersji – dokładnie tego, co kibice lubią najbardziej.

Początek meczu należał do gości – już w 2. minucie wyszli na prowadzenie po efektownym strzale bezpośrednio z rzutu wolnego. Orzeł błyskawicznie odpowiedział, przejmując inicjatywę i spychając rywala do defensywy. W 21. minucie wyrównał Yury, który wykorzystał świetne podanie Szymona Hupy. Pomimo kilku okazji po obu stronach, do przerwy wynik był niezmienny 1:1.

Druga połowa należała już do Orła. Już na jej początku prowadzenie dał Igor Leszczyński, popisując się pięknym strzałem z dystansu. Zaledwie pięć minut później Dawid Molski wykorzystał podanie Kapustynskiego, podwyższając wynik na 3:1. Goście starali się wrócić do gry, ale Orzeł skutecznie kontratakował. W końcówce meczu gospodarze przypieczętowali zwycięstwo kolejnymi trafieniami. Bartek Cieślikiewicz wykorzystał podanie Macieja Warchlewskiego (4:1), a Damian Kramarz zamknął wynik po trzeciej asyście Szymona Hupy w tym meczu (5:1).

To już piąte zwycięstwo z rzędu Orła. Forma drużyny rośnie, a w przyszłym tygodniu czeka ją prawdziwy test – derby gminy Prusice w Skokowej, gdzie zmierzą się z liderem tabeli, Dolpaszem. Szykuje się prawdziwe widowisko!

TN

Osłabiona Zorza bez szans na zwycięstwo



FOT. FB/ZORZA PĘGÓW

Nie tak wyobrażali sobie ostatnie dni zawodnicy Zorzy Pęgów. W sobotę wieczorem w Środzie Śląskiej drużyna stawiła czoła rezerwom Polonii w warunkach, które trudno nazwać sprzyjającymi.

Spośród 24-osobowej kadry do gry mogło przystąpić tylko 12 zawodników, a wielu z nich zmagało się z drobnymi urazami. Już w trakcie spotkania doszło do kolejnej kontuzji, co jeszcze bardziej skomplikowało sytuację zespołu. Mimo wszystko piłkarze nie poddali się – wyszli na boisko i walczyli do końca.

Końcowy wynik 7:2 dla Polonii nie oddaje jednak pełnej historii tego meczu. Obie strony zdają sobie sprawę, że przy pełnej kadrze wynik mógłby wyglądać zupełnie inaczej.

Teraz przed Zorzą tydzień regeneracji i leczenia urazów. Drużyna liczy, że w kolejnym meczu będzie mogła wystąpić w pełniejszym składzie, bez konieczności grania „gołą jedenastką".

TN

Trzebnica gościła prawie 200 młodych siatkarek


FOT. FB/GKS GAUDIA TRZEBNICA - ZDRÓJ

W sobotę, 18 października, w Gminnej Hali Widowiskowo-Sportowej im. Dolnośląskich Olimpijczyków w Trzebnicy odbył się kolejny turniej programu Volleymania Dolny Śląsk. Na parkiecie pojawiło się prawie 200 młodych siatkarek z całego regionu – łącznie 54 zespoły! Emocje sięgały zenitu, a poziom rywalizacji był imponujący.

Najmłodsze zawodniczki klubu GKS Gaudia Trzebnica - Zdrój ponownie pokazały wielkie serce i umiejętności. W kategorii „dwójki" Ola i Ada po raz kolejny okazały się niepokonane, zdobywając pierwsze miejsce. Kolejne lokaty zajęły: 4. miejsce – Amina i Suseł, 9. miejsce – Martyna i Julia oraz Ewa i Iza, a 25. miejsce – Iza i Wiki.

W kategorii „trójki" świetnie spisały się Ania, Nikola i Milena, które wywalczyły drugą pozycję, prezentując widowiskową grę i walcząc o każdą piłkę do ostatniego gwizdka. Na 13. miejscu uplasowała się drużyna w składzie Ada, Sasza i Dasza.

Kategoria „czwórki" należała do dziewczyn Gaudi – oba zespoły awansowały do finału bez porażki. W decydującym starciu lepsze okazały się Ewa, Iga, Maja, Kinga i Julia, pokonując drugi zespół w składzie Agnieszka, Kornelka, Magda i Maja.

Nieco mniej szczęścia miały młodziczki w Dolnośląskiej Lidze. Zespół Młodziczki I rozpoczął pewnie mecz z Koralem Wrocław, ale po kilku nieudanych akcjach stracił punkty i ostatecznie przegrał 0:2. W starciu z EWL Volley 2 również nie udało się odwrócić losów spotkania – wynik ponownie 0:2.

Drugi zespół młodziczek rywalizował w Oławie. Pierwszy mecz, rozegrany z Jaworem, zakończył się minimalną porażką 1:2 po zaciętej walce w tie-breaku. W drugim starciu z Oławą zawodniczki poprawiły komunikację i koncentrację, pokazując charakter i pewnie wygrywając 2:0.

TN

Zakończenie sezonu Obornickiej Ligi Tenisowej 2025


FOT. FB/OSIR OBORNIKI SL.

We wtorek, 21 października, w sali konferencyjnej Ośrodka Sportu i Rekreacji w Obornikach Śląskich odbyło się uroczyste podsumowanie IV edycji Obornickiej Ligi Tenisowej 2025. To wydarzenie stało się okazją do świętowania sportowych sukcesów, podziękowania uczestnikom za rywalizację w duchu fair play oraz wspólną, przyjazną atmosferę przez cały sezon.

Nagrody i dyplomy wręczała Dyrektor OSiR, Izabela Banach-Szymanek, wraz z przedstawicielami NP Tennis Academy. Emocje sięgały zenitu, gdy ogłaszano najlepszych zawodników obu lig, a aplauz towarzyszył każdemu wyróżnieniu.

W Lidze A triumfował Janusz Kornaj, tuż za nim uplasował się Piotr Płaczek, a podium uzupełnił Wojciech Sochalski. W Lidze B na najwyższym stopniu stanął Kamil Ceglarek, drugi był Patryk Szustak, a trzecie miejsce zdobył Krzysztof Krysztoforski.

TN

eprasa.pl 82b8086f34

56-210 Wąsosz
TARTAK GOLA WĄSOSKA
Kontakt
609-679-930
693-279-497
zuleko@gmail.com
www.zuleko.pl
PRODUKUJE:
więźby dachowe
łaty - kontrłaty
tarcice - boazerie -
deski podrynnowe
palety
palisada kołki toczone
od q5 do q16
place zabaw-
certyfikaty
urządzenia łowieckie
REKLAMA

SALON MEBLOWY AGA
TRZEBNICA
ul. Milicka 28A
w podwórku
tel. 600 630 295
REKLAMA

Nie płać za ścieki
Bądź eko
Zmodernizujemy Twoje szambo na bezzapachową oczyszczalnie ścieków
Wykonujemy dokumentację zgłoszeniową
tel: 666 276 602
retrofitoczyszczalnia@gmail.com
REKLAMA

SPRZEDAŻ I MONTAŻ
PŁOTÓW:
• BETONOWYCH
• PANELOWYCH,
• SIATKOWYCH
GARAŻY I WIAT
696-027-674
665-508-381
REKLAMA

PRIME TRANSPORT
PRACE ZIEMNE
• przygotowanie terenu pod budowę
• drogi dojazdowe, parkingi
• odwodnienia, kanalizacje
SPRZEDAŻ PIASKU I ZIEMI
662-992-154
SPRZEDAŻ KRUSZYWA W DOBREJ CENIE
REKLAMA

ZŁOMOWANIE POJAZDÓW
tel. 600 609 606
Wydajemy zaświadczenie o demontażu
Odbieramy własnym transportem
Stacja demontażu pojazdów | Czarkowo 16 | 64-125 Poniec
REKLAMA

Zareklamuj swoją firmę
w Wizytowniku NOWej
199 zł netto/m-c
Reklama w gazecie i wpis w katalogu firm na portalu nowagazeta.pl przez miesiąc
Skorzystaj już dziś!
601-735-810
REKLAMA

AKROBATYKA Sofija
ZAPISY
601-996-355
www.magiatanca.pl
ZAPRASZAMY
REKLAMA

PASZE
DLA ZWIERZĄT HODOWLANYCH
(kury, kaczki, gęsi, króliki, gołębie, ptaki)
Tartak na krzyżówce
-Głuchów Górny 1
695 934 148
663 693 820
REKLAMA

Sofija
STUDIO TAŃCA KLASYCZNEGO
Dla dziewczynek od 4 roku życia
Ballet Zapisy
Zapraszamy na magiczne zajęcia baletu dla najmłodszych!
Podczas zabawy dzieci poznają podstawy tańca klasycznego ucząc się gracji i pięknego ruchu. To wyjątkowa przygoda która rozwija wyobraźnię muzykalność i pewność siebie.
ZADZWOŃ
www.magiatanca.pl
601 - 996 - 355
REKLAMA

USŁUGI KURIERSKIE
Z nami nadasz lub odbierzesz przesyłki
• od koperty do palety
• niestandardowe
• międzynarodowe
TARTAK NA KRZYŻÓWCE
- GŁUCHÓW GÓRNY -
Tel. 576 669 665, 695 934 148
REKLAMA

Societas®
INTELIGENTNA OCHRONA BIZNESU
Ochrona fizyczna osób i mienia
54-156 Wrocław
ul. Metalowców 25
tel./fax.:
071-355-22-23
Projektowanie i montaż systemów alarmowych
Całodobowe monitorowanie systemów alarmowych
www.societas.com.pl
info@societas.com.pl
Całodobowe interwencje zmotoryzowanych patroli
Posiadamy oddziały Grup interwencyjnych m. in. w Trzebnicy i Obornikach Śląskich
REKLAMA

WĘGIEL EKOGROSZEK
PELLET EKOMIAŁ
KOKS BRYKIET
ORAZ
DREWNO KOMINKOWE
I OPAŁOWE
Tartak na krzyżówce-
GŁUCHÓW GÓRNY
Tel. 695 934 148,
663 693 820
REKLAMA

eprasa.pl 82b8086f34

ROZKŁAD GODZIN PRACY APTEK

W POWIECIE TRZEBNICKIM:

TRZEBNICA

- **"POD BAZYLIKĄ"** ul. Kościelna 6
  pon. - pt. 8:00-19:00, soboty 8:00-15:00
- **"PANACEUM"** ul. Daszyńskiego 65
  – codziennie 7:00-22:00
  (także soboty, niedziele)
- **"LEGE ARTIS"**ul. Ks. W. Bochenka 49
  pon. - pt. 7:00-21:00, soboty 7:00-20:00
  niedziele 9:00-17:00
- **"LEGE ARTIS"** ul. Kościuszki 10
  pon - pt 7:00-20:00, soboty 7:30-15:30
- **"HERBENA"** ul. Prusicka 1
  pon. - pt. 8:00-20:00 soboty 8:00-15:00
- **APTEKA DOZ** ul. Św. Jadwigi 13
  pon. - pt. 8:00-19:00, soboty 8:00-14:00
- **"APTEKA PRZY RATUSZU"** ul. Obornicka 1
  pon. -pt. 8:00-19:00, soboty 8:00-14:00

OBORNIKI ŚLĄSKIE

- **"WRATISLAVIA IV"** ul. M. Skłodowskiej 1
  pon.-pt. 8:00-21:00 soboty 8:00-20:00
  niedziele 10:00-18:00
- **"WRATISLAVIA V"** ul. Trzebnicka 36
  pon. - pt. 8:00-20:00 soboty 8:00-15:00
- **"MATERIA MEDICA"** ul.Podzamcze 2A
  pon. - pt. 8:00-19:00, soboty 8:00-15:00
- **"MEDICAMENTUM"** ul.Dworcowa 62
  pon. -pt. 8:00-19:00, soboty 9:00-15:00
- **"VIOLA"** Pęgów, ul. Główna 81
  pon.-pt. 9:00-18:00, soboty 9:00-12:00

ŻMIGRÓD

- **"KONWALIA"** ul. Kościelna 7
  pon. - pt. 8:00-20:00 soboty 8:00-15:00
- **"ZAMKOWA"** ul. Zamkowa 24
  pon. -pt. 8:00-20:00, soboty 8:00-20:00
- **"ŻMIGRODZKA"** ul. Lipowa 1
  pon. -pt. 8:00-20:00, soboty 8:00-15:00
- **"MEDIQUA"** ul. Sportowa 24/lok.06
  pon. - pt. 8:00-20:00, soboty 8:00-15:00
- **"LEGE ARTIS"** ul. Kolejowa 9, lok.3
  pon. -pt. 8:00-20:00, soboty 8:00-16:00

PRUSICE

- **"W RYNKU"**, ul. Rynek 10
  pon. -pt. 8:00-19:00, soboty 8:00-14:00
- **"POD LWEM"** ul. Żmigrodzka 17
  pon. -pt. 8:00-18:30, soboty 8:00-14:00
- **"LAWENDOWA"**, Skokowa, ul. Wrocławska 9
  pon. -pt. 8:30-16:30, soboty 9:00-13:00

WISZNIA MAŁA

- **"LEŚNA"** ul. Wrocławska 2
  pon. -pt. 8:00-19:00, soboty 9:00-14:00

ZAWONIA

- **"MALWA"**, ul. Spacerowa 4
  pon. -pt. 8:00-17:00, soboty 9:00-12:00
- **"POD ZŁOTĄ WAGĄ"** ul. Milicka 1
  pon. -pt. 8:00-18:00, soboty 8:00-13:00

REKLAMA

Prywatne gabinety lekarskie

Trzebnica

GABINET USG

dr n. med. Tomasz Harań
Specjalista radiolog

Trzebnica, ul. Obornicka 41e (koło stadionu)

Rejestracja:
tel. 71 387 27 78, 605 175 050

Godziny przyjęć:
pon. i czw. 9:00-15:30,
wt. i śr.14:00-19:00

REKLAMA

DERMATOLOG

Irena Dudek -Zaborowska
specj. dermatolog – wenerolog

Trzebnica, ul. Wiosenna 26

- wizyty lekarskie na NFZ,
tel. 71/387-06-03
- prywatne konsultacje dermatologiczne,
tel. 669-070-396

- porady lekarskie, dermatoskopia, światłolecznictwo (AZS, łuszczyca), usuwanie brodawek i włókniaków (kriochirurgia), elektrokoagulacja

ZABIEGI LECZNICZO -KOSMETYCZNE

mgr Anna Binek
kosmetolog, podolog
Tel. 726-162-805

- pedicure leczniczy, pielęgnacja stopy cukrzycowej i zmienionych chorobowo płytek paznokciowych, usuwanie odcisków i modzeli, oczyszczanie i pielęgnacja twarzy, peelingi medyczne, itp.

www.dermed-kosmetyka.pl

REKLAMA

PSYCHIATRA

lek. Agnieszka Dzioba-Musiał

TRZEBNICA
Gminne Centrum Medyczne
TRZEBNICA-ZDRÓJ
ul. Kościuszki 10

Przyjmuje we wtorki od godz. 16^{00}

Tel. 665 38 38 58

REKLAMA

GABINET REUMATOLOGICZNY

Małgorzata Hańczyc
Specjalista Reumatolog

- **choroby stawów i kręgosłupa**
- **reumatoidalne zapalenie stawów**
- **toczeń, zespoły bólowe**

Rejestracja w dni powszednie - telefon lub SMS z treścią: „Reumatolog wizyta"
Uzgodnienie terminu w godzinach popołudniowych/wieczornych

TRZEBNICA ul. Obornicka 6b
Tel. 506 318 601

REKLAMA

PRYWATNY GABINET UROLOGICZNY

dr n. med. Patrik Forszt
Specjalista Urolog, FEBU

Choroby nerek, pęcherza prostaty, zaburzenia potencji
Gabinet czynny:
środa 15.30-18.00
Przychodnia Zdrój, ul. Kościuszki 10
tel. 577-130-827
USG NA MIEJSCU
www.forszt.pl

REKLAMA

PRYWATNY GABINET GINEKOLOGICZNY

GINEKOLOG-POŁOŻNIK
lek. med. Anna Orzeszko

USG, cytologia
Przyjmuje: w poniedziałki
w godz. 15.30-18.00
czwartki i piątki w godz. 9.00-12.00

REJESTRACJA:
TELEFON LUB SMS 693178668
E-MAIL: JACORZ@WP.PL

NOWA LOKALIZACJA
TRZEBNICA,
ul.Obrońców Pokoju 16/4

REKLAMA

LARYNGOLOG

lek. med. Lucyna Bober

TRZEBNICA
Rynek 9

Przyjmuje w środy
w godz.15.00-17.00

Rejestracja
tel. 781-408-408
600-630-889

REKLAMA

OGŁOSZENIE LUB REKLAMA TWOJEGO GABINETU LEKARSKIEGO

już od 20 zł netto/wydanie

Jesteś zainteresowany? zadzwoń 601-735-810 lub napisz reklama@nowagazeta.pl



GABINET GINEKOLOGICZNY

Aleksandra Miturska
ginekolog - położnik,

Trzebnica,
ul. Adama Mickiewicza 1

tel. 71/312 - 05 - 60

pon., śr., pt.
w godz. 16.00-19.00

REKLAMA

NEO
CENTRUM SŁUCHU

- BEZPŁATNE BADANIA SŁUCHU
- APARATY SŁUCHOWE
- DYPLOMOWANY PROTETYK SŁUCHU Z 20-LETNIM DOŚWIADCZENIEM
- Bezpłatne testowania i wypożyczenia
- Dofinansowania NFZ, PCPR, raty

TRZEBNICA, UL. W.WITOSA 2
pon.8-17; wt. śr. czw. 8-16; pt. 8-15
Tel. 71 740 50 12

REKLAMA

PRYWATNY GABINET KARDIOLOGICZNY

KARDIOLOG
dr n.med. Jacek Orzeszko

USG serca, EKG
Przyjmuje we wtorki
w godz. 15.00-18.00

REJESTRACJA
poniedziałek, piątek 17.00-20.00
TELEFON LUB SMS **693178669**
E-MAIL: JACORZ@WP.PL

NOWA LOKALIZACJA
TRZEBNICA,
ul.Obrońców Pokoju 16/4

REKLAMA

PRAKTYKA LARYNGOLOGICZNA OTOLARYNGOLOG

Dr nauk med. Piotr Pastuszek

choroby uszu, nosa, gardła i krtani

badania videoendoskopowe

zabiegi operacyjne

Trzebnica, ul. Kościuszki 10
Rejestracja, tel. 607 09 99 00

REKLAMA









eprasa.pl 82b8086f34

Prywatne gabinety lekarskie

Oborniki Śląskie

VIMED
PRAKTYKA LEKARSKA

Oborniki Śląskie
ul. M.C. Skłodowskiej 29 lok.V
Tel. 71/ 711-15-50
kom. 602-121-150
Rejestracja tel. pon.-pt. 14.00-21.00

PORADNIA GINEKOLOICZNO - POŁOŻNICZA
lek. med. Michał Maciejewski
lek. med. Sabina Molińska - Śmiatacz
dr n. med. Witold Skrzypek
lek. med. Małgorzata Sztajer-Marciniak

PORADNIA GINEKOLOGII ONKOLOGICZNEJ
lek. med. Michał Maciejewski

PRACOWNIA ECHOKARDIOGRAFII Płodowej
dr n. med. Małgorzata Raś

PORADNIA OTOLARYNGOLOGICZNA, AUDIOLOGICZNA, FONIATRYCZNA
dr n. med. Aleksandra Skrzypek

PORADNIA POŁOŻNEJ
mgr Dorota Pasierbska
mgr Katarzyna Żelazko

PORADNIA LAKTACYJNA Szkoła RODZENIA
mgr Katarzyna Żelazko

REKLAMA

Prywatne gabinety lekarskie

Milicz

PORADNIA DERMATOLOGICZNA

MILICZ, ul. Kasztanowa 16
- **Przyjmuje bezpłatnie w ramach NFZ**
- Obowiązują skierowania

WOLNE MIEJSCA
Rejestracja:
605-195-194
Informacja dla pacjentów

REKLAMA



PRYWATNY GABINET UROLOGICZNY

lek. Maciej Kobierski
specjalista urolog
- choroby nerek, pęcherza moczowego, prostaty, zaburzenia erekcji.
Wizyty we wtorki w godz. 16.00-18.00
Oborniki Śląskie
ul. Dworcowa 36 C
Rejestracja tel: 501-270-303.

REKLAMA

STOMATOLOGIA DLA RODZINY GABINET STOMATOLOGICZNY

Oborniki Śląskie,
ul. Łokietka 22
(koło restauracji BAJKA)
Stomatologia zachowawcza, protetyka, radiowizjografia
GABINET CZYNNY
pon.-pt. - 9.00-20.00;
sob. - 9.00-12.00
tel. 71/310-26-12

REKLAMA

Co? Gdzie? Kiedy?

Trzebnica

SŁOWO I MUZYKA - KONCERT MFMKIO

Kolejny koncert XXVIII Międzynarodowego Festiwalu Muzyki Kameralnej i Organowej odbędzie się w niedzielę, **26 października** o godzinie 16:00 w bazylice św. Jadwigi w Trzebnicy.

W programie wystąpią:
* Olga Bończyk
* Robert Grudzień

Wstęp wolny.

SPOTKANIE AUTORSKIE Z MAŁGORZATĄ KOLIŃSKĄ

Gminne Centrum Kultury i Sztuki w Trzebnicy zaprasza na wyjątkowe wydarzenie. **29 października** w sali Retro będzie miało miejsce **spotkanie z Małgorzatą Kolińską,** autorką książki „W czerwonym sweterku".

Spotkanie będzie przestrzenią do rozmów o literaturze oraz inspiracjach i nietuzinkowej twórczości autorki książki.

Wstęp wolny.

Oborniki Śląskie

ELENI - JUBILEUSZ 50-LECIA

Obornicki Ośrodek Kultury zaprasza na wyjątkowy jubileuszowy koncert **ELENI**, w którym artystka wykona swoje największe przeboje. Wydarzenie będzie miało miejsce **26 listopada** o godzinie 17:30

Eleni towarzyszy zespół:
* Aleksander Białous - gitara, Buzuki
* Kostas Dzokas - Buzuki

MARATON HORRORÓW W KINIE ASTRA

Kino Astra zaprasza **31 października** na Noc Grozy, podczas której obejrzeć będzie można kultowe horrory z cyklu „Obecność".

Warunkiem uczestnictwa jest ukończenie 16. roku życia i zakup biletu. Początek o godzinie 21:00.

Bilety dostępne online lub w kasie kina.

Żmigród

HALLOWEEN KIDS PARTY

Impreza pełna duchów czarownic i potworów dla dzieci w wieku 3 - 10 lat odbędzie się **30 października w Art&Kultura Cafe**.

To okazja do wcielenia się w swojego ulubionego potwornego bohatera, a autorzy najciekawszych stylizacji zostaną nagrodzeni. Nie zabraknie poczęstunku składającego się z upiornych smakołyków, gier, zabaw, konkursów i świetnej zabawy.

Zapisy online: www.zpk-zmigrod.bilety24.pl/zajecia/?id=2969

Prusice

MIESIĄC SENIORA W GMINIE PRUSICE

Gmina Prusice zaprasza seniorów i miłośników aktywnego życia do wspólnego świętowania Miesiąca Seniora.

Udział w wydarzeniach jest **bezpłatny**, wystarczy zgłoszenie obecności pod numerem telefonu: 500 726 367 lub 71 312 63 10.

Spotkania będą się odbywały w Gminnym Ośrodku Kultury i Sportu w Prusicach.

Kino Seniora zaprasza **26 października** godz. 17:30 na film „Dalej jazda" o realizacji marzeń po 70-tce

DYNIA SOŁECKA GMINY PRUSICE

Gmina Prusice ogłosiła jesienny konkurs **dla sołectw, grup sołeckich, stowarzyszeń i kół gospodyń wiejskich.**

Zgłoszenia przyjmowane są do **26 października**.

Do wyboru są trzy kategorie: dekoracja z dyni, specjał z dyni, fotografia dyni.

Szczegóły i regulamin oraz formularz zgłoszeniowy dostępny na https://prusice.pl/.../jesienny-konkurs-dynia-solecka...

Wisznia Mała

WISZEŃSKI DESIGN

Wystawę zatytułowaną „Wiszneński Design - Sztuka Użytkowa z Tradycji" można obejrzeć w Galerii na Zakręcie **do 18 listopada** (w godzinach pracy OKSiR).

Zawonia

KONCERT ZAGAN ACOUSTIC

Gminny Ośrodek Kultury zaprasza **26 października** o godzinie 17:00 na muzyczne wydarzenie w ramach IV Trzebnickich Spotkań Muzycznych.

Na cenie wystąpi **Zagan Acoustic** - kwartet, który z p jazz, folk i muzykę klezmerską.

Wstęp wolny

MS

ZADZWOŃ DO PRAWNIKA
- pomoc prawna dla naszych Czytelników

DLA CZYTELNIKÓW - DYŻUR PRAWNIKÓW

We współpracy z radcą prawnym **Elżbietą Ćwikłą i Luizą Bożek-Sadzinicą**, rozpoczynamy dyżur prawnika. Każdy Czytelnik może w podanych godzinach zadzwonić pod wskazany numer i zasięgnąć porady. Wszystko **BEZPŁATNIE !**

Po bezpłatną poradę możesz zadzwonić w każdy PIERWSZY PIĄTEK MIESIĄCA w godzinach od 15.00-18.00. Wszyscy zainteresowani mogą zadzwonić pod numer telefonu: +48 517 922 484 lub 606 22 32 59

Można dzwonić w sprawach prawa rodzinnego, prawa cywilnego oraz prawa pracy, ubezpieczeń społecznych i RODO.



ELŻBIETA ĆWIKŁA - Radca Prawny prowadzący indywidualną kancelarię od 2007 roku we Wrocławiu i Trzebnicy.

Obsługuje podmioty gospodarcze w bieżącej działalności oraz konsumentów, głównie w zakresie prawa cywilnego i rodzinnego. Wspólnik w firmie Kancelaria Prawna Rudy Consulting & Elżbieta Ćwikła Spółka komandytowa, Członek Stowarzyszenia Akademia Piłki Nożnej Talent w Trzebnicy, Fundator i członek Rady Fundacji Brawo Ty w Trzebnicy. Absolwentka Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Wrocławskiego. Ukończyła Podyplomowe Studia Zarządzania Jednostkami Gospodarczymi również na Uniwersytecie Wrocławskim.



LUIZA BOŻEK – SADZINICA – absolwentka Wydziału Prawa Uniwersytetu Wrocławskiego i Akademii Ekonomicznej we Wrocławiu, radca prawny wpisany na listę prowadzoną przez Radę Okręgowej Izby Radców Prawnych w Opolu pod numerem OP- 910/2010. Od 2010 roku prowadzi działalność w ramach własnej Kancelarii Radcy Prawnego. Specjalizacją Kancelarii jest doradztwo prawne i zastępstwo procesowe w sprawach z zakresu prawa rodzinnego i opiekuńczego , jak i prawa pracy i ubezpieczeń społecznych. . Przez wiele lat zajmowała się doradztwem prawnym oraz prowadzeniem szkoleń na rzecz Oddziału Terenowego TVP S.A. we Wrocławiu min. w obszarze prawa prasowego, prawa autorskiego, prawa pracy oraz szeroko pojętej własności intelektualnej. Współpracowała z wrocławskimi agencjami reklamowymi w zakresie obsługi prawnej ogólnopolskich kampanii reklamowych. Była również wykładowcą prawa prasowego i prawa mediów w Szkole Wyższej Psychologii Społecznej we Wrocławiu. Od 2008 r. Prowadzi szkolenia prawnicze dla jednostek administracji publicznej i klientów indywidualnych oraz audyty z zakresu stosowania ustawy o ochronie danych osobowych, a obecnie RODO. Jest również Wiceprezesem zarządu Fundacji Brawo Ty.

Potrzebujesz porady prawnej, zadzwoń w piątek w godz. 15-18
517 922 484 lub 606 22 32 59

REKLAMA

Aplikacja
NOWAgazeta.pl



REKLAMA

eprasa.pl 82b8086f34

/gazeta.trzebnicka
www.nowagazeta.pl
NOWa gazeta trzebnicka
Nr 43 (1508) 23 X - 29 X 2025
e-mail: redakcja@nowagazeta.pl
tel. interwencyjny: **693-44-61-41**

CENNIK OGŁOSZEŃ DROBNYCH

Cena zależy od kategorii, w której ogłoszenie będzie zamieszczone.

CENA OBEJMUJE OGŁOSZENIE ZE ZDJECIEM DO 50 SŁÓW.

NIERUCHOMOŚCI:
- SPRZEDAM - 25 zł
- KUPIĘ/WYNAJMĘ - 20 zł
- ZAMIENIĘ/CHCĘ WYNAJĄĆ - 15 zł

AUTO - MOTO
- SPRZEDAM/KUPIĘ/ ZAMIENIĘ - 10 zł

RZECZY UŻYWANE
- SPRZEDAM/KUPIĘ/ ZAMIENIĘ - 5 zł
- ODDAM ZA DARMO - 2,5 zł

RÓŻNE
- PRYWATNE - 5 zł
- FIRMOWE - 15 zł

KOMUNIKATY - 2,5 zł

NAUKA/ROZRYWKA/ ZDROWIE - 10 zł

USŁUGI/DAM PRACĘ - 20 zł
- DLA OSÓB PRYWATNYCH - 10 zł

Dopłata za publikcję na stronie internetowej - 1,5 zł za tydzień

Ogłoszenia drobne do gazety można zlecić:
- osobiście w redakcji gazety w Trzebnicy, przy ul. Armii Krajowej 2B
- mailem na adres reklama@nowagazeta.pl z dostarczeniem dowodu uiszczenia opłaty za ogłoszenie na konto bankowe NOWAPRESS s.c.
- przez stronę internetową nowagazeta.pl

OGŁOSZENIA DROBNE DO AKTUALNEGO WYDANIA GAZETY PRZYJMOWANE SĄ DO WTORKU DO GODZ. 16[00]

NIERUCHOMOŚCI

SPRZEDAM

Sprzedam działkę budowlaną 10-arową, w Sulisławicach koło Trzebnicy, Tel. 71/387 03 04, 572 435 268

MAM DO WYNAJĘCIA

Wynajmę mieszkanie kawalerkę w Sulisławicach obok Trzebnicy, cena do uzgodnienia. Tel. 71/387 03 04, 572 435 268

AUTO - MOTO

SPRZEDAM



Skoda Fabia kombi, diesel, r. prod. 2011, poj. sil. 1.6, moc 55 kW., przebieg 159 tys.km, kolor srebrny metalik, samochód serwisowany w autoryzowanym salonie. Cena 12 600 zł. Tel.797090362



Sprzedam używane opony na alufelgach, pozostałość po sprzedanym pojeździe Opel Corsa C, rozmiar 185/65r15, rozstaw śrub 4x100. Cena za komplet 500 zł. Trzebnica. Proszę dzwonić, nie odpowiadam na wiadomości. Tel.793 780 226

RZECZY UŻYWANE

SPRZEDAM

Sprzedam Telewizor 37 cali, kolor czarny, stan bardzo dobry, pilot. Osoby zainteresowane proszę o kontakt telefoniczny. Tel.693837535

NOWa gazeta trzebnicka

Ogłoszenia drobne możesz nadać również w Żmigrodzie

Punkty, w których możesz nadać ogłoszenie do NOWej gazety trzebnickiej:

TRZEBNICA

- **Redakcja NOWej gazety** ul. Armii Krajowej 2B





- **Biuro Ogłoszeń** ul. Kościelna 7 (obok Hali Sportowej ZAPO)

ŻMIGRÓD

- **Usługi Poligraficzne** Mirosław Kuraciński, ul. Św. Jana Pawła II 5



Sprzedam spawarkę na kółkach, piłę tarczową z silnikiem 5KW i nową wannę plastikową do obmurowania. Ceny do uzgodnienia. Tel.516 268 410

KUPIĘ

Kupię monety, zegarki, srebro, odznaczenia. Tel.725332771

RÓŻNE

Kupię ciągniki, przyczepy i maszyny rolnicze. Tel.535135507

USŁUGI



Oferujemy wynajem podnośnika koszowego z operatorem. Idealnego do wszelkich prac na wysokościach. Tel : 725-942-291

WYCINKA DRZEW
Tel. 667251635

Wycinka drzew, krzewów na nieużytkach. Tel.667251635



Sprzedaż i montaż płotów betonowych, panelowych, siatkowych, garaży i wiat. Tel.696027674, 665508381



TAPICER - dokładnie. Tel.604300278

PRACA

DAM PRACĘ



Praca w domu przy komputerze. Atrakcyjne zarobki 4500-8000 zł / miesiąc. Info na stronie: system.xaa.pl

URZĄD PRACY

02.10.2025 r. - PUP Trzebnica OFERTY PRACY (od pracodawców lokalnych)

- Asystent kas samoobsługowych (Trzebnica)
- Doradca zawodowy (Trzebnica)
- Inspektor (Trzebnica)
- Kierownik Działu Wodociągów (Strzeszów)
- Klejarz (Prusice)
- Kucharz (Trzebnica)
- Lakiernik proszkowy (Trzebnica)
- Ładowacz nieczystości stałych (Trzebnica)
- Monter sieci wodnych i kanalizacyjnych (Trzebnica)
- Nauczyciel przedszkola (Oborniki Śląskie)
- Nauczyciel świetlicy (Trzebnica)
- Nauczyciel wiedzy o społeczeństwie (Trzebnica)
- Operator maszyn do produkcji pianki (Prusice)
- Operator urządzeń oczyszczania ścieków (Trzebnica)
- Pokojowa (Trzebnica)
- Pracownik biurowy ze znajomością programu EXCEL (Krotoszyn)
- Pracownik fizyczny (Pęgów)
- Pracownik porządkowy (Trzebnica)
- Pracownik produkcji (Trzebnica)
- Spawacz – ślusarz (Trzebnica)
- Specjalista do spraw zamówień (Krotoszyn)
- Wychowawca (Oborniki Śląskie)

SZCZEGÓŁOWYCH INFORMACJI UDZIELA **POWIATOWY URZĄD PRACY** Tel. 71/387 05 65 wew. 44 STANOWISKO POŚREDNICTWA PRACY. ZAPRASZAMY DO ODWIEDZANIA NASZEJ STRONY INTERNETOWEJ **www.praca.trzebnica.pl**

SKUP ZŁOMU

TRZEBNICA, ul. Milicka 32
tel. 71 312 05 03

SKUPUJEMY:
- złom stalowy
- metale kolorowe
- akumulatory
- karton i makulaturę
- folię bezbarwną

Waga najazdowa 50 ton

Atrakcyjne ceny!

Masz złom, zadzwoń, podstawimy kontener **- transport gratis!** Podstawiamy również kontenery na gruz i odpady budowlane

Czynne:
pn-pt od 8:00 do16:00
sob od 8:00 do 13:00

REKLAMA



REKLAMA

eprasa.pl 82b8086f34

AGRITO®
SKUP I SPRZEDAŻ ZBÓŻ

Topola Wielka ul. Gajowa 18
63-421 PRZYGODZICE

DZIAŁ HANDLOWY
tel. 62 720 45 84, 690 308 358,
500 072 080

Nowy właściciel OBIEKTU
W SŁAWOSZOWICACH
ul. Kolejowa 21,
56-300 SŁAWOSZOWICE

tel. 509 440 443, 71 384 01 53

SKUP - SPRZEDAŻ

kukurydzy mokrej, suchej, zbóż i rzepaku
Kontraktacja kukurydzy, zbóż i rzepaku

- **SZYBKA PŁATNOŚĆ**
- **MOŻLIWOŚĆ ODBIORU**
- **USŁUGA SUSZENIA**
- **USŁUGA MAGAZYNOWANIA**

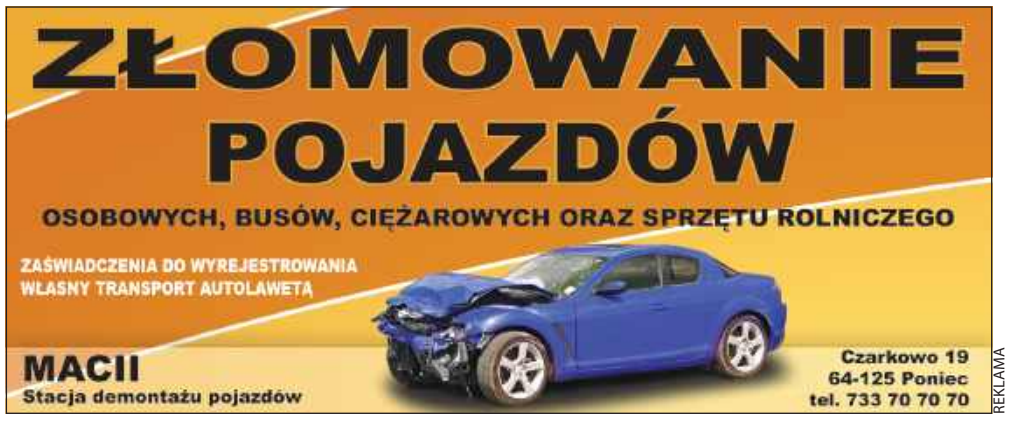
Ponadto w OBIEKCIE SŁAWOSZOWICE
prowadzimy sprzedaż pasz

ZAPRASZAMY DO WSPÓŁPRACY

REKLAMA



REKLAMA



REKLAMA

POKAŻ SIĘ LOKALNIE!
pakiety startowe dla firm
Zaleta: *pakiety łączące wszystkie media w atrakcyjnej cenie = większa widoczność*

Zainteresowany promocją swojej firmy?
Zadzwoń i powiedz, o który **pakiet startowy chodzi**
71/387-21-31, 601-735-810
reklama@nowagazeta.pl
NOWa gazeta trzebnicka
NOWAgazeta.pl facebook

Pakiet MINI
(299 zł netto/m-c)
reklama wielkości 2 modułów w 4 wydaniach gazety
miesięczny baner 300x250 px na portalu nowagazeta.pl
1 post na FB gazety

Pakiet MAXI
(599 zł netto/m-c)
reklama lub artykuł 6 modułów (1/6 strony) w 4 wydaniach gazety
artykuł sponsorowany lub miesięczny baner 300x250 px na portalu nowagazeta.pl
1 post na FB gazety

REKLAMA

BURMISTRZ GMINY PRUSICE

informuje, że w dniu 23 października 2025 r. został podany do publicznej wiadomości:

1. wykaz informujący o przeznaczeniu do oddania w dzierżawę w trybie bezprzetargowym nieruchomość rolną składającą się z części działki gruntu nr 46/1 AM-1 o powierzchni 0,10 ha, i części działki nr 46/4 AM-1 o powierzchni 0,0350 ha, położoną w obrębie Strupina, z przeznaczeniem pod uprawę, na okres 5 lat.
2. wykaz informujący o przeznaczeniu do oddania w dzierżawę w trybie bezprzetargowym nieruchomość rolną składająca się części działki nr 46/4 AM-1 o powierzchni 0,04 ha, położoną w obrębie Strupina, z przeznaczeniem pod uprawę, na okres 5 lat.
3. wykaz informujący o przeznaczeniu do oddania w dzierżawę w trybie bezprzetargowym nieruchomość rolną składającą się z działki gruntu nr 205/1 AM-1 o powierzchni 0,23 ha, położoną w obrębie Skokowa, z przeznaczeniem pod uprawę, na okres 3 lat z dotychczasowym dzierżawcą.
4. wykaz informujący o przeznaczeniu do oddania w dzierżawę w trybie bezprzetargowym nieruchomość gminną składającą się z części działki nr 136/11 AM-1 o powierzchni 19,57 m2, położoną w obrębie Prusice przy ul. Szkolnej 6, z przeznaczeniem - pod pomieszczeniem gospodarczym, na czas nieokreślony.
5. wykaz informujący o przeznaczeniu do oddania w dzierżawę w trybie bezprzetargowym nieruchomość gminną składającą się z części działki nr 55/52 AM-1 o powierzchni 9,45 m2, położoną w obrębie Prusice przy ul. Wrocławskiej 13, z przeznaczeniem - pod komórką, na czas nieokreślony.
6. wykaz informujący o przeznaczeniu do oddania w dzierżawę w trybie bezprzetargowym nieruchomość rolną składającą się z działki gruntu nr 457/1 AM-1 o powierzchni 4,8721 ha, położoną w obrębie Prusice, z przeznaczeniem pod uprawę rolną, na 1 okres wegetacyjny (od zasiewu do zbioru) do 31 października 2026 r.
7. wykaz informujący o przeznaczeniu do oddania w dzierżawę w trybie bezprzetargowym nieruchomość gminną składającą się z części działki nr 55/52 AM-1 o powierzchni 7,84 m2, położoną w obrębie Prusice przy ul. Wrocławskiej 13, z przeznaczeniem - pod komórką, na czas nieokreślony.

Wykaz będzie wywieszony na okres 21 dni w siedzibie Urzędu Miejskiego w Prusicach, ponadto informację o wywieszeniu wykazu podaje się do publicznej wiadomości przez ogłoszenie w prasie lokalnej, na stronie biuletynu informacji publicznej urzędu oraz w miejscowości Prusice, Strupina, Skokowa.

Szczegółowe informacje na temat nieruchomości przeznaczonych do oddania w dzierżawę można uzyskać w siedzibie Urzędu Miejskiego w Prusicach, pokój nr 11, tel. 71 312 62 24 wew. 42.

Burmistrz Gminy Prusice
Igor Bandrowicz

REKLAMA

Wyciąg z ogłoszenia o przetargu na sprzedaż nieruchomości Gminy Żmigród

Burmistrz Gminy Żmigród ogłasza drugi publiczny przetarg ustny nieograniczony, na sprzedaż nieruchomości, składającej się z zabudowanej działki nr 344 obręb Żmigród o pow. 0,0345 ha oraz udziału wynoszącego 1/5 części w niezabudowanej działce nr 343 obręb Żmigród o pow. 0,1098 ha, dla których Sąd Rejonowy w Trzebnicy prowadzi księgę wieczystą nr WR1W/00035537/7.

Cena wywoławcza nieruchomości wynosi - 980.000,00 zł (dziewięćset osiemdziesiąt tysięcy złotych), w tym:
1.wartość dz. nr 344 zabudowanej budynkami – **949.972,00 zł brutto** (tj. 96,94 % wartości całej nieruchomości); zwolnione z podatku VAT;
2. wartość udziału 1/5 w gruncie dz. nr 343 niezabudowanej – **30.028,00 zł netto** (tj. 3,06 % wartości całej nieruchomości); + podatek VAT – 23%.

Wadium wynosi 150.000,00 zł.

Przetarg odbędzie się dnia 29 grudnia 2025 r. o godz. 10.00 w siedzibie Urzędu Miejskiego w Żmigrodzie, Sala konferencyjna – I piętro.

Warunkiem uczestnictwa w przetargu jest wpłacenie wadium w terminie do 23 grudnia 2025 r. na rachunek bankowy Gminy Żmigród nr 16959800070000036120000004, z podaniem numeru działki, której wadium dotyczy. Za datę wniesienia wadium uważa się datę wpływu środków pieniężnych na wskazany rachunek bankowy.
Ogłoszenie o przetargu wywieszone jest na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miejskiego w Żmigrodzie oraz zamieszczone jest na stronie internetowej www.zmigrod.com.pl i w Biuletynie Informacji Publicznej Gminy Żmigród (BIP/Przetargi/Nieruchomości).
Dodatkowe informacje, tel. 71 3853057, wewn. 31.

REKLAMA

eprasa.pl 82b8086f34

/gazeta.trzebnicka
www.nowagazeta.pl
NOWa gazeta trzebnicka
Nr 43 (1508) 23 X - 29 X 2025
e-mail: redakcja@nowagazeta.pl
tel. interwencyjny: **693-44-61-41**

Uśmiechnij się

Jasiu mówi do ojca:

- Tato, masz dzisiaj w szkole takie małe zebranie rodziców.

- Co masz na myśli, mówiąc "małe"?

- No, ja, ty, wychowawczyni i dyrektor...

.....

- Kelner, to jest ten schabowy XXL? Śmiać mi się chce!

- To dobrze, bo zazwyczaj klienci są wściekli.

.....

Na dyskotece chłopak podchodzi do siedzącej przy stole dziewczyny i pyta:

- Zatańczysz?

- Tak, chętnie.

- To dobrze, bo nie mam gdzie usiąść.

.....

Żona do męża:

– Wiesz, jak wygląda szczęśliwe małżeństwo?

– Jasne. Zawsze uśmiechnięta żona i głuchy mąż.

.....

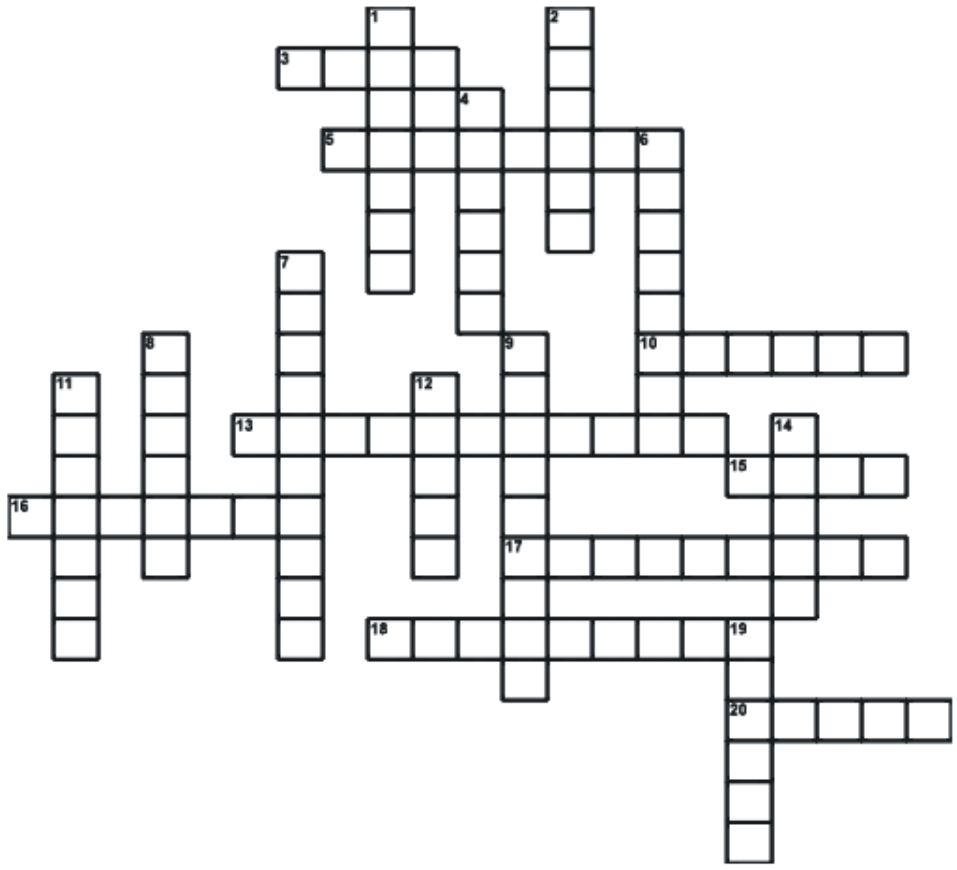
W szkole:

– Jasiu, jak nazywa się człowiek, który ciągle mówi, a nikt go nie słucha?

– Nauczyciel.

Pogłówkuj z NOWą

KRZYŻÓWKA



Pionowo:

1. Opłata za przetrzymywanie środków transportu
2. Próba odgadnięcia
4. Karta koloru trefl
6. Język Koriaków
7. Blagier, obłudnik mówiący frazesy
8. Grys - kruszywo łamane
9. Inna nazwa klejówki świerkowej
11. Rodzaj żywej polki.
12. Mały łoś, o łosiu zdrobniale
14. Większy niż obój
19. Samochód z nadwoziem typu kombi

Poziomo:

3. Duży kawał drewna, kłoda
5. Ślimak z rodziny zatoczkowatych
10. Pasterz wołów lub owiec
13. Zwyczajowa nazwa laurowiśni wschodniej
15. Rodzaj trójmasztowego żaglowca
16. Barman serwujący kawę.
17. Zgryźliwość
18. Pierścienica z grupy rurecznikowatych
20. Czyjaś dewiza

KRZYŻÓWKA WYGENEROWANA ZE STRONY WWW.KRZYZOWKI.EDU.PL

SUDOKU

9	5			4	2		7	8
		2			8			1
	3							
	8							
1	2					4		7
	4	6	2			5		
				5	1		6	
		7		2	6	3	5	
				7	3			9

5	3	1				4		9
	4		3		1	7		
		7			9	3	1	6
	6	2		4			7	
1	8	5	6		3	9		
	7		2				6	
				1	7	2		
		8		3		5		7
			8			6	9	1

Horoskop

BARAN



Ten tydzień przyniesie Ci wyzwania, ale też satysfakcję z pokonania ich własnym uporem. Uważaj tylko, by nie wchodzić w niepotrzebne spory. Weekend sprzyja spontanicznym decyzjom.

BYK



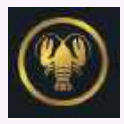
Ktoś z pracy może Cię zaskoczyć – niekoniecznie miło, ale konstruktywnie. Zamiast się złościć, wykorzystaj sytuację na swoją korzyść. W weekend przyda się coś pysznego i tłustego – bez wyrzutów sumienia!

BLIŹNIĘTA



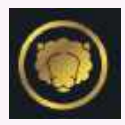
W Twoim życiu znów zamieszanie – ale jak zwykle, to Ty w tym chaosie odnajdziesz sens. Nie bierz wszystkiego na serio, szczególnie ludzi, którzy sami siebie nie rozumieją. Czas na lekką ironię i duży kubek herbaty.

RAK



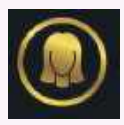
Nie wszystko, co wygląda źle, rzeczywiście takie jest. Zaufaj intuicji – nawet jeśli inni pukają się w czoło. W pracy ktoś doceni Twoją cierpliwość. W miłości… lepiej nie kombinować, tylko mówić wprost.

LEW



Czas na odrobinę pokory. Nie musisz wszystkiego kontrolować, by świat działał. Daj innym zabłysnąć – wtedy zobaczysz, że to Ty świecisz najjaśniej. Weekend? Idealny na lenistwo i kino domowe.

PANNA



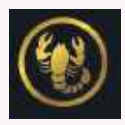
W Twojej głowie jak zawsze – porządek i plan . Tylko pamiętaj, że życie nie zawsze da się posortować alfabetycznie. Czeka Cię miła niespodzianka od kogoś, kogo już skreśliłeś.

WAGA



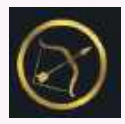
Nie próbuj zadowolić wszystkich – to jest niewykonalne. Skup się na tym, co daje Ci równowagę. Ktoś z przeszłości znów się odezwie. Weekend przeznacz na beztroski odpoczynek.

SKORPION



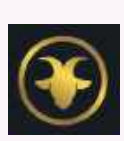
Twoja determinacja w tym tygodniu będzie imponująca, ale pamiętaj – cel nie zawsze uświęca środki. Ktoś może się obrazić, ale to przejściowe. Nie zgrywaj twardziela – uśmiech działa lepiej niż groźba.

STRZELEC



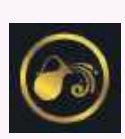
Niespokojny duch w Tobie znowu będzie kusił do zmian. Sprawdź jednak, czy warto wyruszać w podróż, zanim spakujesz mapę. W miłości zapowiada się szczerość, która może zaskoczyć obie strony.

KOZIOROŻEC



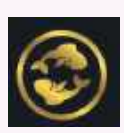
Ktoś z pracy znów będzie udawał eksperta – nie walcz z tym, po prostu rób swoje. Twój spokój i konsekwencja to najlepsza broń. W finansach dobra passa, w relacjach – trochę dystansu nie zaszkodzi.

WODNIK



Masz głowę pełną pomysłów, ale nie wszystkie nadają się do realizacji w tym tysiącleciu. Zacznij od jednego. Ktoś z bliskich wreszcie Cię zrozumie, choć trochę późno. Humor uratuje Ci tydzień.

RYBY



Nie daj się wciągnąć w cudze dramaty – Twoja empatia jest super, ale nie jesteś centrum pomocy społecznej. W pracy spokojniej niż zwykle, w domu cieplej. Poczujesz, że coś naprawdę idzie w dobrą stronę.

eprasa.pl 82b8086f34